

- BAŁTÓW DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI
- WYWIAD ECHA Z WiP • WAŁĘSA PRZED DEBATĄ • NORMAN DAVIES: LISTA BIAŁYCH PLAM • BROMKE - GWIAZDA POLSKIEJ TV
- AS PIŁKI RUDY PROSI O AZYL

NO. 58 • 24 - 30.XI.88 • TORONTO • PISMO NIEZALEŻNE • PUBLISHED WEEKLY • \$1.25

ECHO - TYGODNIK POLSKI

JAK ZWYCIĘŻYLI TORYSI

21 listopada odbyły się wybory federalne w Kanadzie. Zdecydowane zwycięstwo odniosła Partia Postępowo-Konserwatywna zdobywając większość, 169 miejsc poselskich. Partia Liberalna zdobyła 81 miejsc poselskich, a Nowa Partia Demokratyczna 45 miejsc.

Na konserwatystów oddało głosy 43% wyborców, na liberałów 32%, a na socjalistów 20%. 5% wyborców głosowało na kandydatów niezależnych oraz kandydatów 8 innych partii.

Przywódcy trzech głównych partii odnieśli zwycięstwa w swych okręgach wyborczych. Brian Mulroney wygrał w Quebecu w okręgu Charlevoix otrzymując 33729 głosów, a wygrywając różnicą prawie 28 tysięcy głosów z kandydatem

liberałów ustanowił rekordowe zwycięstwo obecnych wyborów. John Turner wygrał w okręgu Vancouver Quadra różnicą 162 głosów, otrzymując 809 głosów, a Ed Broadbent zwyciężył w okręgu Oshawa różnicą 4235 głosów uzyskując 18 165 głosów.

Na 295 miejsc poselskich w parlamencie 32 zostały zdobyte przez kobiety. W poprzednim parlamencie zasiadało o 5 posłanek mniej. Wśród 32 posłanek 19 to torysi, 11 liberałki, a 2 socjalistki. W okręgu wyborczym Carleton-Gloucester przegrała kandydatka konserwatywna Maureen McTeer, żona ministra spraw zagranicznych Joe Clarka. Clark został ponownie wybrany w jednym z okręgów wyborczych w Albercie. Tak więc nie

doszło do historycznego precedensu, aby na ławach kanadyjskiego parlamentu zasiadło małżeństwo.

Po raz pierwszy od 35 lat ustępujący rząd większościowy zdobył ponownie większość w parlamencie. Louis St. Laurent, ostatni premier, któremu się to udało był liberałem.

Po raz pierwszy w XX wieku Partia Postępowo-Konserwatywna odniosła dwa kolejne zwycięstwa.

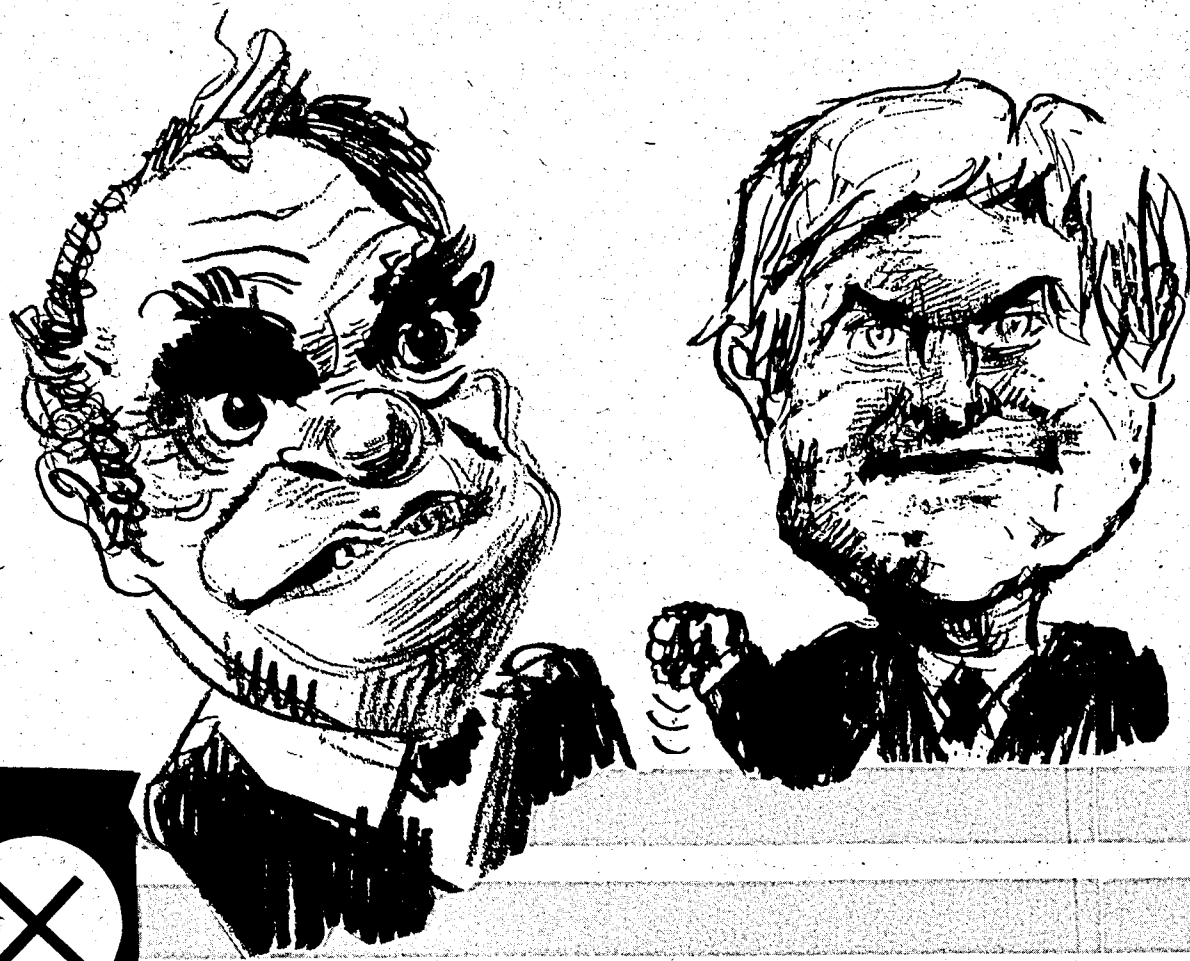
Po raz pierwszy torysi zwyciężyli dwa razy po kolei w Quebecu, zdobywając w tych wyborach 63 miejsca poselskie na 75 okręgów wyborczych w tej prowincji.

Partia Liberalna zaczęła wybory pomyślnie w prowincjach at-

Dokończenie str. 3



Brian Mulroney -
Progressive Conservative Party - rząd
większościowy - 169 miejsc poselskich.
John Turner -
Liberal Party - 81 posłów.
Ed Broadbent -
New Democratic Party - 45 posłów.



Rysunek: Krzysztof Krzysztoforski

NASZ KOMENTARZ

NOWOWOLNOŚĆ
PO ESTOŃSKU

Jaki byłom w imperium sowieckim stanowi ogłoszenie przez Radę Najwyższą Estonii suwerenności Estonii? Jak potężne jest to uderzenie wobec komunizmu sowieckiego? Są to pytania pod kątem walki z komunizmem kluczowe, ale odpowiedź nie nasuwa się łatwo.

Dla Estonii, dla świadomości narodowej i historycznej Estończyków jest to wy-

darzenie przełomowe. Tak jak dzięki Praskiej Wiośnie w Czechosłowacji, tak jak dzięki Solidarności w Polsce, tak samo dzięki deklaracji suwerenności świadomości Estończyków została raz na zawsze wyciągnięta poza krąg świadomości sowieckiej.

To jest wielkie osiągnięcie Estonii, a zarazem jedno z następnych ogniw upadku komunizmu.

Z drugiej strony jest to zjawisko lokalne. Zbuntowała się jedna z maleńskich republik (w perspektywie polskiej tak jak by zbuntowało się jedno z mniejszych województw). Upadek imperiów tradycyjnie niejednako zaczyna się od obrzeży, ale centrum sowieckiego imperium jest nadal w aspekcie przemocy i sprawności utrzymania władzy potężne. Kreml zdaje sobie z tego sprawę i ze względu na aktualne wymogi swej polityki zagranicznej i wewnętrznej wstępnie dopuścił do tej niesubordynacji, aczkolwiek - żeby nie było niedomówień - formalnie się jednoznacznie od niej odciął. Wkrótce też wprowadzone zmiany do konstytucji sowieckiej ukróć ten typ buntu deputowanych, a szyskany wobec jego uczestników w Estonii

będą skutecznym hamulcem podobnych akcji tam i gdzie indziej.

Gorbaczow oceniając incydent estoński wyraził się o nim w języku sowieckiej nowowolności - podając go za przykład pieriestrojki, ale stanowisko to może uchodzić wyłącznie za przykład jego zręczności politycznej. Prawdziwy stosunek Gorbaczowa do tego typu incydentu ujawniłoby dopiero ogłoszenie przez deputowanych ukraińskich suwerenności ponad 50-milionowej Ukrainy.

Deklaracja suwerenności Estonii zasługuje na uwagę także dlatego, że jest wspólnym dziełem Estończyków, buntem zarazem rządzących i rządzonych przeciw

Dokończenie na str. 8

• Estonia ogłosiła się suwerenną republiką.

Rada Najwyższa Republiki Estonii w prawie jednomyślnym głosowaniu ogłosiła Estonię suwerenną republiką. Deklaracja Estonii stwierdza jednocześnie, że podjęte negocjacje z Moskwą będą dotyczyły problemu całkowitej niepodległości Estonii. Rada Najwyższa Estonii wprowadziła także poprawkę do konstytucji Estonii, dającą republice prawo weta wobec dotyczących jej ustaw uchwalanych na szczeblu centralnym. Deklaracja suwerenności stwierdza także, że Estonia przejmie kontrolę nad ziemią republiki, bogactwami naturalnymi, przedsiębiorstwami, bankami, gospodarstwami rolnymi oraz budynkami mieszkalnymi oraz wszystkimi innymi sprawami republiki z wyjątkiem spraw zagranicznych i obrony narodowej. Prezydium Rady Najwyższej Związku Sowieckiego orzekło, że decyzje podjęte przez Radę Najwyższą Estonii stoją w sprzeczności z konstytucją Związku Sowieckiego. Podobne stanowisko zajął następnie komitet ds. konstytucyjnych Rady Najwyższej ZSSR. Kreml wezwał do Moskwy Przewodniczącą Rady Najwyższej Estonii Arnolda Ruutela. Został on poinformowany o stanowisku władz centralnych. Przed planowanym na 29 listopada posiedzeniem plenarnym Rady Najwyższej ZSSR, które ma wprowadzić zmiany do konstytucji ZSSR - zdaniem większości obserwatorów poważnie ograniczającą dotychczasową formalną niezależność republik sowieckich od Moskwy - ma się odbyć spotkanie przedstawicieli władz Estonii i władz centralnych poświęcone deklaracji suwerenności. Przywódca ZSSR M. Gorbaczow powiedział 19 listopada podczas oficjalnej wizyty w Indiach, że Estończycy działają zbyt emocjonalnie, ale z pewnością nadejdzie moment kiedy uspokoją się. "To co się dzieje w Estonii - podkreślił Gorbaczow - to jest właśnie pieriestrojka". Przed głosowaniem Rady Najwyższej Estonii w dniu 16 listopada były szef KGB, a obecnie członek Biura Politycznego partii komunistycznej ostrzegł Radę Najwyższą, że powi-

nna pamiętać o tym, że "można uzyskać niepodległość, a stracić wszystko inne". W odpowiedzi premier Estonii Imre Toome oświadczył, że nie można uzyskać ustępstw ze strony sprawujących władzę bez różnicy stanowisk oraz że ustępstwa w zakresie władzy muszą być wywalczone. W niedzielę 20 listopada organ komunistów sowieckich dziennik "Prawda" opublikował wywiad z W. Kołtakowem jednym z 7 członków Rady Najwyższej Estonii, głosujących przeciwko deklaracji suwerenności, który powiedział, że działacze Estońskiego Frontu Narodowego wywierali naciski i szantażowali deputowanych Rady Najwyższej Estonii, aby głosowali oni za deklaracją suwerenności. Kołtakow oskarżył Front o roznoszenie nienawiści etnicznych w Estonii (nasz komentarz wyżej).

• Litwa nie poszła w ślady Estonii. Podczas posiedzenia Rady Najwyższej Litwy zakończono 18 listopada nie zgłoszone litewskiej deklaracji suwerenności. Deputowani zdecydowali się odłożyć tę sprawę na późniejszy termin, po ostrym wystąpieniu na forum Rady pierwszego sekretarza partii sowieckiej na Litwie Algirdasa Brazauskasa. Powiedział on, że partia sprzeciwia się takiej deklaracji, gdyż jest ona niezgodna z konstytucją sowiecką. Rzecznik Litewskiego Ruchu na rzecz Pieriestrojki Alvydas Medelinskas powiedział, że naród litewski przyjął z olbrzymim niezadowoleniem odłożenie przez Radę Najwyższą sprawy suwerenności Litwy. Stwierdził on, że na całej Litwie odczuwa się duże napięcie wśród ludności i poinformował, że różne grupy organizują krótkie demonstracje przeciwko nieuchwaleniu przez Radę Najwyższą suwerenności.

• Deklaracja Palestyńczyków o utworzeniu państwa palestyńskiego. Palestyńska Rada Narodowa podczas obrad w Algierze ogłosiła deklarację o utworzeniu państwa palestyńskiego na terytoriach okupowanych przez Izrael. Deklaracja nie ustanawia rządu palestyńskiego. Przywódca Orga-

nizacji Wyzwolenia Palestyny Y. Arafat oświadczył, że OWP uznaje Izrael i jego prawo do istnienia wyłącznie warunkowo, gdy Izrael uzna Palestynę i jej prawo do istnienia. Ponad 30 państw - w większości państw arabskich oraz państw bloku wschodniego na czele z ZSSR - uznało formalnie państwo palestyńskie. W tym tygodniu Palestyna została uznana także przez Egipt - jedyne państwo arabskie, które zawarło z Izraelem układ pokojowy. Izrael odrzucił palestyńską deklarację. S. Peres, izraelski minister spraw zagranicznych wyraził ubolewanie z powodu decyzji Egiptu i podkreślił, że krok ten pogwałca układ pokojowy z Camp David z 1978 roku, który stwierdza, że status okupowanych przez Izrael terytoriów Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy powinien być ustalony drogą negocjacji.

• Kto utworzy rząd w Pakistanie? Wybory w Pakistanie wygrała Partia Ludowa pod przywództwem 35-letniej Benazir Bhutto zdobywając 92 miejsca poselskie, 17 za mało, aby utworzyć rząd większościowy. Główny konkurent do zwycięstwa, Demokratyczny Związek Islamski pod przywództwem Nawaza Sharifa, zdobył 55 miejsc poselskich, a zdobył niezależne 68 miejsc. Pełniący obowiązki prezydenta Ghulam Ishaq Khan spotka się w tym tygodniu z Benazir Bhutto oraz z Nawazem Sharifem. Przypuszcza się, że powierzy on albo Bhutto albo Sharifowi misję utworzenia rządu koalicyjnego. Przed wyborami prowincjonalnymi wydawało się, że misję utworzenia rządu otrzyma Bhutto. Obecnie po wyborach prowincjonalnych, w których Partia Ludowa nie wypadła tak dobrze jak w wyborach krajowych powstała możliwość powierzenia tej funkcji Sharifowi. Bhutto wych, powstała możliwość powierzenia tej funkcji Sharifowi. Bhutto podtrzymała po wyborach prowincjonalnych swe stanowisko, że jest jedyną osobą w Pakistanie, która ma prawo utworzenia rządu. Jeśli premierem rządu zostanie Benazir Bhutto będzie to pierwszy przypadek w krajach muzułmańskich po-

wierzenia kobiecie funkcji głowy rządu.

• Demonstracje w Serbii i Kosowie. W sobotę 19 listopada ponad pół miliona Serbów demonstrowało w Belgradzie, domagając się zwiększenia kontroli władz serbskich nad autonomiczną republiką albańską Kosowo. Demonstranci protestowali przeciwko prześladowaniu Serbów przez Albańczyków w tej prowincji. W odpowiedzi ponad 100 tysięcy Albańczyków demonstrowało także 19 listopada w stolicy Kosowa Pristinie, protestując przeciwko usunięciu z władz prowincji etnicznych Albańczyków i domagając się niepodległości dla Kosowa. Sekretarz partii komunistycznej w Kosowie Remzi Koljgeci ostrzegł demonstrujących, że władze centralne wprowadzą środki nadzwyczajne, jeśli demonstracje będą kontynuowane.

• Gorbaczow w Indiach. Podczas oficjalnej wizyty w Indiach przywódca ZSSR M. Gorbaczow zapowiedział bliskie spotkanie na szczycie między nim a przywódcami ChRL. Wraz z premierem Indii R. Ghandim wydał oświadczenie, wzywające do politycznego zakończenia wojny w Afganistanie, apelujące do ONZ o pomoc w ustanowieniu w tym kraju rządu opartego na różnych odłamach społeczeństwa afgańskiego oraz na zapewnieniu, że zostanie przerwana zagraniczna ingerencja w sprawę Afganistanu. Gorbaczow powiedział także z Ghandim sprawę zacieśnienia współpracy militarnej Związku Sowieckiego z Indiami. Otrzymał on w Indiach Nagrodę Pokoju, Rozbrojenia i Rozwoju im. Indiry Ghandi. Premier R. Ghandi określił Gorbaczowa jako "wielkiego przywódcę wielkiego kraju".

• Wystawa "Tydzień Sumienia" w Moskwie. W stolicy Związku Sowieckiego w Moskwie w jednej z hal fabrycznych otwarto wystawę "Tydzień Sumienia", przedstawiającą zbrodnie okresu władzy Stalina w latach 1924-1953. Na wystawie są eksponaty mówiące o milionach ofiar śmier-

telnych tego okresu. Przypomnijmy, że według najwyższych obliczeń niezależnych historyków w Związku Sowieckim w okresie tym z rąk władzy sowieckiej poniosło śmierć 70 mln ludzi.

• Rumunia wydalila dyplomate węgierskiego. W stosunkach węgiersko-rumuńskich nastąpiło w ubiegłym tygodniu dalsze pogorszenie, kiedy Rumunia wydalila dyplomate węgierskiego Karoly Gyöerfi, oskarżając go o podejmowanie "prowokacyjnych działań antyrumuńskich i antysocjalistycznych". Węgry oskarżyły Rumunię o popełnienie "poważnej prowokacji niszczącej dalej już tak skrajnie napięte stosunki pomiędzy obydwojoma państwami".

• Angola, Kuba i RPA uzgodniły w Genewie harmonogram wycofania wojsk kubańskich z Angoli i przyznania przez RPA niepodległości Namibii. Rolę mediatora spełnił Stany Zjednoczone. Szczegóły harmonogramu będą podane do wiadomości publicznej po jego zaaprobowaniu przez trzy zainteresowane rządy. Odpowiedni układ ma być zawarty oficjalnie w Brazzaville.

• Zakaz działalności dla ultrapravicowej grupy w RPA. Minister Prawa i Porządku Republiki Południowej Afryki A. Vlok wydał zakaz działalności dla ultrapravicowego ugrupowania BBB (Ruch Wolności Białych). Jest to pierwszy przypadek w historii RPA wydania przez rząd zakazu działalności dla pravicowej ekstremalnej grupy białych.

• Irak wydalil dyplomate amerykańskiego H. Rankina za utrzymywanie nazbyt bliskich kontaktów z mniejszością kurdyjską w Iraku.

• Lewicowi burmistrzowie dwóch największych miast brazylijskich. Wybory w Sao Paulo i w Rio de Janeiro na stanowisko burmistrza zostały wygrane przez kandydatów lewicy. Szczególnie 53-letnia Luiza Erundina, nowy burmistrz największego miasta Brazylii Sao Paulo, wieloletnia członkini Partii Pracy, znana jest z komunistycznych i prokubańskich poglądów.

ECHO-TYGODNIK POLSKI - wydają: Grażyna i Zbigniew FARMUS
Adres pocztowy: 51A Thistle Down Blvd., REXDALE, Ont. M9V 4A6, TEL. 743-5706

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus; Dyrektor działu reklamy: Inż. Zdzisław Wójcik 891-1342; Redaktorzy działów: Świat, Kanada, Polska - Zbigniew Farmus; Czytane między wierszami & Lektury nieobojętne: Karolina Jankowska, Korespondencja: Bolesław Ślesieński; Poradnia Zaufania: dr Zofia Bończa; Pokochać kapitalizm: dr Krzysztof Ostaszewski; Horoskopy, Kalendarium, korekta: Ewa Rewkowska, Apteka Natury: dr Zofia Górnicka; Współpracują: prof. dr Ewa Brantley, Leszek Szaruga, Waclaw Liebert, dr Tadeusz Pruss, Wojciech Wojnarowicz, Bogusław Rzepecki, Andrzej Stawicki, Lech Jamka, Janusz Pietrus, Adam Tomaszewski, S. Cech, Iwona Majewska, Adela Dymka, Magda Marek i Koty Czyżyckich.

ADVERTISING RATES: DISPLAY ADS \$7.00 per col.inch. FULL PAGE \$850, HALF PAGE \$350.00
Classified Ads: \$5 (up to 25 words), Job Ads FREE, Special: minimum 3 months' advertising (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$65.00, 2 cols - 1 1/2 inches \$130.00, 2 x 3 inches: \$260.00, photo extra \$5.00.

SUBSCRIPTION/PRENUMERATA: PÓŁROCZNA \$25.00, ROCZNA \$50.00, dla nowo przybyłych wg kolejności zgłoszeń (12 numerów) bezpłatna.

lantycznych wygrywając 20 miejsc poselskich na 32. Konserwatyści, którzy zdobyli w 1984 roku 25 miejsc poselskich obecnie zdobyli tutaj jedynie 12.

Jednakże konserwatyści nie oczekiwali dobrze wypadli w Ontario, zdobywając aż 48 miejsc poselskich na 99 okręgów wyborczych. Przegrywając wybory w Quebecu Partia Liberalna straciła tym samym szansę nie tylko na zwycięstwo większościowe, ale nawet szansę na uniemożliwienie większościowego zwycięstwa torysom. Rewelacyjnie dobrze - ale zgodnie z oczekiwaniami - wypadli torysi w Albercie zdobywając na 26 okręgów wyborczych 25 miejsc poselskich. W Manitobie konserwatyści zdobyli 7 miejsc, w Saskatchewan 4, a Brytyjskiej Kolumbii 11.

Przywódca socjalistów Ed Broadbent, który zapowiadał walkę o władzę między torysami a jego partią musiał pożegnać się ze swym przewidywaniem. Pomimo tego że NDP zdobyła rekordową liczbę miejsc poselskich - 45 przy szóstce Broadbenta jako przywódcy socjalistów stoi obecnie pod dużym znakiem zapytania. Broadbent powiedział, że jest rozczarowany, że socjaliści nie szli równo w całej Kanadzie. NDP nie zdobyło ani jednego miejsca poselskiego w Quebecu, w prowincjach atlantycznych oraz w Albercie. Na 45 miejsc poselskich 11 zostało zdobytych w Ontario, 2 w Manitobie, 10 w Saskatchewan i 18 w Brytyjskiej Kolumbii.

Liberałowie nie zdobyli ani jednego posła w 26 okręgach wyborczych Alberta i w 14 okręgach wyborczych Saskatchewan.

Torysi nie zdobyli ani jednego posła w 3 okręgach wyborczych na Terytoriach.

W Toronto, Metro Toronto oraz w okolicach Metra Toronto na 33 okręgi wyborcze konserwatyści zdobyli 18 miejsc poselskich, liberałowie 13, a socjaliści 2.

5 ministrów w rządzie Mulroney'ego nie zostało wybranych do nowego parlamentu. Są to Flora MacDonald - minister komunikacji, Ray Hnatyshyn - minister sprawiedliwości, James Kelleher - prokurator generalny, Tom McMillan - minister środowiska oraz Stewart McInnes - minister robót publicznych.

PRZEŁOMOWY WYBÓR

Dokończenie ze str. 1

UKŁAD O WOLNYM HANDLU SPRAWA PRIORYTETOWA

Nie ulega wątpliwości, że najbardziej priorytetową sprawą nowego parlamentu i nowego rządu będzie podpisanie układu o wolnym handlu. Układ ten ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1989 roku.

Premier Mulroney powiedział w swym okręgu wyborczym w Quebecu, że ma obecnie po wyborach mandat społeczeństwa, aby wprowadzić układ o wolnym handlu.

Jego przeciwnicy podkreślali, że Mulroney nie ma mandatu na układ o wolnym handlu, gdyż w kampanii wyborczej w 1984 roku o układzie takim nic nie mówił, a w 1983 roku był układowi przeciwny.

Mulroney podkreślił także w swym pierwszym wystąpieniu po wyborach w rodzinnym miasteczku Baie Comeau, że układ o wolnym handlu oraz układ z Meech Lake są podstawowymi narzędziami kanadyjskiej pomyślności i jedności.

Przywódca liberałów John Turner powiedział w swym pierwszym wystąpieniu po wygraniu swego okręgu wyborczego w Vancouver, że zadzwonił już do Mulroney'ego i zapewnił go o współpracy. Według strategów partyjnych był to jednoznaczny sygnał, że Turner nie zwróci się do zdominowanego przez liberałów Senatu z prośbą o zablokowanie układu o wolnym handlu (co uczynił przed kilku miesiącami). Turner podkreślił także, iż pomimo tego że wygrali torysi, większość Kanadyjczyków głosowała w sumie przeciwko nim wyrażając w ten sposób swoje życzenie, aby Kanada była silna, suwerenna i niezależna.

Minister finansów M. Wilson powiedział w swoim okręgu, że wyborcy swą decyzją podkreślili, że torysi wypracowali słuszny kierunek działania na najbliższe 4 lata. Podkreślił on, że układ o wolnym handlu będzie absolutnie pierwszą sprawą jaką podejmie

nowy parlament rozpoczynając obrady 12 grudnia.

Były premier Alberty P. Laughton, gorący zwolennik układu o wolnym handlu zaznaczył, że wyniki wyborów wskazują, że zwolennicy tego układu mogą go obecnie wprowadzić w życie bez wahań.

Premier prowincji Ontario David Peterson, zdecydowany przeciwnik układu, powiedział po wyborach, że należy uszanować głos Kanadyjczyków i że nie zamierza więcej stawiać na przeszkodzie układowi. Zwrócił on uwagę przy tym, że większość Kanadyjczyków nie jest za układem bądź za niektórymi jego fragmentami. Jednocześnie zaapelował on do Ottawy, ażeby szybko wprowadziła programy, które zamortyzują negatywne skutki układu o wolnym handlu.

Przywódca NDP w Ontario Bob Rae wezwał premiera Petersona do wprowadzenia w prowincji ustaw, które zabezpieczą ontaryjskie programy pomocy społecznej przed wolnym handlem.

Przywódca konserwatystów w Ontario Andy Brandt zwrócił się do Petersona, aby obecnie kiedy uznał wolę wyborców przestał prześladować zwolenników tego układu, a z całej siły zaczął pracować nad wykorzystaniem korzyści płynących z układu dla Ontario.

Przywódcy związków zawodowych przyjęli wyniki wyborów z dużym rozczarowaniem. Prezydent Kanadyjskiego Kongresu Pracy Shirley Carr powiedziała, że wielki biznes pomógł wygrać Mulroney'emu. Zdaniem Carr pracownicy zwoływali pracowników i przekonywali ich, aby głosować za torysami i wolnym handlem, gdyż bez wolnego handlu stracą pracę. Przed wyborami S. Carr wypowiadała się wielokrotnie przeciwko układowi nawołując do głosowania przeciwko konserwatystom.

Przywódcy związkowi skupili swą działalność propagandową na 100 okręgach wyborczych uznanych przez CLC i NDP za okręgi o

największej szansie zwycięstwa kandydata socjalistycznego.

W obecnych wyborach 70 kandydatów związkowych wystąpiło jako kandydaci NDP.

Carr wezwała premiera Mulroney'ego do spotkania się z przywódcami związkowymi w celu zbliznienia głębokich ran jakie wiąże się z układem o wolnym handlu. Przywódcy związkowi podkreślają także fakt, że większość Kanadyjczyków głosowała przeciwko układowi o wolnym handlu, domagając się, aby rząd Mulroney'ego wziął ten fakt pod uwagę.

Różne ugrupowania obywatelskie przeciwko układowi o wolnym handlu stwierdziły, że wybory wykazały jednoznacznie, iż 56-60% Kanadyjczyków jest przeciwko układowi o wolnym handlu. Zapowiedziały one kampanię na rzecz zorganizowania przez rząd narodowego referendum w tej sprawie. Mel Hurtig, głośny przeciwnik układu o wolnym handlu, zaapelował o zmianę kanadyjskiej ordynacji wyborczej tak, aby uniemożliwiała ona przekazywanie milionów dolarów, zwłaszcza przez duże amerykańskie korporacje na cele reklamy, co najmniej w ostatnich dwóch tygodniach. Hurtig oskarżył wielkie korporacje amerykańskie o wpompowanie milionów dolarów na reklamę układu o wolnym handlu podczas kampanii wyborczej co, jego zdaniem, przeważało szalę zwycięstwa na rzecz torysów.

Przedstawiciele gospodarki wolnorynkowej wyrazili olbrzymią radość z powodu wyniku wyborów. Stwierdzili oni, że nic nie może obecnie powstrzymać układu o wolnym handlu, układu, który przyniesie Kanadzie pomyślność gospodarczą, podniesie stopę życiową Kanadyjczyków, a przez wzrost zamożności kraju umożliwi przeznaczenie większej ilości pieniędzy na programy pomocy społecznej.

Podobnie entuzjastyczne opinie zostały wypowiedziane przez przedstawicieli administracji prezydenta Reagana. Peter Murphy, główny negocjator układu z ramienia Stanów Zjednoczonych

podkreślił, że cały czas żywi nadzieję, że Kanadyjczycy okażą więcej sensu niż odrzucenie układu. Podkreślił on, że wiele tzw. kontrowersyjnych problemów układu zostało tak przedstawionych na potrzeby kampanii wyborczej. W chwili gdy oddajemy gazetę do druku, nie znaleźliśmy komentarza prezydenta Reagana, ale warto przypomnieć, że prezydent Reagan uważał układ o wolnym handlu z Kanadą za kamień węgielny amerykańskiej polityki ekonomicznej i jedno z najwyższych osiągnięć swej prezydentury.

CZY TURNER I BROADBENT DOTRWAJĄ JAKO PRZYWÓDCY SWYCH PARTII DO NASTĘPNYCH WYBORÓW?

Wyniki wyborów postawiły pod poważnym znakiem zapytania przyszłość Turnera i Broadbenta jako przywódców swych partii. Analitycy partyjni spekulują, że ich los rozstrzygnie się w ciągu najbliższych dwóch lat, zależąc w dużym stopniu od tego, jak dadzą sobie radę z nieuchronnymi atakami niektórych frakcji ich partii, domagającymi się ich ustąpienia bądź przeprowadzenia konwencji przywódczych.

CZTERECH POSŁÓW POLSKIEGO POCHODZENIA

W nowym parlamencie zasiądzie czterech posłów polskiego pochodzenia. Trzech konserwatystów: Pat Sobeski z Cambridge, Ontario oraz z Alberty Steve Papproski (Edmonton North) i Don Mazankowski (Vegreville), po Mulroneym druga osoba w rządzie.

Czwartym posłem polskiego pochodzenia będzie poseł liberalny Jesse Flis, który wygrał wybory w Parkdale-High Park, najbardziej polskim okręgu wyborczym w Toronto. Wszystkim posłom gratulujemy oczekując od nich dobrego reprezentowania sprawy polskiej na forum parlamentu w Ottawie.

W innym polskim okręgu w Toronto - Etobicoke-Lakeshore, zwyciężył ponownie konserwatysta Patrick Boyer, wypróbowany już w poprzedniej kadencji przyjaciel Polaków w Kanadzie oraz przeciwnik reżimu komunistycznego w Polsce.

NASZ KOMIKS rysuje:
ANDRZEJ KRZYSZTOF KRZYSZTOFORSKI

INŻYNIER KWAS-KWASIBORSKI



FIASKO ROZMÓW WAŁĘSA - KISZCZAK

Przewodniczący Solidarności Lech Wałęsa odbył w piątek 18 listopada i w sobotę 19 listopada rozmowy z ministrem spraw wewnętrznych PRL Czesławem Kiszczakiem. Po rozmowach odbytych w Warszawie Wałęsa powrócił do Gdańska. Powiedział on dziennikarzom zachodnim, że nie widzi możliwości odbycia rozmów okrągłego stołu, gdyż rząd premiera Rakowskiego stanowczo sprzeciwia się pluralizmowi związkowemu i zalegalizowaniu Solidarności. Wałęsa wyraził ubolewanie z powodu sztywnej postawy rządu w sprawie legalizacji Solidarności i pluralizmu podkreślając, że NSZZ Solidarność gotów jest pójść na daleko idące kompromisy w kwestiach ekonomicznych, politycznych i społecznych, ale są pewne sprawy zasadnicze, bez uznania których nie ma sensu zasiadać ze stroną rządową do stołu. Przed spotkaniem z Kiszczakiem doszło do rozmów Wałęsy z sekretarzem Episkopatu Polski, biskupem Bronisławem Dąbrowskim.

WAJDA CHE POMÓC WAŁĘSIE

Andrzej Wajda wystosował 18 listopada list do Lecha Wałęsy w związku z telewizyjną, gdyby ona miała być terenem rozmów Wałęsy z przedstawicielami strony rządowej. Wajda przypomniał Wałęsie, że telewizja w ostatnich latach była głównym narzędziem dezinformacji na temat przewodniczącego Solidarności. Dlaczego miałyby nagle - pisze Wajda - zmienić swoje postępowanie? Materiał w rękach telewizji może się łatwo stać przedmiotem manipulacji. Wajda poinformował Wałęsę, że na terenie telewizji nie może liczyć na nikogo poza jego własną grupą. Wajda podkreślił, że w studiu telewizyjnym powinna towarzyszyć Wałęsie grupa zaufanych współpracowników. Zasugerował, iż wydaje mu się naturalne, że mogliby to być twórcy "Człowieka z żelaza": m.in. Andrzej Wajda, pan Kłosiński, Barbara Ślesieńska i Krystyna Grochowska. Wajda podkreślił, że ludzie ci zapewnią właściwą opiekę nad stroną techniczną audycji, a jednocześnie wszystko to, co Wałęsa powie zarejestrują na niezależnej taśmie, która może ewentualnie się przydać jako porównanie i dowód prawdy. Wajda wspomina również o pracy trzech kamer, umowie zabezpieczającej prawa autorskie oraz akcentuje, że to, co wspomina w liście stanowi jego zdaniem minimum zabezpieczenia jakie uważa za konieczne.

Debatę telewizyjną Wałęsy z Miódowiczem ma się odbyć 30 listopada. Rozmowy przygotowawcze do debaty mają być prowadzone w obecności zaufanych doradców Wałęsy, m.in. Onyszkiewicza i Michnika.

STRAJK KOLEJARZY Z OPZZ, PZPR I SOLIDARNOŚCI

W zakładzie transportu Huty im. Lenina odbywa się od 15 listopada akcja protestacyjna. Akcję tę podjęto na wezwanie Komitetu Organizacyjnego Solidarności w zakładzie, na czele którego stoi Stanisław Ziemia. Polega ona na tym, że przez dwa tygodnie tj. od 15 do 30 listopada kolejarze odmawiają pracy w godzinach nadliczbowych. Sformułowano dwa postulaty. Pierwszy jest wyrazem solidarności z gdańskimi stoczniovcami, dotyczy decyzji premiera Rakowskiego o zamknięciu stoczni. Kolejarze Nowej Huty domagają się uchylecia tej decyzji. Postulat drugi ma charakter zakładowy. Związany jest z problemami finansowymi. Pracownicy transportu w hucie od dłuższego czasu mają zaniżone stawki osobistego zaszeregowania i walczą o ich podwyższenie. Według Stanisława Hanzlika akcja zakładu transportowego przybrała szeroki zasięg. Oprócz członków Solidarności uczestniczą w niej także neozwiązkowcy i członkowie partii.

Msza Święta za Ojczyznę

Onia 27 listopada 1988 roku, w ostatnią niedzielę miesiąca, o godz. 5.00 po południu odbędzie się tradycyjna koncelebrowana Msza Św. Za Ojczyznę w kościele Św. Teresy, Lakeshore Blvd. West, róg 10th Street.

Serdecznie zapraszamy Polonię do jak najliczniejszego udziału.

Duchowienstwo Rzymskokatolickie

Komitet Organizacyjny
KPK Okręg Toronto

Rozmowa z LESZKIEM BUDREWICZEM, działaczem Ruchu Wolność i Pokój z Wrocławia

E.: Z jakiego powodu, kiedy i w jakich okolicznościach powstał Ruch Wolność i Pokój?

L.B.: Ruch Wolność i Pokój powstał w 1985 roku i bezpośrednim impulsem była sprawa Marka Dutkiewicza, który odmówił złożenia przysięgi wojskowej w stanie wojennym, którego aresztowano i skazano na 21/2 roku więzienia. Rozpoczęła się wtedy działalność jego przyjaciół oraz ludzi, którzy się tą sprawą zainteresowali. Powstało środowisko, które postanowiło utworzyć Ruch Wolność i Pokój w kilku miastach polskich: w Krakowie, w Gdańsku, Warszawie, we Wrocławiu, Szczecinie. Potem dołączył Gorzów Wielkopolski, Szczecin, Kołobrzeg, Katowice, Opole, Lublin, i kilka innych miast.

Zasadnicze postulaty, które postawiono na początku zakładały: po pierwsze, zmianę treści przysięgi, a zwłaszcza dotyczącą zachowania lojalności wobec sojuszy z Armią Radziecką i lojalności wobec rządu (z czym nie wszyscy chcieli się zgodzić). Po drugie, dla tych, którzy nie kwestionują przysięgi, lecz całą służbę wojskową - wprowadzenie zastępczej, tak jak to jest w wielu krajach Zachodu.

Później do tych dwóch postulatów doszła sfera ekologii - zarówno w linii klasycznej - ochrona środowiska - jak i organizacja protestów przeciwko budowie elektrowni atomowych.

E.: Jak liczny jest wasz ruch?

L.B.: Około 600 aktywistów w całej Polsce. I dobrze to i źle. Dzięki temu prawie wszyscy ludzie się znają, mogą zebrać się w jednym miejscu, coś wspólnie ustalić. Rozgłos Ruchu i jego sukcesy są jakby nieadekwatne do rozmiarów organizacji. Ale są to ludzie zdecydowani, odważni, działający i będący w pogotowiu 24 godziny na dobę. Myślę, że wprowadzenie służby zastępczej jest sukcesem tego Ruchu.

E.: A jeśli mówimy o wprowadzeniu ustawy o służbie zastępczej - jak wygląda jej praktyczna realizacja?

L.B.: We wrześniu praktycznie wszystkim osobom, które zgłaszały się do służby zastępczej w wojsku, ową służbę przyznawano. Ponieważ jednak liczba osób, które o tę służbę występowały zaskoczyła zarówno władze, jak i nas, w październiku "zaczęły się schody". I tak na przykład: straszy się ludzi, że służba zastępcza to będzie bardzo ciężka praca bez możliwości wyjechania do domu na 3 lata. Ludziom nie świadomym prawnie mówi się, że służba zastępcza nie istnieje, że to nieprawda, że można ją otrzymać. Na komisjach wojskowych uzupełnień wprowadza się w błąd, twierdząc, że o służbę zastępczą można wystąpić dopiero po przyjęciu biletu. A jest ustawa, która mówi, że jest odwrotnie, i że można ją otrzymać bez przyjęcia biletu. Mówiono, że służba się nie należy bez odpowiedniej kategorii zdrowia. Są więc różnego rodzaju naciski, oszustwa, które mają na celu zmniejszenie liczby ludzi, którzy tę służbę otrzymują.

W okresie przedpoborowym zarówno ja jak i inni ludzie z Ruchu byli dosłownie rozchwytywani, bowiem wielu poborowych chciało się dowiedzieć, co robić i tych, co byli oszukani bądź straszeni. Mogę przytoczyć przykład chłopca z Legnicy, który otrzymał odpowiedź na piśmie, że wprowadzie zadeklarował swoje poglądy na temat służby z bronią, ale ponieważ nie działa w żadnym ruchu pacyfistycznym i nie zna jego struktury, służba zastępcza nie zostanie mu przyznana. Wniosek? Chcesz dostać służbę zastępczą - to się zapisz do Ruchu Wolność i Pokój.

Tak wygląda praktyka. My to śledzimy i staramy się protestować tam, gdzie się da. Właśnie poborowi pojechali do koszar. Dzień, dwa będą wyniki.

E.: Jak W i P ustosunkowuje się do osób, którym odmówiono służby zastępczej, czy występuje w ich obronie?

L.B.: Ruch Wolność i Pokój to jest ugrupowanie bardzo różnych ludzi. Od tych, którzy kwestionowali tylko przysięgę, przez takich, którzy kwestionują tylko armię komunistyczną po takich, którzy kwestionują armię w ogóle. Są wśród nich i tacy, którzy kwestionują służbę zastępczą. Nie ma takiego stanowiska, które mówi co robić dokładnie, ale jest taki projekt, aby na razie, na obecnym etapie, starać się zorganizować kompanię jak najmniejszych sądowych wyroków dla tych, co odmawiają służby zastępczej. Prywatnie większość ludzi z Ruchu uważa, że jeśli ludzie nie chcą iść (do armii - przyp.red.) to nie powinno się ich brać. Mówiąc krótko, jesteśmy za tym, żeby tych ludzi zostawić w spokoju - to jest na przyszłość. Na dziś - walczyć o najmniejsze wyroki.

E.: Sukcesem W i P jest ustawa o zastępczej służbie wojskowej, a jak wyglądają osiągnięcia na polu ekologii?

L.B.: Jest kilka akcji, a jedną z nich zakończyliśmy przy współudziale W i P lub przez niego organizowane. Była taka wielka akcja społeczna Międzyrzecz, która się zakończyła pod koniec ub. roku (przy dużym współudziale W i P) przeciwko składowaniu materiałów radioaktywnych w tej okolicy. Władze odstąpiły od składowania.

We Wrocławiu co miesiąc, w każdy trzeci czwartek miesiąca, odbywa się czarny marsz. Ludzie przychodzą na czarno z czarnymi flagami. Marsz jest przeciwko Hucie Siechnice, która zatruwa rakotwórczym chromem wodę miasta. Ta akcja ma już swój sukces. Nawet Wojewódzka Rada Narodowa podjęła uchwałę, żeby tę hutę zamknąć. Jest kwestia wygęzkwowania tego teraz.

We Wrocławiu robiona była akcja Antyazbest - przeciwko używaniu azbestu do ocieplania domów. I już weszły przepisy,

BRAWA DLA PREMIER THATCHER

Dla brytyjskiego premiera Margaret Thatcher sytuacja była dziwnie znana: Rozgniewani robotnicy na zebraniach protestują przeciwko decyzji rządowej zamknięcia przedsiębiorstwa deficytowego. To nie byli robotnicy brytyjscy, lecz polscy, a przedsiębiorstwem nie była przestarzała fabryka w północnej Anglii, lecz olbrzymia Stocznia Lenina w Gdańsku - miejsce narodzin pierwszego w Bloku Wschodnim niezależnego związku zawodowego Solidarność, który został zdelegalizowany w 1981 r. Gdy Żelazna Lady z Brytanii zaczynała swą pierwszą wizytę państwową w zeszłym tygodniu w Polsce, znalazła się ona na nieznanym jej gruncie: stając po stronie robotników przeciwko rządowi. W czasie bankietu wydanego przez lidera polskich komunistów gen. Wojciecha Jaruzelskiego, Thatcher powiedziała, że dobrobyt ekonomiczny może tylko wtedy być osiągalny, gdy ludność posiada wolność wypowiedzenia się, wolność zrzeszania się i prawo do organizowania się w wolnych, niezależnych związkach zawodowych.

Już zanim rozpoczęła trzydniową wizytę, walka o Stocznia Lenina zamieniła

napięte już stosunki między robotnikami a rządem w Polsce w ostry kryzys. Kłopoty zaczęły się 31 października, gdy oficjalna agencja prasowa PAP podała lapidarne oświadczenie: "Stocznia Lenina formalnie przestaje istnieć 1 grudnia 1988 i od tej daty zacznie się proces jej stopniowej likwidacji". Premier Mieczysław Rakowski oświadczył, że jest to decyzja czysto "ekonomiczna", dodając, że nastąpi zamykanie dalszych nierentownych przedsiębiorstw. Lech Wałęsa założyciel Solidarności zarzucił mu, że zamknięcie Stoczni jest "prowokacją polityczną" w celu mydlenia oczu w sprawie obiecanych dyskusji okrągłego stołu na temat politycznych i ekonomicznych reform, z zabronionym związkiem zawodowym.

W niespodziewanym własnym oświadczeniu Wałęsa stwierdził, że zarząd

Stoczni i oficjalna unia OPZZ, która została powołana do życia w miejsce Solidarności w 1982 r. obiecały pomoc w walce o zamknięcie Stoczni. "Wiele jest symbolów w Polsce" rzekł Wałęsa, elektryk Stoczni, "ale ten jest największy i nikt nie pozwoli zabrać nam tego ołtarza".

Stocznia Lenina - tak nazwana nazwiskiem Włodzimierza Lenina, założyciela państwa sowieckiego - była przez dwadzieścia lat symbolem opozycji w stosunku do polskich władz komunistycznych. W grudniu 1970 zabicie przez wojsko 300 robotników w czasie ogólnokrajowego strajku - w tym 28 poza Stocznia Lenina - doprowadziło do upadku komunistycznego lidera Władysława Gomułki. Strajk w Stoczni w sierpniu 1980 r. dał początek powstania Solidarności i upadek rządu Edwarda Gierka. W ciągu ostatniego lata Stocznia

żeby azbestem nie ocieplać.

I żeby nie popadać w megalomanię, w przypadku wojska uważam, że jest to nasz wyłączny sukces. Jeśli chodzi o ekologię, to jest to sukces bardzo wielu ludzi - nie tylko z W i P. Choć Siechnice to była sprawa W i P, ale Międzyrzecz czy elektrownie atomowe np. w Darłowie nad jeziorem, kopalń - to akcje szersze. W i P prowadzi, że tak powiem partyjnym językiem, oświatę społeczną. Wskazywanie problemów, gromadzenie danych o zanieczyszczeniu środowiska i ich upowszechnianie.

E.: Z wypowiedzi wielu działaczy wynika, że W i P jest w przełomowym momencie. Jak pan widzi przyszłość Ruchu?

L.B.: Te rzeczy, które osiągnęliśmy wymagają, żeby dopilnować ich realizacji. A poza tym, zarówno w sferze ekologii i energetyki jądrowej, jak i służby zastępczej, chodzi o przestrzeganie praw człowieka. O niełamanie prawa wyborczego, swobód religijnych. Naszym celem jest też zorganizowanie żywych stosunków między Wschodem a Zachodem. Jest wiele rzeczy związanych z młodzieżą i jej wychowaniem i kształceniem w szkole średniej, z przysposobieniem wojskowym, prowadzonym w sposób archaiczny. W chwili gdy rozmawiamy trwa bojkot Studium Wojskowego na wielu uczelniach wyższych. W Krakowie W i P jest bojkotu główną siłą motoryczną. Dochodzi sprawa mniejszości narodowych. Sukcesy sprawiły, że nowa grupa do Ruchu przychodzi.

E.: Czy może pan powiedzieć o zaangażowaniu się W i P w sprawę mniejszości?

L.B.: Z jednej strony chcielibyśmy, aby, mimo znikomości mniejszości narodowych, doceniono ten problem. Mam na myśli Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, Niemców. Ci ludzie są na bocznych torze życia społecznego. Bardzo nieśmiało się upominają o swoje prawa, z drugiej strony jest to problem mniejszości polskich w Czechosłowacji, Niemczech, Rosji, Rumunii, itd.

E.: Jak wygląda współpraca z Amnesty International?

L.B.: Członkowie W i P organizują tutaj akcje dla Amnesty International "Więzień Miesiąca". To jest absolutne nowum w Polsce. Więźniów politycznych jest obecnie w Polsce znikoma liczba. Ludzie zapominają o naszych więźniach i więźniach

na świecie. W i P stara się spopularyzować pogląd, że prawa człowieka są niepodzielne. Ujmujemy się nawet za komunizm w Indonezji, co siedzi za komunizmem. Wydaliśmy nawet biuletyn Amnesty International, ale zaniechaliśmy tego z powodu trudności technicznych.

E.: Czy W i P współpracuje z organizacjami w bloku wschodnim?

L.B.: Współpraca to duże słowo. Ale jest kontakt zarówno z ruchem pokojowym w NRD, na Węgrzech, w Czechosłowacji i korespondencja ze Związkiem Radzieckim.

E.: Pytanie wychodzi teraz poza W i P. Co sądzisz o sytuacji obecnej, o okrągłym stole, o możliwości relegalizacji Solidarności?

L.B.: Na dzisiaj sytuacja wygląda tak. Wodząc na pokuszenie pokazano w telewizji z Jabłonnej stół. Do wstępnego spotkania 26 października nie doszło, ponieważ Wałęsa odmówił, gdyż sensem spotkania miało być wyeliminowanie Jacka Kuronia i Adama Michnika i innych. Początkowo także Onyszkiewicz, Frasyniuka. Chciała wyeliminować te osoby, które mają największe doświadczenie w rozmowach z władzą, które już były w 81 roku wielokrotnie oszukiwane przez władzę. Chcieli pozostawić sobie tych świetnych, znakomych ludzi, którzy wyszli ze strajków sierpniowych i chcieli ich oddzielić od tych, co działali przez ostatnie 7-8 lat. Nie można się zgodzić na taki podział, że nowi działacze - TAK, starzy - NIE.

I tak do 26 (października - przyp. red.) wszyscy popierali zasadę - jest szmata. Sytuacja obecna jest taka. Władza wszelkimi siłami chce przeciągnąć termin, żeby nie doprowadzić do spotkania. Wycofuje się z obietnic, że będzie legalna Solidarność. Sytuacja jest jednak o tyle korzystniejsza niż miesiąc temu, że w Polsce rośnie liczba komitetów związkowych działających jawnie, których wprowadzie dyrekcje nie przyjmują do wiadomości, ale one jednak prowadzą działalność. I można w tej chwili powiedzieć, że WAŁĘSA ma teraz wojsko - około 180 komitetów organizacyjnych zdolnych w większości podważyć zakłady do strajku. Mimo tego, do strajku nikt nie zmierza, a raczej wszyscy nastawiają się na to, żeby tworzyć METODĄ FAKTÓW DOKONYCH SOLIDARNOŚĆ.

Nie można sądzić, że się nic nie zmieniło przez 7 lat. Ale ci przywódcy, którzy przetrwali przez te 7 lat są w dalszym ciągu przywódcami niekwestionowanymi.

Doszło wielu bardzo sensownych, młodych ludzi. Nie jest prawdą, że to tylko młodzież strajkuje. Ale jest prawdą, że około 50% tych ludzi to ci, co w sierpniu 80 roku mieli 12-13 lat i mniej albo niewiele więcej. Oni są w tej chwili siłą dynamiczną. A budzą się często ci, co w zakładach przez wiele lat nic nie robili.

Co do intencji władzy, nikt nie ma złudzeń i to począwszy od szeregowego związkowca, a skończywszy na Lechu Wałęsie. Natomiast te rozmowy organizują wolne strefy, w które się można organizować z niewielkim naciskiem policji.

Natomiast władza stara się jeszcze w jeden sposób odebrać wiarygodność delegacji Solidarności. W dalszym ciągu nie wycofano się ze wszystkich represji postrajkowych. I tak w Szczecinie tych represji nie było prawie w ogóle. Natomiast na Górnym Śląsku do tej pory nie przywrócono do pracy ponad 100 górników. Jeśli ta sprawa się nie zmieni, to te rozmowy będą trudne.

Do oceny sytuacji dodać trzeba, że jest duży ruch organizacyjny, nie tylko jeśli chodzi o Solidarność, ale powstaje również wiele nowych stowarzyszeń, z których niektóre chcą, niektóre nie chcą się rejestrować. Sytuacja jest jednak o tyle inna, że nikt nie wierzy w dobre intencje tej drugiej strony.

E.: Słyszeliśmy tu o akcjach żądających gwarancji bezpieczeństwa dla Kornela Morawieckiego.

L.B.: Na rozmowach wstępnych przed okrągłym stołem, gdy mówiono o wycofaniu się z represji, była mowa o gwarancjach dla Kornela.

Delegacja Solidarności. Zresztą przygotowane na rozmowy kilka stolików, w tym delegacje wielu stronnictw politycznych nie tylko Solidarności i tam sprawa Kornela miała również stać. Kiszczak powiedział jednak, że wprawdzie załca, by wycofano się z różnych represji, ale że to wymaga wnikiwości i długiego czasu. Chodzi też o Kornela.

E.: Dziękuję. Proszę przekazać Majorowi i frakcji małolatów Pomarańczowej Alternatywy pozdrowienia od Kanadyjczyka.

L.B.: Przyślijcie mi waszą gazetę. Nie tylko z tym materiałem. Gdybym mógł ją od czasu do czasu dostać - byłbym wdzięczny.

E.: Dobrze! Do usłyszenia.

**Rozmawiał:
Korespondent Echa
i zdjęcia wykonał
KANADYJCZYK**

wysunęła się na czoło ogólnokrajowych zamieszek robotniczych. We wrześniu Rakowski zastąpił Zbigniewa Meissnera na stanowisku premiera rządu, uroczyście obiecał wszczęcie rozmów o przyszłości Polski z przywódcami Solidarności, Kościoła, OPZZ unii i opozycyjnymi grupami politycznymi (...).

Chociaż Jaruzelski wielokrotnie powracał do swego zobowiązania do prowadzenia rozmów, jego jednostronna decyzja zamknięcia Stoczni Lenina pozostawia słabą nadzieję, że negocjacje zaczną się w najbliższej przyszłości. "Rozmowy okrągłego stołu straciły swe znaczenie" powiedział Wałęsa. "Udają, że chcą rozmawiać, a równocześnie zamykają Stocznice".

Kontrowersja, jeśli chodzi o tę decyzję, była raczej co do metody niż co do istoty rzeczy. W skali światowej przemysł budowy statków upada. Agencja prasowa PAP podała, że Stocznia Lenina zbudowała w ciągu ostatniego roku tylko 9 statków w porównaniu z 24 w ciągu 1979 r. Załoga Stoczni zmniejszyła się do 11 000 robotników w porównaniu do 18 000 w połowie 1970. W ciągu ostatniego roku straty Stocz-

ni wyniosły \$ 6.6 milionów, podczas gdy subwencje państwowe wyniosły \$22.3 miliony.

Ale straty te nie tłumaczą, dlaczego właśnie Stocznia Lenina została wybrana jako pierwsza ofiara przebudowy ekonomicznej. Ostatnio biurokraci warszawscy orzekli, że mają listę 150 przedsiębiorstw państwowych nie przynoszących zysku. Opublikowane statystyki wykazują, że stocznia Komuny Paryskiej w Gdyni miała pięciokrotnie większe straty niż Stocznia Lenina w 1987 r., podczas gdy otrzymała dwukrotnie wyższą kwotę subwencji państwowych.

Zarówno rząd jak i Solidarność starały się użyć wizytę Thatcher na swą korzyść.

Gazety i radio polskie starały się wykazać analogię między sposobami jakimi Thatcher ograniczyła siłę unii robotniczych i zmniejszyła subwencje rządowe dla przemysłu W. Brytanii, a decyzją Jaruzelskiego zlikwidowania Stoczni. Wałęsa natomiast wyraził swój podziw dla nieugiętego ustosunkowania się lidera W. Brytanii do komunizmu, równocześnie tonizując jej surową politykę ekonomiczną

"Ja, Lech Wałęsa i całe polskie społeczeństwo mam głęboki szacunek dla Margaret Thatcher, nawet kochamy ją" powiedział. "Ale panią Thatcher, jeśli chodzi o jej politykę zagraniczną, a nie wewnętrzne sprawy W. Brytanii".

Ostatecznie to Solidarność wygrała walkę jeśli chodzi o opinię publiczną. W Warszawie Thatcher oświadczyła polskim liderom, że centralnie planowana ekonomia marksistowska nigdy nie da pozytywnych rezultatów, również chłodno odniosła się do apelów o pomoc w sprawie \$47-miliardowego zadłużenia za granicą.

W Gdańsku zaś, w piątek, Thatcher spotkała Wałęsę poza bramami Stoczni Lenina, by złożyć wieniec pod pomnikiem strajkujących pomordowanych przez wojsko w 1970 roku. W kraju symboli, nieliczni tylko Polacy nie pojęli znaczenia tego uroczystego gestu, o głębokiej wymowie politycznej.

Thum. ZAC

**Tłumaczenie z Maclean's
- 14.XI.1988, artykułu
Andrew Bilskiego i Bogdana Turka**

• KRONIKA •

• STANISŁAW Orzech z Regionalnej Komisji Wykonawczej Dolny Śląsk poinformował 22 listopada, że w Zagłębiu Miedziowym nadal pozostaje bez pracy dwóch członków Komisji Górniczej Solidarności: Władysław Brodzki i Jan Bogusz. • WE Wrocławiu odbyła się 22 listopada rozprawa przed kolegium d/s wykroczeń przeciwko działaczom Komitetu Organizacyjnego Solidarności w Pafawagu. Przed kolegium stanęli: Ewa Sadecka, Henryk Piotrowicz i Ryszard Welenko. Ewa Sadecka i Henryk Piotrowicz otrzymali grzywny w wysokości 25 tysięcy złotych plus 1,5 tysiąca kosztów. Orzeczenie ma zostać podane do publicznej wiadomości w zakładzie pracy. Ryszard Welenko otrzymał 15 tysięcy złotych grzywny, 1,5 tys. zł kosztów. Orzeczenie ma także zostać podane do publicznej wiadomości w zakładzie pracy. Wszyscy troje odmówili podpisania orzeczenia i zamierzają się odwołać do wyższej instancji. 14 listopada odbyło się kolegium innych 4 osób z tego samego komitetu, które zostały obciążone jedynie kosztami w wysokości 750 zł. Na kolegium czeka jeszcze Jan Sobota, który ma odroczoną sprawę ze względu na chorobę. • W DNIACH 19 i 20 listopada odbyła się ogólnopolska pielgrzymka kolejarzy na Jasną Górę. Tegoroczna uroczystość rozpoczęła się wieczorem 19 listopada apelem jasnogórskim przed Cudownym Obrazem. Poprowadził go przeor klasztoru oo. Paulinów dr Rubin Abramek w obecności 45 pocztów sztandarowych, reprezentujących ośrodki kolejarskie z całej Polski. Po apelu pielgrzymi udali się na wale Jasnę Górę, gdzie odbyła się droga krzyżowa. • W AUSTRII będzie przebywać w dniach 24-26 listopada delegacja PRL na czele z premierem M. Rakowskim, mająca jak się przewiduje zabiegać o uzyskanie od Austrii pomocy finansowej. • KANCLERZ RFN Helmut Kohl wyraził gotowość polepszenia stosunków swego kraju z Polską i złożenie w niej wizyty. Kohl oświadczył to w przemówieniu wygłoszonym w Bundestagu 21 listopada stwierdzając, że wizyta taka na przestrzeni poprzednich kilku miesięcy byłaby niewłaściwa ze względu na wewnętrzną sytuację w Polsce. Jednak jak podkreślił Niemcy Zachodnie w dalszym ciągu bacznie obserwują sytuację w Polsce. Kohl przypomniał, że jego kraj rozpoczął intensywny dialog ze Związkiem Radzieckim i pragnie zacieśnić współpracę nie tylko z ZSSR, ale także ze wszystkimi państwami wschodniej, a także południowo-wschodniej Europy. • JANUSZ Onyszkiewicz, Jacek Kuroń i Adam Michnik wydali z okazji zbliżającej się debaty telewizyjnej Lecha Wałęsy z Alfredem Miodowiczem oświadczenie, w którym zaproponowali aby ewentualny dialog utrwalali na taśmie Andrzej Wajda ze swoją ekipą, filmującą niedyś sceny do filmu "Człowiek z żelaza". • W POLSCE aresztowano kilkadziesiąt osób pod zarzutami przyjmowania łapówek oraz nielegalnego handlu walutą i alkoholem. Wśród aresztowanych są funkcjonariusze milicji. "Życie Warszawy" z 21 listopada, powołując się na rzecznika ministerstwa spraw wewnętrznych PRL podało, że wśród oskarżonych o korupcję jest pięciu milicjantów w służbie czynnej i dwóch byłych funkcjonariuszy MO. • 26 LISTOPADA w Warszawie rozpoczną obrady członkowie parlamentów państw Europy Wschodniej i Zachodniej, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Członkowie ruchu, który wyłonił się spośród działaczy Wolność i Pokój o nazwie "Czas Przyszły" zamierzają wykorzystać to międzynarodowe forum i przedstawić jego uczestnikom informacje o podejmowanych przez nich działaniach na rzecz integracji państw i narodów Europy. • UCZESTNICY głódówki protestacyjnej w Katowicach zakończyli swą akcję po wyrażeniu przez władze zgody na ponowne przyjęcie do pracy górników zwolnionych za udział w strajkach w lecie br. Porozumienie z władzami osiągnięto za pośrednictwem biskupa katowickiego. Głódówkę podjęto aby zaprotęstować przeciwko brutalnej akcji milicji, która 11 listopada zaatakowała uczestników pokojowej demonstracji z okazji 70-lecia uzyskania niepodległości przez Polskę. Początkowo grupa głodujących liczyła 87 osób, w chwili zakończenia uczestniczyło w niej 45 osób. • W DNIU 12 listopada sekretariat Episkopatu Polski wydał oświadczenie, w którym stwierdził, że prowadzona od paru tygodni kampania propagandowa przeciwko pluralizmowi społecznemu nie stwarza sprzyjającego klimatu do podjęcia rozmów okrągłego stołu i tak samo jak niewykonanie porozumienia w sprawie zaniechania represji wobec uczestników tegorocznych strajków podważa wiarygodność władz państwowych, a także autorytet ludzi Kościoła wobec których poręczono niestosowanie represji osobistych i pracowniczych. Dokument ocenia negatywnie także decyzję rządu o zamknięciu stoczni gdańskiej, która jako akt polityczny nie sprzyja idei porozumienia.

KARTKI Z BERLINA

LESZEK SZARUGA

EMIGRACJA Z GRACJĄ

Poznański miesięcznik katolicki "W drodze" publikowany przez dominikanów przynosi w jednym z letnich numerów blok artykułów poświęconych emigracji. Między innymi publikuje listy świeżych wychodźców. W jednym z tych listów była pracownica teatru obecnie pracująca jako barmanka w USA pisze: "Ich codzienne rozmowy przypominają mi o młodości, prawie nigdy nie wykraczają poza ceny, podatki, przeceny towarów, po prostu pieniądze. Trudno powiedzieć, ile oni tak naprawdę wiedzą o świecie, podejrzewam, że prawie nic. Zresztą dla nich świat to Ameryka, a dla niektórych Chicago. Oglądają telewizję, więc coś tam o Polsce wiedzą, ale jest to idiotyczna wiedza, nawet pisać mi się o tym nie chce".

Wynurzenia dość typowe. Należałoby może spytać czytającą pracownicę teatru, która zapewne też ogląda telewizję, co ona takiego mądrego ma do powiedzenia o Kenii czy Urugwaju. Należałoby się spytać panienki, dlaczego to Amerykanie mają coś o tej Polsce wiedzieć (zapewne większość z nich ma trudności ze znalezieniem tego kraju na mapie, ale to ich sprawa). Należałoby spytać przede wszystkim, co ona sama przed wylotem za ocean wiedziała o kraju, do którego leci.

Polski inteligent o pieniądzu nie mówi. Pieniądz jest tematem wstydlwym i jakby "gorszym". Polski inteligent nie rozumie, że mówiąc o pieniądzu mówi się o świecie. Ale też polski inteligent, uważający się za człowieka wykształconego i kulturalnego, nie bardzo w ogóle wie czym ten pieniądz jest. Polski inteligent trafia do normalnego świata i nagle znajduje się w sferze oddziaływania banków, czeków, kont, pieniędzy, akcji, kart kredytowych itp. I głupieje. Głupieje dlatego, że po prostu nie miał dotąd zielonego pojęcia o pieniądzu. Miał może jakieś - i to bynajmniej nie zielone - pojęcie o złotówce. Ale złotówka, mówiąc brutalnie, pieniądzem nie jest. Złotówka jest kawałkiem papieru zadrukowanym przez państwo i wydzielanym jako dość problematyczny ekwiwalent pieniądza. Z pie-

niędzem, poza nazwą, ma raczej niewiele wspólnego.

Polski inteligent nie rozumie, że rozmowa o pieniądzu jest rozmową o życiu. Bo życie, choć samo pieniądzem nie jest, w normalnym świecie jest przez pieniądz regulowane. Pieniądz buduje stosunki międzyludzkie, relacje między poszczególnymi grupami społecznymi, określa hierarchię. Może się to ludziom, przynajmniej niektórym (na ogół tym, którzy pieniędzy nie mają) nie podobać, niemniej fakt pozostanie faktem. To pieniądz powoduje, że nie wypuszcza się w produkcji buble, że sprzedawca i kelner uśmiechają się do klientów i starają się być uprzejmi, że zabezpiecza się teren budowy, że montuje się na kominach fabryki filtry uniemożliwiające zatrucie środowiska naturalnego. Pieniądz jest zapłatą za pracę i nagrodą za talent. I choć pozostaje faktem niezbitym, że często do pieniędzy dochodzi się drogami niezbyt godnymi pochwały, tym niemniej faktem jest też prawda starego rzymskiego przysłowia mówiącego, że pieniądz nie śmierdzi. Pieniądz nie śmierdzi - co najwyżej niektóry jego posiadaczce, ale to już sprawa osobna. Można walczyć przeciw tym ludziom - walka przeciw pieniądzu jest dziecinadą.

Świat urządzony na pieniądzu, stojący na pieniądzu nie raz był krytykowany i krytyki wymaga nadal. Rzecz w tym, że światu lepiej urządzonego dotychczas jakoś nie wymyślono. Nie wymyślono też lepszego regulatora stosunków międzyludzkich niż ów obrzydliwy "pieniądz", na który tak wybrzydza nasza amerykańska barmanka. Próba urządzenia takiego "innego świata" przynosi, przynajmniej na razie, nie najlepsze doświadczenia olbrzymiej rzeszy ludzkości. Można pracować dla idei, ale dość trudno ideą nakarmić siebie i bliskich. Idee są niejadalne, a tak jakoś - może i głupio - jesteśmy skonstruowani, że bez jedzenia żyć trudno.

Pogarda dla pieniądza demonstrowana nieraz przez polskich inteligentów kończy się z chwilą, gdy zaczynają gwałtownie szukać możliwości zarobku. Nadal co prawda wstydzą się mówić o pieniądzu, ale to mija. List cytowany wyżej pisany był w

roku 1983. Zapewne w ciągu ostatnich pięciu lat autorka nieco swój stosunek do pieniądza zmieniła. Niewykluczone nawet, że rozmawia teraz (między innymi) o cenach, podatkach i przecenach towarów. To temat może nie najbardziej interesujący dla ludzi z ambicjami, ale mający jedną zaletę - uniwersalną.

...

Ludzie walą na emigrację drzwiami i oknami. Widać to w Berlinie szczególnie wyraźnie - miasto małe, dusi się od napływu polskich uchodźców, właśnie zaczęto organizować nowe obozy. Tym razem do niemieckich obozów Polacy pchają się sami - o tym paradoksie rozmawiałem z niemiecką dziennikarką (nie zrozumiała dowcipu), gdy usiłowałem dowiedzieć się czegoś o prawie azylu dla właśnie tu przybyłej jej polskiej koleżanki (która zapewne niedługo zasili "Echo" jako autorka). W związku z tą narastającą falą wychodźstwa zaczynają się przeróżne pouczenia i moralizowania, które mnie osobiście przypominają o odruchy wymiotne. Oto we wspomnianym miesięczniku ojców dominikanów pan Grzegorz Kurkiewicz opisuje się takimi oto myślami: "W dramatycznych dziejach Polaków były emigracje przez wielkie "E" i emigracje zwykłe. Tylko Wielkiej Emigracji udało się z obczyzny odegrać faktycznie jakąś rolę w kształtowaniu duszy narodu. Nie ma co do tego złudzeń, że emigracja lat 80 wynarodowi się bardzo prędko i bez większych konfliktów sumienia". Podobne bzdety zdarzało mi się czytać swego czasu w "Trybunie Ludu" i innych broszurkach komunistycznych. Teraz przełało się też na łamy pism kościelnych.

Warto może gwoi przypomnienia wspomnieć o tym, że pierwsza polska emigracja, choć może na samą Polskę bezpośrednio nie oddziaływała, wniosła wielki wkład w rozwój myśli europejskiej. Była to emigracja - a właściwie banicja - Arian, czyli Braci Polskich, których religijne obyczaje i pacyfistyczne poglądy niezbyt podobały się w ówczesnej Rzeczypospolitej. Wyrzucano więc tych ludzi z ojczyzny (potem zresztą nie

przeszkodziło to głądzić o panującej w Polsce, szczególnie religijnej, tolerancji). Wyrzuceni urządzili się jakoś w Niderlandach i rychło zasłynęli w Europie jako niezwykle postępowi i nowatorscy myśliciele, z których dorobku czerpano dość skwapliwie - w Polsce do dziś ta fala emigracji traktowana jest jako nieznaczący epizod. Nie ma jednak powodu, by określać tę emigrację jako zwykłą.

Zaś po Wielkiej Emigracji przyszła emigracja wcale jej wielkością nie ustępująca. Bo naprawdę chciałbym widzieć Polskę bez tego wkładu myśli, jaki do niej docierał po roku 1945 z Zachodu. Byłaby w stanie jeszcze bardziej opłakanym niż jest dzisiaj. Byłaby to Polska bez dorobku paryskiej "Kultury", bez dzieł Miłosza i Gombrowicza, bez dorobku Vincenza i Kołakowskiego, bez znakomitego "Aneksu" i "Zeszytów Literackich", bez Mrożka i Hłaski, bez Odojewskiego i legionu innych. Z tej emigracji niektórzy co prawda wracają, ale zdarzało się to także i w początkach tego wieku, gdy granica między emigracją a okupowaną Polską stała się płynna. Ale emigracyjna rezerwa jest wsparciem i nadzieją ludzi w kraju.

Ta emigracja trwa bez przerwy. Nie ma powodów, by w jakiś szczególny sposób oddzielać tych, którzy wyjeżdżają dzisiaj od tych, którzy wyjeżdżali 10, 20, 30 czy 50 lat temu. To jest wciąż ta sama emigracja, ta sama, podnosząca się i opadająca fala. Część z pewnością się wynarodowi, tak było zawsze. Część pozostanie Polakami i jak zawsze będzie to część mniejsza - tak już jest i być musi. Nie ma co rozdzierać szat. Emigracja od pięćdziesięciu już lat jest jedną z form życia narodowego. Nie jest formą szczególnie wyróżnioną, ale budzi wciąż szczególne emocje. Bez potrzeby. Moralizowanie nic tu nie zmieni.

Oczywiście - emigracja do Niemiec ma charakter szczególny. Ale tylko dlatego, że pewnej grupie Polaków łatwiej się tu zatrzymać. Za cenę przyjęcia od razu - na skutek osobistej deklaracji popartej odpowiednimi dokumentami - obywatelstwa tego kraju. Przyjeżdżają tu jako Niemcy. Można dyskutować o moralnych aspektach tego zjawiska. Ale trzeba też pamiętać o tym, że wielu z nich to ludzie, którzy pochodzą z rodzin swego czasu broniących polskości ziem, które opuszczają. Jeżeli wyjeżdżają, to może nie tylko dlatego, że w RFN jest łatwiej. Kompleks pytań, który tu się otwiera, wcale prosty nie jest. A w końcu ci "nowi Niemcy" często wiele dla kraju tu robią. Poczekajmy więc z potępieniami. Nie wiem, dlaczego Polak z paszportem amerykańskim czy francuskim ma być lepszy od Polaka z paszportem zachodniemieckim.

Powroty, powroty ...

UWAGA
MALARZE, GRAFICY,
RYSOVNICY!
Gallery - European
Food Restaurant
(polska restauracja
z galerią)
udostępnia nieodpłatnie
swoje ściany dla polskich
twórców.
Proszę kontaktować się z
WANDĄ lub ANDRZEJEM
TEL. 255 - 9769
3593 Lakeshore Blvd. W.
Toronto, Ont. M8W 1P5
Restauracja jest kameralna,
przytulna, bardzo elegancka,
w europejskim stylu.
ZACHĘCAMY DO ODWIEDZENIA

O zacytowanym oficjalnym psychoanalitku telewizyjnym, czyli Aleksandrze Małachowskim już miałem sposobność pisać w jednym z poprzednich moich felietonów. Był to powrót, owszem, ale przypominający zachowanie cmy, która wpada przez uchylone okno i pędzi ku świecy (jak pisał Izaak Babel - ponurym siedlisku marzeń), by spłonąć. Tym razem jednak powrót dotyczy kogoś innego. Przybył on z daleka, bo aż z Kanady i nie byle skąd, bo z McMaster University, stan Ontario. Chodzi tu o pożął się Boże profesora politologii Adama Bromke.

W dniu 2 października rozmowę z nim prowadził telewizyjny towarzysz Grzegorz Woźniak, uporczywy terminator głównego wydania dziennika TV w czasach propagan-

dy sukcesu (epoka gierkowska), który później był przesyłał informacje wyłącznie dla czerwonego melodyjne, a dotyczące się ostentacyjnych konwulsji kapitalizmu amerykańskiego i tamtejszej tzw. demokracji. Co by Grzegorzowi Woźniakowi zbyt dobrze na amerykańskiej synekurze nie było - centrala wezwwała go na powrót do zadań zdecydowanie pilniejszych. Czy zasadniczym powodem owego powrotu tow. Grzegorza Woźniaka był nieco odeń późniejszy powrót profesora Adama Bromke? Przypuszczam że nie, atoli tak czy owak ci dwaj osobnicy spotkali się przed telewizyjną kamerą wymieniając uwagi dotyczące się tzw. filozofii pokoju. Jest to - zauważmy - typowy temat do telewizyjnej konwersacji dla rasowych

kartkowych liberałów i światowców, których reglamentacją i hodowlą zajmują się odpowiednie czynniki z politbiura. Są oni - liberałowie - kartkowi, czyli ściśle reglamentowani.

Nasi rasowi intelektualiści gaworzyli więc sobie o filozofii pokoju. Tym samym dali oni do zrozumienia, że nie interesują ich tematy błahe, czyli konkretne, np. sprawa zaopatrzenia w węgiel przed nadchodzącą zimą i inne w tej materii problemy. Filozofia pokoju i nic poniżej tej poprzeczki.

Jeden z moich ulubionych publicystów paryskiej "Kultury" - Jacek Bieriezin już miał wątpliwość - jak sam słusznie zauważył - okazję zając się kształtem politologicznej myśli profesora Adama Bromke, autora spo-

Z DALEKIEGO KRAJU

BRONISŁAW ŚLESIŃSKI

OPERACJA STOCZNIA GDAŃSKA

Czy Rakowski wyrzuci Wałęsę z pracy?

Leciutko uchylone drzwi wiodące do sali obrad pałacyku w Jabłonie zatrzasnęły się z przykrym zgrzytem. Pozostał za nimi jak wiadomo pusty, okrągły stół.

Słynna brama Stoczni Gdańskiej zamknie się w dniu 1 grudnia 1988 roku na zawsze.

W 18 lat po tragicznych wydarzeniach grudniowych, w 8 lat po strajkach, które przyniosły Polsce Solidarność przestanie istnieć kolebka wolnych związków zawodowych.

Na kilka dni przed przyjazdem, premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher rząd PRL postanowił zniszczyć symbol polskiego odrodzenia. unicestwić miejsce bliskie sercu każdego Polaka. Symbol narodowy. Premier Mieczysław Rakowski w brutalnym i ordynarnym geście małej, prywatnej zemsty odważył się podnieść rękę na Gdańsk.

Pamiętny owej sromotnej kleski jaką poniósł na spotkaniu z gdańskimi stoczniovcami doczekał stosownej chwili i... Dziś z gabinetu premiera spogląda z góry na maluczkich. On. Zwycięski, wspaniały i oni, którzy w jego przekonaniu zostali pokonani.

Minister Jerzy Urban - niezniszczalny rzecznik prasowy wszystkich kolejnych rządów PRL od stanu wojennego, powiedział, iż władza jest przygotowana do akcji strajkowych. Władza, jak zwykle pewna siebie i arogancka, prowadzi konfliktową politykę.

Władza nie chce rozmów z Solidarnością. Nie pragnie również przywrócenia Solidarności.

Premier Rakowski - zdecydowany przeciwnik NSZZ Solidarność chce działać bez żadnych porozumień narodowych. A no co mu one? Sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem. Bez busoli i portu docelowego dryfuje po wzbudzonym oceanie niezadowolonego społecznego.

Od początku "coś" wisiało w powietrzu. Wiadomym było, że władza nie pragnie porozumienia i że "okrągły stół" z kantami. Czy był to tylko sprytny wybieg.

rej liczby broszur. A przy tym słusznie wróżył mu (felieton Jacka Bieriezina ukazał się w numerze 6 z roku 1984 paryskiej "Kultury") opuszczenie Kanady i objęcie jakiegoś etatiku w Katedrze Marksizmu-Leninizmu, gdzie gaworzył sobie będzie z profesorem Jerzym J. Wiatrem, który - jak wiadomo - nigdy nie zawodzi i ustawia się tak, jak wiatr partyjnej nomenklatury zawieje. Nie on jeden zresztą - do czołowych specjalistów w tym fachu należy, zwłaszcza niejaki profesor Władysław Markiewicz. Niemniej, przepowiednia Jacka Bieriezina sprawdziła się całkowicie, gdyż Adam Bromke przybył właśnie do PRL (nie mylić z Polską) wiedząc z góry po jakiej stronie ma stanąć i od jakiego poziomu abstrakcji ("filozofia pokoju") snuć refleksje w tonie "realistycznym".

To magiczne słowo "realizm" z zasady występujące w nierozdzielalnym związku z przydawkami typu "geopolityczny" i dalej w tym stylu wyjaśnia się bliżej w odniesieniu do politologicznej myśli Adama Bromke wówczas, gdy czytelnik zechce sięgnąć do jego enuncjacji drukowanych na łamach londyńskiej "Myśli Polskiej". Adam Bromke był z całą pewnością pewien - przygo-

Tylko gra na zwłokę. Mówili o tym Janusz Onyszkiewicz, Bronisław Geremek. Inni... Było to od początku - spojrzmy prawdzie w oczy - kolejne oszustwo władzy.

Na kilka dni przed podaniem do publicznej wiadomości decyzji o likwidacji Stoczni Gdańskiej im. Włodzimierza Lenina, odbyło się w Gnieźnie spotkanie kardynała Glempa z Wojciechem Jaruzelskim. O czym rozmawiali...? Nie było żadnego komunikatu. Dziś można domniemywać, że rozmowy szły o Gdańsk. O nową politykę gospodarczą Mieczysława F. Rakowskiego, o oddalenie w czasie legalizacji Solidarności.

Lech Wałęsa na wiadomość o decyzji władz powiedział krótko, że jest to decyzja polityczna, że chodzi o zniszczenie kolebki Solidarności oraz że związek jest tej decyzji przeciwny.

Dyrektor Stoczni Gdańskiej Czesław Tołwiński również negatywnie ocenił decyzję o likwidacji Stoczni. Także Ireneusz Kubiczek - dyrektor techniczny Stoczni skrytykował Rakowskiego.

Wybór Stoczni jako kozła ofiarnego nie był wcale przypadkowy. Rakowski wie co robi. Chociaż niewątpliwie zdaje sobie również sprawę z tego, że nie sposób dziś ustalić, do dlaczego Stocznia jako jednostka gospodarcza stała się przedsięwzięciem deficytowym. Na przyczyny nierentowności składa się bardzo wiele. Fakty są ogólnie znane. Sprzedaż statków do ZSSR za ruble. Zakup części do ich wyposażenia za dolary. Stosowanie obłąkanych przeliczników dewizowych - ot typowy przykład real-gospodarki. Przykład jakich w kraju wiele. Ze wspomnę tylko Hutę Katowice. Jeżeli idzie o Stocznie to były plany współpracy z Finami i Szwedami. Został w tej sprawie złożony memoriał, który nigdy ze strony rządu nie doczekał się odpowiedzi.

Już w czasie strajków majowych straszono zamknięciem Stoczni. Już wówczas Lech Wałęsa proponował, by przekazać Stocznie samorządowi pracowniczemu....

towując sobie powrót do pezetpeerii - że to, co tak wypisuje, będzie przez jego obecnych mocodawców czytane uważnie i że otrzyma nagrodę, na którą dybał rezydując jeszcze w Kanadzie. Nasz politolog stwierdzał więc całkowitą aktualność w obecnej sytuacji "realizmu geopolitycznego" myśli politycznej Romana Dmowskiego. No cóż, wolno mu jakoś tam, gdyby nie ten drobny fakt, że Dmowskiego przerabia nasz politolog na młot na czarownicę. Tymi zwłaszcza są dlan przywódcy niedawno reaktywowanej w naszym kraju Polskiej Partii Socjalistycznej. Tutaj moja cierpliwość i tolerancja, poddana zresztą maksymalnej próbie, kończy się. Oczywiście wolno mieć każdemu przy okazji własnych sympatii także i antypatii, lecz nie wolno mu liczyć na zapłatę ze źródła śmierzącego na odległość i to z wiatrem (ew. profesorem Jerzym J. Wiatrem). Na to zaś Adam Bromke liczył i nie przeliczył się. Podejrzewam go o to, że wyznaje zasadę "pecunia non olet".

Na analizę politologiczną zapatrzywań Adama Bromke nie starcza mi tutaj miejsca; zresztą, sam je całkowicie i bez reszty określił wracając wprost w objęcia pezetpeerii. Żałuję natomiast, że nie moge

Oficjalne krajowe pismo "Zarządzanie" podało liczbę 500 zakładów w kolejności sukcesów gospodarczych. Stocznia Gdańska na tej liście zajmuje 42 miejsce, podczas gdy przed kilku laty była na 62. Ale jeżeli idzie o decyzję o likwidacji znalazła się na miejscu pierwszym. A te pozostałe 458???

Oczywiście, że Stocznia jak i cała gospodarka polska wymaga leczenia. Wszystko w tym kraju jest chore. W pierwszym rzędzie chodzi jednak o ustalenie diagnozy. Potem o sposoby leczenia. Lekarz, który stosuje wobec pacjenta eutanazję jest przestępcą.

Operacja Stocznia Gdańska - ten perfidny manewr reżymu wywołał w całym społeczeństwie dezaprobatę i gniew.

NSZZ Solidarność musi opracować nową strategię działań na dziś. Poza okrągłym stołem.

Nie wyszło z Kuroniem i Michnikiem jako kontrargumentem w spotkaniu okrągłego stołu, więc rzucono Stocznie. W swojej konfliktowej polityce władza, jak już powiedziałem, nie zna granic. Rząd oczekuje pożyczek z Zachodu, wsparcia w rodzaju Planu Marshalla, a zarazem walczy ze społeczeństwem. Na co więc liczy?

Optymistyczne w tej całej historii jest, że do protestu likwidacji Stoczni przyłączyły się oficjalne związki zawodowe. Nastąpiło jak gdyby trójprzymierze. Dyrekcja, Solidarność i oficjalne związki. Czy władza również i to przewidziała? W tej sprawie, jak i w wielu innych istnieje wiele znaków zapytania. Na niektóre z nich odpowiedź dadzą najbliższe dni. Zastosowanie manewru oskrzydłającego Solidarność, a nie akcja bezpośrednia wobec związku miała go w konsekwencji osłabić. Ale jednak w tym względzie rząd się chyba przeliczył. Każda bowiem ekstremalna sytuacja wyzwala przecięt w ludziach zarówno energię jak i zwyczajną, ludzką Solidarność.

Co zrobia ci, którzy w Stoczni pracują od wielu lat, ale bez zameldowania w Gdańsku? Pójdą na bruk? A ci, którzy się nabawili różnych chorób zawodowych? Co z

poddać szczegółowej analizie czysto językowej kompetencji profesora Adama Bromke, innymi słowy - jego umiejętności władania językiem polskim. Umiejętność ta pozostawia - oględnie mówiąc - bardzo wiele do życzenia. Wolałbym tedy, aby nasz były Kanadyjczyk i politolog zakupił sobie na początek chociażby "Słownik poprawnej polszczyzny" i studiował go zaciekle w długie zimowe wieczory. Jeśli uczciwie przytoży się do tego zadania - analizę "realistycznych" uwarunkowań polityki generała Jaruzelskiego pozostawiając obecnemu dynamicznemu premierowi - na wiosnę może być nieco lepiej.

Na koniec przypominam prawdę trywialną - można mylić się z gruntu, co do losów świata, ale też można o tym pisać dobrze, wręcz znakomicie. To znaczy - być świetnym stylistą. Do takich zaliczam fundatora komunistycznej nowomowy, czyli Karola Marksa. Później już na poziomie stylistycznym było coraz gorzej. Jeśli Czytelniku nie możesz tradycyjnymi metodami wzbudzić w sobie odruchu wymiotnego - czytaj Lenina. Kontakt z polszczyzną profesora Adama Bromke kończy się ciężkimi torsjami.

nimi? O tych i innych sprawach ważnych dla kilkunastu tysięcy pracowników Stoczni Gdańskiej mówi się dosłownie wszędzie. W zakładach pracy, w domach, szkołach, w kolejkach i na ulicy. Gdańsk - żyje sprawą swojej Stoczni. Robotnicy czują się upokorzonymi. Podeptano ich ludzką godność. Znów jak przed laty stali się "robołami".

Żelazna Dama - premier Wielkiej Brytanii odwiedziła Gdańsk i Lecha Wałęsę. Rakowski usiłował pokazać pani Thatcher, że jest jej uczniem, że nieustępliwej walki ze związkami nauczył się właśnie od niej.

O jednym tylko zapomniał premier - że pani Margaret ma mandat społeczny na sprawowanie władzy. A Rakowskiego nikt nie wybierał, został nam narzucony. On i jego nowy rząd, do którego nie weszli ludzie z poczuciem odpowiedzialności za losy kraju.

Walka o Stocznie dopiero się zaczęła. O Stocznie, czyli o Solidarność.

Ksiądz Jankowski odprawia codziennie mszę w intencji stoczniovców, które gromadzą tysiące ludzi. Gdańsk wprost roi się od ZOMO i milicji. Zdarzyły się już pobicia młodych ludzi. Notabene dotkliwie pobito dwu młodych chłopców, z których jeden jest synem milicjanta, a drugi oficera wojska polskiego. Władza najwyraźniej dąży do konfrontacji.

Ta sytuacja musi się w jakiś sposób w najbliższym czasie wyjaśnić. Wtedy również znajdzie się odpowiedź na pytanie zamieszczone w tytule "Czy Rakowski wyrzuci Wałęsę z pracy?"

TROSKA O KLIENTA NASZĄ DEWIZĄ



**Telefon
532 - 4444**

**Główne biuro
217 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont. M6R 2L6**

**SŁUŻYMY CI
NASZYM
DOŚWIADCZENIEM**

**Jeśli zamierzasz kupić lub
sprzedać posiadłość
w Ontario, czy to dla siebie,
czy jako inwestycję, czy to
obiekt przemysłowy, farmę,
domek letniskowy, motel -
pensjonat itd.
zwróć się do nas
w celu dokonania bezpłatnej
wyceny...**

LUCJA DZIEDZIC-KRÓL

O CO WALCZĄ BAŁTOWIE?

Co najmniej od roku, wydarzenia w krajach bałtyckich wprawiają nas w miłe zadziwienie. Miesiące pamięci narodowej - czerwiec i sierpień - przynoszą wieści bulwersujące; stutysięczne, a nawet jak to miało miejsce 22 października br. w Wilnie, dwustutysięczne manifestacje w czasie, których padają żądania wycofania wojsk sowieckich i oderwania się od ZSSR. Czy narody bałtyckie przeżywają swoją "wiosnę"? Czy do tej pory był to "sen zimowy"? A może jednak o tak bliskich nam północnych sąsiadach niewiele wiemy i stąd nasze zaskoczenie?

Proponuję, oczywiście w wielkim skrócie, przyjrzeć się ostatnim trzem dziesięciom lat, w czasie których rozwijał się i utrzymywał się opozycyjny ruch narodowy.

Kraje bałtyckie - Litwa, Estonia i Łotwa - niepodległe przed drugą wojną światową, liczące ogółem ok. 6 mln mieszkańców, dobrze prosperujące gospodarczo. W tajnym protokole dołączonym do układu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939, znalazły się w strefie wpływów sowieckich. W październiku 1939 szantażowane stojąc u granic Armii Czerwonej, zawierają układ o przyjaźni. Pod pretekstem łamania porozumień, w czerwcu 1940 wkraczają oddziały armii sowieckiej i dokonują aneksji. Potem to już "wolne wybory" i "prośba" o przyłączenie do Federacji Republiki Radzieckich.

Narody bałtyckie zaprawione w kilkukilkuletniej walce z obcymi elementami w kulturze - głównie niemieckimi i polskimi - nie są dobrym materiałem na wyhodowanie człowieka sowieckiego. Lud to rolniczy, twardy i zahartowany, patriotyczny, graniczący z szowinizmem. Kolektywizacja wzbudziła tylko nienawiść i opór. W lasach zaczęły powstawać oddziały partyzanckie przy całkowitym poparciu ludności wsi. Plan eksterminacji narodów bałtyckich był już gotowy jesienią 1939 roku, wszystko zostało przewidziane. Trzy masowe deportacje w głąb Azji (1941, 1944/1945, 1949) skazały na śmierć 500-700 tysięcy ludzi. Była to utrata od 8-10% stanu posiadania. Brak sił roboczych został uzupełniony ko-

lonistami rosyjskimi, zawsze uprzywilejowanymi przez władzę. Tak jest do dzisiaj. Przybyszowi wręcz się od razu klucze do mieszkania, tubylec czeka na nie kilkanaście lat. Bywa i dłużej, im dłużej upiera się być Litwinem, Łotyszem i Estończykiem.

Tych kilka przytoczonych faktów z historii pozwoli lepiej zrozumieć źródła i charakter obecnego ruchu narodowego, który dzisiaj po 48 latach może przede wszystkim wykrzyczeć swój ból i rozpacz. Walka o zachowanie substancji narodowej, języka i kultury trwa.

Wcześniej, całkowicie odizolowane od świata, z początkiem lat sześćdziesiątych otwierają się granice krajów bałtyckich dla turystyki zagranicznej. Władze uznały je widocznie za dostatecznie zintegrowane z pozostałą częścią imperium i na tyle spacyfikowane, że kontakty z Zachodem nie zagrażają już naruszyć ustalonego z takim trudem fadu. Walka partyzancka z bronią w ręku rzeczywiście ustała, lecz opór - nie tylko w postaci jawnych aktów wrogości wobec Rosjan - przybyszów - nie ustał i rozwijał się przy coraz większym poparciu i zachęcie Zachodu.

Przybierał kształty organizacyjne. W 1962 powstała "Federacja Bałtycka" obejmująca swoim zasięgiem trzy republiki. Na Łotwie działały: "Niepodległościowy Ruch Łotewski", "Chrześcijański Demokraci", "Demokratyczny Komitet Młodzieżowy", "Estoński Front Narodowy" i "Grupa Lapp" w Estonii, "Ruch na rzecz Wolności", "Związek Walczących o Wolność" i "Zgoda Katolicka" na Litwie.

Nie wszystkie z nich przetrwały do lat siedemdziesiątych, aresztowania tak jak w przypadku "Federacji Bałtyckiej" prawie wszystkich członków, uniemożliwiały kontynuowanie działalności. Nie rezygnowano z dalszych prób budowania i konsolidowania siatki organizacyjnej.

W czerwcu 1974 w Wilnie, spotkało się osiem litewskich organizacji z myślą utworzenia jednego ugrupowania wokół wspólnego programu. Zgromadzenie powołało do życia "Ludowy Front Narodowy" oraz

sformułowało cele nowej organizacji.

Pierwsza część programu składająca się z 12 punktów, została oznaczona jako program "minimum". Znalazły się w nim następujące żądania: respektowania prawa do samookreślenia i wystąpienia z ZSSR, amnestia dla wszystkich więźniów politycznych, uznania autonomii gospodarczej, poszanowania zagwarantowanych przez Konstytucję fundamentalnych praw człowieka oraz wprowadzenia języka litewskiego jako pierwszego we wszystkich urzędach publicznych.

Jeśli chodzi o program "maximum" to przewidywał on, wolne wybory do rządu ludowego, którego pierwszym zadaniem byłoby zorganizowanie plebiscytu w sprawie secesji. Następnie ustalenie stosunków sąsiedzkich tak, aby w przyszłości stworzyć federację państw bałtyckich oraz wejść do wspólnoty narodów Europy. Program zawierał również postanie do bratnich krajów Estonii i Łotwy o wspólną walkę z imperializmem sowieckim. Ten solidaryzm trzech republik bałtyckich był obecny od początku ruchu opozycyjnego.

Program "Estońskiego Frontu Narodowego" i "Niepodległościowego Ruchu Łotewskiego" nie różnił się w zasadniczych sprawach.

Wraz z organizacjami rozwinął się niespotykany w innych częściach imperium - o ogromnym zasięgu, chyba porównywalny z Polską lat 1980-81 - podziemny ruch wydawniczy. Popularyzacja programów, odkłamywanie przeszłości, ujawnianie represji oraz problematyka religijna w przypadku Litwy znajdowały miejsce w tajnych publikacjach, mniej lub bardziej trwałych. Nawet jeśli były to efemerydy kilkumiesięczne czy tygodniowe, to poszerzały społeczny krąg odbiorców i twórców oraz stylizowały na dalszej walki, tym bardziej że w latach siedemdziesiątych represje zostały szczególnie wzmożone.

A oto najważniejsze tytuły w latach 1970-1981: "Demokrata Estoński" w Estonii, "Bóg i Ojczyzna" - w pierwszym numerze opublikował "Deklarację Praw

Człowieka", "Perspektywy" - czasopismo poświęcone problemom życia codziennego, "Życie i Prawda", "Chrystus Nadzieją", "Kronika Kościoła Katolickiego" - pisma katolickie, - wydawane na Litwie. Pomijając publikacje efemeryczne, na Litwie ukazywało się 16 stałych periodyków w latach 1977-81.

Obok pracy wydawniczej, która w tych latach zaczęła docierać na Zachód, znane są listy i apele adresowane do rządów państw Europy Zachodniej (np. apel z 1974 wysłany przez "Ludowy Front Narodowy" o pomoc w walce z imperializmem sowieckim) oraz listy publiczne kierowane do partii komunistycznych Europy Zach. i Wsch. (list z 1972 r. wysłany przez 17 komunistów łotewskich).

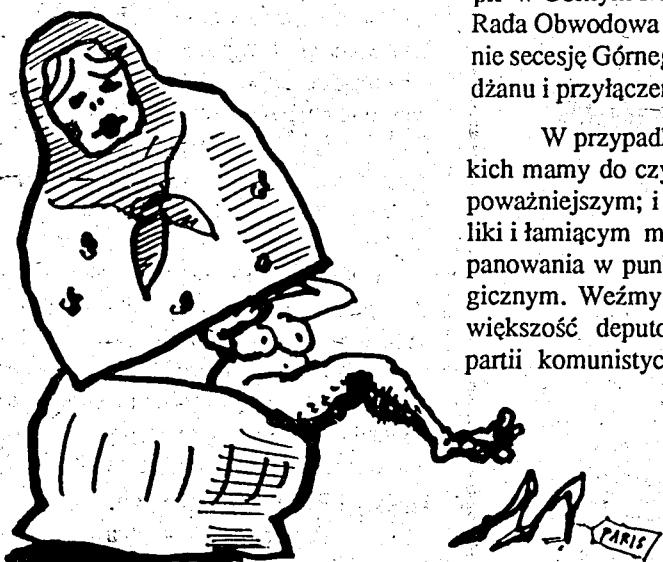
Opór codzienny w obronie języka i rodzimej kultury nie ustawał, czasami przybierał formy desperackie i heroiczne, jak to miało miejsce wiosną 1972 roku. Troje młodych ludzi, aby poruszyć opinię publiczną wybrało śmierć przez samospalenie. Byli to: licealista Roman Kalanta (14 maja w Kownie), młody robotnik Stonis (20 maja w Varena) i Andriuszka Vitchu (3 czerwca w Kownie). Śmierć licealisty Romana Kalanta wywołała zamieszki, głównie wśród młodzieży. Władze chcąc uniknąć zgromadzenia na cmentarzu, przyspieszyły uroczystości pogrzebowe, przesunęły również ich godzinę. Mimo pospiesznych obrządków i zatarcia śladów pochówku, zarówno na miejscu spalania, jak i na cmentarzu zgromadziły się setki ludzi skandujących hasło "Wolność dla Litwy". Powtarzano je w trzech językach. Demonstracje trwały dwa dni, było kilku zabitych i rannych. Aresztowano 400 osób, ośmiu spośród nich zostało skazanych na karę obozu.

Pięć lat później, w październiku 1977 w Wilnie wybuchły kolejne zamieszki, tym razem podczas meczu piłki nożnej z drużyną Republiki Rosyjskiej.

Dostatecznie kontrolowane społeczeństwo, w drugiej połowie lat siedemdziesiątych odczuwa jeszcze większą presję milicji i KGB: internowania w szpitalach psychiatrycznych, aresztowania, oskarżenia i ataki w prasie, szykany, procesy pokazowe - to wszystko bardzo mocno uderzyło w ruchy narodowe krajów bałtyckich. Dzięki nowo powstałej wówczas organizacji "Litewskiej Grupie Helsińskiej" wszystkie stosowane represje wychodziły na zewnątrz, skrupulatnie przez nich notowane i oznajmiane światu.

Na Litwie ruch oporu miał zawsze silne oparcie w Kościele katolickim, do którego dowody głębokiego przywiązania -

Ciąg dalszy ze str. 2



PERESTROIKA

Rysunek Krzysztofa Krzysztoforskiego

Moskwie. Deputowani do Sowietów - wydawało się do tej pory - są wiernymi sługami władzy sowieckiej. Pierwszy wyłom wcześniej, chociaż na mniejszą skalę nastąpił w Górnym Karabachu, gdzie tamtejsza Rada Obwodowa przegłosowała jednogłośnie secesję Górnego Karabachu od Azerbejdżanu i przyłączenie się do Armenii.

W przypadku deputowanych estońskich mamy do czynienia z buntem o wiele poważniejszym; i dotyczącym całej republiki i łamiącym monopol komunistycznego panowania w punkcie niezmiennie newralgicznym. Weźmy również pod uwagę, że większość deputowanych to członkowie partii komunistycznej, a więc mamy do

czynienia także z buntem wobec centrum samych członków partii.

Ten fakt, że do oddolnych postulatów niepodległościowych i demokratycznych różnych ugrupowań opozycyjnych naczelnym Estońskim Frontem Ludowym w pewnym momencie dołączyła sowiecka władza Estonii klaruje opinię, że nie należy z góry traktować władzy sowieckiej jako monolitu, a jej poszczególnych przedstawicieli jako osobników zaprzeczających jej na śmierć i życie. Zachowanie się estońskiej Rady Najwyższej dowodzi, że są sytuacje, w których sama władza komunistyczna może podejmować walkę z komunizmem.

Trudno mi ocenić czy antykomunistyczna wyrwa uczyniona przez Estonię ma większy ciężar gatunkowy niż wyrwy uczynione w Czechosłowacji w okresie Praskiej Wiosny bądź w Polsce w okresie Solidarności. I w Czechosłowacji i w Polsce i w Estonii niepodległościowy bunt był czy jest krokiem naturalnym - są to wszystko narody, które Związek Sowiecki pozbawił niepodległości. Ale bunt w Estonii jest bardziej

buntem wewnętrznym, bliższym geograficznie, a zwłaszcza strukturalnie wobec Moskwy i Rosji. Potwierdza tendencję osaczenia Moskwy i Rosji. Spychania ich do pozycji defensywnych.

Przed czy później Gorbaczow aby zachować imperium i aby utrzymać się u władzy będzie musiał podjąć ostre - aczkolwiek dostosowane do nowych czasów - kroki represyjne. Pomimo tego, że jest on w tej chwili moźnowładcą na Kremlu, to jednak nie jest wszechmocny i pod naciskiem kremlońskiego kolektywu albo zgodzi się na przykręcenie śruby, albo odejdzie żeby ustąpić miejsca temu, kto zrobi to bez wahania.

Trudno przewidzieć ten moment, gdyż w reżymie sowieckim godzinne posiedzenie biura politycznego może diametralnie zmienić politykę władzy. Każda jednak wywalczona szczypta wolności i demokracji zadaje komunizmowi osłabiający cios, z których jeden okaże się ostatnim.

ZBIGNIEW FARMUS

przez całe te lata - dawał naród litewski. Walka o niepodległość utożsamiana jest z walką o wolność religijną i obroną Kościoła katolickiego.

Mimo jawnej dyskryminacji katolików w życiu publicznym, zamykania kościołów (np. w Wilnie od 1945 zamknięto 23 kościoły) i ograniczania miejsc w seminariach duchownych (o 10%), liczba zarówno wierznych jak i powołań nie zmniejsza się.

W kwietniu 1977 grupa litewska "Helsinki" zaniepokojona represjami wobec katolików i Kościoła wystosowała apel do uczestników konferencji w Belgradzie o "przyznanie wierzącym wolności zgromadzeń, spotkań, prasy i słowa oraz nauczania w szkołach w poszanowaniu wolności sumienia". Solidarne wystąpienia w obronie praw wierzących (w latach 1968-74 wysłano 30 petycji, jedną z nich w 1972 podpisało 17000 osób) organizacji o różnych światopoglądach budziły szczególną nienawiść aparatu władzy. I podobnie, padały tym większe ciosy na Kościół, im szerszego udzielał schronienia. I znów, za pośrednictwem grupy "Helsinki" i "Kroniki Kościoła katolickiego" docierały na Zachód alarmujące wieści o stanie Kościoła na Litwie.

Trzeba przypomnieć, że opozycja znajdowała również oparcie w emigracji; zmuszani do wyjazdu działacze opozycyjni aktywizowali emigracyjne przedstawicielstwa swoich narodów do bardziej zdecydowanej pomocy materialnej i politycznej, do wywierania ciągłego nacisku na opinię publiczną Zachodu. Największe skupiska emigracyjne znajdują się w USA i Kanadzie.

Jesienią 1980 roku, we wrześniu i październiku w stolicy Estonii, w Tallinie miały miejsce studenckie manifestacje w związku z ciągłym rugowaniem ze szkół i uczelni języka estońskiego na korzyść rosyjskiego. Demonstrująca młodzież licealna i studencka dawała upust swojej wrogości wobec dominacji rosyjskiej. Opór polityczny i kulturalny nie stał mimo że w życie wchodziło nowe pokolenie, urodzone i wychowane w niewoli.

Począwszy od 1986 roku opozycja w krajach bałtyckich przybiera na sile, zmienia się również jej kształt organizacyjny i zasięg społeczny. Dzieje się to w związku ze zmianami w ZSRR i z rozpoczęciem przez Gorbaczowa polityki pierestrojki.

W prasie oficjalnej, jeszcze bardzo nieśmiało, ale po raz pierwszy, porusza się

problemy, które do tej pory nie mogły ujrzeć światła dziennego. Okazało się np., że stosunki między imperium a republikami bałtyckimi nie układały się zawsze przyjaźnie, że dużo "białych plam" w historii czeka na wyjaśnienie. Łotewska gazeta "Literatura i sztuka" przyznała, że rzeczywiście istnieje problem językowy i... dyskryminacja na tle narodowościowym.

Tworzą się na Litwie i Łotwie nieformalne grupy ekologiczne (w październiku br. zarejestrował się w Kiejdanach Ruch Zielonych) upominające się o ochronę fauny i flory Bałtyku, o zachowanie specyficznego krajobrazu naturalnego i o ratowanie miejsc historycznych przed zniszczeniem i zapomnieniem. Pod naciskiem grupy łotewskiej rząd republiki cofnął decyzję o budowie elektrowni atomowej w Daugawie w 1987.

Na arenę polityczną wchodzi młode pokolenie urodzone na początku lat pięćdziesiątych, bardziej bezkompromisowe, mówiące innym językiem politycznym niż ich ojcowie. Przywódcy nowej grupy "Helsinki 86" powstałej na Łotwie w 1986 roku, chcą przede wszystkim wyczerpać i wykorzystać możliwości, jakie stwarza polityka głośności i pierestrojki dla realizacji narodowych celów swej organizacji. Ich program to walka z dominacją rosyjską w życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym oraz walka o prawo do samookreślenia.

W tej nowej atmosferze rok 1987 upływa pod znakiem wielkich demonstracji patriotycznych. Obchody 14 czerwca - upamiętniające pierwszą deportację - i 23 sierpnia w rocznicę układu Ribbentrop-Mołotow, odbyły się po raz pierwszy za zgodą władz miejskich.

W Tallinie, Rydze i Wilnie zgromadzone wielotysięczne tłumy ludzi żądały m.in. opublikowania tekstu tajnego protokołu układu Ribbentrop-Mołotow i jego anulowania przez rząd ZSSR.

Mimo zgody oficjalnej, władze utrudniały przebieg uroczystości organizując w tym samym czasie imprezy kulturalne i sportowe, mające na celu odciążenie głównie młodzieży. W Rydze, blisko pomnika "Wolność", gdzie składano wieńce, odbywały się wyścigi kolarskie, a przywódców grupy "Helsinki 86" przewożono kilka dni wcześniej wezwano na ćwiczenia wojskowe. Nie obyło się bez aresztowań, ostrych napaści i oskarżeń w prasie o tendencje szowinistyczne. W rezultacie ciągłych represji dwaj przywódcy grupy "Helsinki 86" - Li-

nards Grantins i Raymond Bitteniek - wyjechali na Zachód (1987/1988).

Drobne ustępstwa władzy takie jak: przywracanie dawnych nazw ulic, obietnice wprowadzenia dwujęzyczności, dyskusje w prasie nad zmianą programu historii w szkołach, przyznanie, że wielu deportowanych było niewinnych - nie równoważyły napaści w prasie na członków organizacji i ich aresztowań.

Wyraźny krok do przodu zrobiły władze następnego roku, mianując siebie mienianem uroczystości czerwcowych. Więcej nawet, w Rydze wysunięto projekt wzniesienia pomnika ofiarom stalinizmu. Trudno wprost uwierzyć, aby kierowano się szlachetnymi intencjami, uznano widocznie, że najlepszą metodą wyciszenia nastrojów patriotycznych będzie wpisanie sobie czerwcowej i sierpniowej daty do swojego kalendarza urzędowych świąt.

Tymczasem idea odnowy i przebudowy zaczęła ogarniać najszerze warstwy społeczne. Zaczął tworzyć się ruch społeczno-narodowy, który nie przypominał swoją strukturą organizacyjną podziemnych ugrupowań narodowych ani też przekrojem społecznym. Dołączyli ci, którzy dotychczas stronili od wszelkich akcji antysowieckich, przejęli w swoje ręce przywództwo intelektualistów, pisarzy, artystów, a wśród nich członkowie partii komunistycznej. Trudno określić na ile, jest to ruch spontaniczny, a na ile wyreżyserowany i kontrolowany przez władze. Niemniej jest to żywioł, który może okazać się niezdolnym do opanowania.

Dotychczas, na Litwie zarejestrował się "Ruch na Rzecz Przebudowy" - (Sajudis), w trakcie formalizowania się są "Front Narodowy" na Łotwie i w Estonii.

W czerwcu br. w Rydze w dniach 1-2 obradowali - z inicjatywy pewnej grupy intelektualistów łotewskich - pisarze, ludzie sztuki i nauki, eksperci do spraw ekonomii, prawa i oświaty, nad przeszłością i przyszłością Łotwy. Obradom przysłuchiwali się jako goście członkowie rządu i sekretarze KC KP Łotwy. Całość dwudniowych obrad transmitowana była przez radio i telewizję. W rezultacie dyskusji powstał manifest, który porusza wszystkie dziedziny życia, począwszy od gospodarki do oświaty. Postuluje wiele przemian demokratycznych, domaga się uznania odrębności narodowej, zagwarantowania podstawowych praw ludzkich i przyznania autonomii gospodarczej. Jeśli chodzi o żądania polityczne, to nie

DROGI DO NIEPODLEGŁOŚCI ESTONII, LITWY I ŁOTWY

wybiegają one poza dotychczas zagwarantowane konstytucyjnie. Np. żądanie uznania suwerenności państwowej Łotwy w ramach Federacji Radzieckiej i przyznanie jej w związku z tym należnych praw, takich jak: utrzymywanie stosunków międzynarodowych, zawierania umów międzynarodowych, posiadania swoich przedstawicieli w ONZ, UNESCO, używania barw i symboli narodowych.

Manifest liczy 16 stron, nie sposób cytować go w całości, warto jeszcze dodać, że domagał się opublikowania tajnego protokołu układu Ribbentrop-Mołotow oraz zniesienia cenzury ideologicznej. Dokument ten zaadresowany do rządu Republiki Łotewskiej i Rady Najwyższej ZSSR został wydrukowany w prasie lokalnej.

Były to niewątpliwie wielkie dni, jakie wtedy przeżywała Łotwa. Nareszcie po 48 latach można było mówić i mówić, pozwolono na wyrzucenie tyle lat tłumionego niepokoju i trosk.

Jak na razie wiemy o spełnieniu jednego żądania, powtórnego zarówno na Litwie i w Estonii. W sierpniu, najpierw w prasie estońskiej w "Rahva Haal" i w "Sovietskaja Estonia" ukazał się pełny tekst tajnego protokołu dołączonego do układu z 23 sierpnia 1939 roku, potem w prasie litewskiej i łotewskiej.

W rocznicę podpisania paktu odbyły się oficjalne obchody. W Rydze pod pomnikiem "Wolności" zgromadził się wielotysięczny tłum. W Tallinie podczas przemówień padały ostre oskarżenia o rusyfikację i wyniszczenie narodu estońskiego oraz żądania odłączenia Estonii od ZSSR. Największy, bo aż 100-tysięczny wiec odbył się w Wilnie. Na wiecu przemawiali znani uczeni i artyści, skandowano hasła narodowe.

W ubiegłym miesiącu, 22 października "Ruch na Rzecz Przebudowy" obradował na swoim pierwszym Kongresie w Wilnie. Zjazdowi towarzyszyła 200-tysięczna manifestacja mieszkańców Litwy.

Przemaszerowano ulicami starego miasta (przed Katedrą została odprawiona msza św.) z zapalonymi świecami śpiewając hymn narodowy oraz nosząc flagi narodowe Litwy, Estonii i Łotwy. W trakcie dwudniowych obrad padały żądania odłączenia się od ZSSR, proklamowania niepodległości, wycofania wojsk sowieckich, autonomii gospodarczej i wprowadzenia własnej waluty. Były to jednakże pojedyncze głosy, uchwalony program, podobnie jak wyżej cytowany łotewski jest w bardziej umiarkowanym tonie niż radykalnie brzmiące niektóre wystąpienia. Program stawia sobie m.in. następujące cele: zapewnienia Litwie suwerenności państwowej w łonie Federacji Radzieckiej i wszystkich praw przynależnych z tego tytułu; zagwarantowanie przez konstytucję i prawo - nietykalności osobistej, własności, tajemnicy korespondencji, wolności druku, słowa i zgromadzeń. "Sajudis" walczyć będzie o przywrócenie tradycyjnej struktury gospodarczej opartej na własności indywidualnej. Poza tym, warto podkreślić, że w litewskim programie ruchu znalazły się żądania zwrócenia Kościołowi ich dóbr, oraz przywrócenia Świąt Wielkanocy i Bożego Narodzenia.

Podobnie jak spotkanie w Rydze, transmitowane było przez radio i telewizję, a miejscowa "góra" partyjna wystąpiła w roli słuchaczy.

Dokończenie na str. 13

UWAGA! NOWE OBNIŻONE CENY NA PACZKI DO POLSKI

\$1.80 za kg
PACZKI MORSKIE

\$3.80 za kg
PACZKI LOTNICZE

Save-O-Way jako autoryzowany przedstawiciel PeKaO wysyła sprawnie pieniądze na konta, owoce cytrusowe, lekarstwa, paczki żywnościowe, samochody, maszyny rolnicze itp.



**BIURO PODRÓŻY
SAVE-O-WAY**

OVERSEAS SERVICES

A division of 347319 Ontario Ltd
WORLD WIDE TRAVEL
331 RONSEVALLES AVE.
TORONTO, ONT. M6R 2M8
CANADA

Tel: (416) 532-3042

Godziny otwarcia:
Od poniedziałku do czwartku 10 - 6
piątki - 10 - 7, soboty 10 - 4.

Już z górą 6 lat
firma Save-O-Way wysyła
regularnie kontenery z paczkami do Polski

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW
- PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT
- ZAPROSZENIA I NAJTANSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- KUPONY ORBISU I PRZYGOTOWANIE DOKUMENTÓW PODRÓŻY
- SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

Do wszystkich paczek obowiązują dopłaty bez ograniczenia wagi

LISTA TERENOWYCH PRZEDSTAWICIELI SAVE-O-WAY

PACZKI DO POLSKI



Oakville Ont. White Oak Deli 149 Lakeshore Rd.E. Tel: 844-9521	London Ont. Balaton Travel 205 Wellington St. Tel: 672-6390	Oshawa Ont. 869 Capri Cres. Tel: 576-6725	St. Catharines Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel: 937-4411
Brantford Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel: 753-7550	Hamilton Ont. Kustra's Meat Market 747 Barton St. E. Tel: 545-6788	Kitchener Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel: 743-7653	Woodstock Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Box 410, Woodstock Tel: 539-1050
Delhi Ont. Aleksander Bozek RR 1 Delhi Tel: 582-1058	Windsor Ont. Werner Shoes 1528 Wyandotte St.E. Tel: 256-6544	Kingston Ont. Maciek Rajszel 236 Weller Ave. Tel: 542-6319	

W.M.WOJNAROWICZ

"BIAŁE CZY CZERWONE PLAMY?"

Norman Davies w Toronto

W dniach 19 i 20 listopada br. z inicjatywy Andrzeja Czajkowskiego i przy współpracy Grupy 1-7 Związku Polaków w Kanadzie gościł w Toronto prof. Norman Davies, znany brytyjski historyk specjalizujący się w dziejach najnowszych Polski. Zastępowana profesora Daviesa - autora niezwykle trafionych i popularnych opracowań historii Polski: "God's Playground" i "Heart of Europe" - wynika z faktu, że jako jeden z nielicznych historyków anglosaskich łączy On dogłębną znajomość tematu z obiektywizmem sądu. Ironią losu, ten wyważony i bezstronny ogląd spraw polskich ostatnich dziesięcioleci sprawił iż odmówiono Mu katedry historii na Stanford University. Zdaniem wpływowych środowisk, mających w sprawie obsady stanowisk profesorskich głos decydujący, prof. Davies nie gwarantował "właściwego naświetlenia" historii wschodnioeuropejskiej. No, ale to już osobna historia.

...

Spotkanie niedzielne poświęcone było omówieniu problematyki tzw. białych plam w historii stosunków polsko-sowieckich "plam" które w polskim odczuciu zasługują raczej na miano krwawych. Zanim jednak prof. Davies wygłosił swój odczyt, skomentował on rozwój bieżącej sytuacji politycznej w Związku Sowieckim. Gość zwrócił szczególną uwagę na znamienne przekłamanie samego, oślawionego już terminu "głasność". Termin ten nie tłumaczy się bowiem jako "openess" - jak rozgłaszają światu zachodnie mass-media - lecz "publicity". Drobną różnicą! Z charakterystycznym poczuciem humoru prof. Davies skomentował kampanię "głasności" anegdotą rodem z British Army: - "Permission to speak, sir!" - co moglibyśmy niezgrabnie przełożyć na polskie: "Spocznij, wolno mówić". Pozostaje kwestia, kto i kiedy wyda komendę "Baczność!".

Przypomnijmy Czytelnikom:

W 1985 roku po spotkaniu gen. W. Jazuralskiego z Michaiłem Gorbaczowem powołana została mieszana komisja historyczna polsko-sowiecka ds. wyjaśnienia tzw. białych plam w historii stosunków obu państw, w latach 1917-1945. Najwyższe czynniki partyjno-państwowe uznały widać, że istnieje w społeczeństwie "pewne" niedowierzanie oficjalnym wersjom dziejów bratnich państw i partii.

Komentując zakres i postęp prac rzeczowej komisji prof. Davies podkreślił, że najprostszym i logicznym rozwiązaniem byłoby otwarcie zamkniętych dotychczas archiwów i dopuszczenie do pracy w nich zawodowych historyków. Otwarcie archiwów byłoby zresztą swoistym papierkiem lakmusowym intencji władz polskich i sowieckich. Istnieje bowiem poważne niebezpieczeństwo, że ogromna ilość bezcennego materiału może zostać "upłynniona" przez czynniki niechęć nadmiernemu "otwarceniu" władz - niebezpieczeństwo to sugerowane jest notabene przez samych historyków sowieckich. Zdaniem Profesora, odstonięcie pewnych publicznych "tajemnic" o stosunkach polsko-sowieckich stanowić może zresztą dużo większe zagrożenie dla komunistów polskich niż dla samych interesów sowieckich; obalać bowiem może skutecznie z trudem kleconą teorię legalizmu władzy PZPR. Tym można tłumaczyć ślamazarnie dotychczas tempo prac partyjnych ekspertów.

...

W głównej części swojego wystąpienia prof. Davies omówił kilkanaście "obszarów zaciemnionych", które jego zdaniem wymagają rzetelnego opracowania. Nie chodzi tu jednak jedynie o konkretne fakty, czy wydarzenia, choćby najbardziej dramatyczne.

Ogromnej pracy - zdaniem Profesora - wymagać np. będzie sama zmiana nastawienia historyków sowieckich wobec obowiązujących dotychczas koncepcji historiograficznych i politycznych.

Zauważmy, że dla historiografii sowieckiej II wojna światowa zaczyna się dopiero 22.VI.41 r. Wszystko, co działo się poprzednio, to wojna imperialistyczna, niesprawiedliwa po obu stronach! A jak rzetelnie przedstawić Pakt Ribbentrop-Mołotow z 23.VIII.39. bez zapytania o genezę II wojny światowej? Podobne pytania można mnożyć.

...

W odczuciu społeczeństwa polskiego w kraju (jak i na emigracji) nie istnieje żaden problem z określeniem, jakie momenty najnowszej historii zostały "zaczernione" w historiografii PRL. My przedstawiamy tu czytelnikom listę "plam" tak jak prezentował ją Norman Davies (bez zwracania uwagi na porządek chronologiczny):

- historia Komunistycznej Partii Polski (stosunek KPP do Niepodległości)
- wojna polsko-bolszewicka 1919-1920 (m.in. problem początku wojny)
- likwidacja KPP przez Stalina (stosunek KPP do integralności RP)
- pakt sowiecko-hitlerowski z 23.VIII.39 (tajny protokół)
- pakt sowiecko-niemiecki o przyjaźni i granicach z 28.IX.39
- Katyń (likwidacja jeńców wojennych)
- deportacje obywateli polskich na Syberię z Kresów Wschodnich
- sowiecka inwazja Polski z 17.IX.39
- aneksja Ziemi Wschodnich RP przez ZSSR

- powstanie Armii Polskiej w ZSSR (Armia Andersa) i jej losy
- stosunki z Rządem RP na Uchodźctwie (uznanie integralności terytor. RP z 1939)

- Powstanie Warszawskie (kwestia pomocy dla powstańców)
- sowiecka polityka wobec Polski 1944-45, powstanie PKWN
- polityka władz ZSSR i Armii Czerwonej w Polsce, 1944-45
- likwidacja polskiego ruchu oporu (Proces Szesnastu .IV.1945 w Moskwie)
- powojenne stosunki partyjno-państwowe PRL-ZSSR (układ z .IV.45 o przyjaźni, pomocy wzajemnej)
- doktryna Breżniewa - 1968
- straty wojenne cywilnej ludności Polski i ZSSR (rzeczywisty rozkład w %, strat ludności polskiej, żydowskiej, ukraińskiej i rosyjskiej).

Pozostaje jedynie oczekiwać w jak sposób zostaną powyższe zagadnienia przedstawione w "odnowionej" historiografii PRL i Związku Sowieckiego. Prof. Davies wyraził pod tym względem ostrożny pesymizm. Ten ostrożny pesymizm Profesora zarówno wobec szans rzeczywistego odłamania historii Polski, ZSSR, czy stosunków polsko-sowieckich jak też generalnie, wobec zagadnienia "głasności" "pierestrojki" wyraźnie kontrastuje z hurra optyризmem sporej części krajowych "ekspertów" i "doradców". Uczestnikom spotkań z Normanem Daviesem pozostaje satysfakcja ze wspaniałego spotkania, mogącego służyć zresztą także za lekcję lekcję niekoniecznie historii.

P.S.: W najbliższym czasie na łamach "Echa-T.P." przedstawimy próbę bardziej szczegółowej prezentacji poszczególnych "pustych miejsc" naszej najnowszej historii.



WIZYTA ŻYCZLIWEGO POLAKOM HISTORYKA W TORONTO

Na zdjęciach u góry: Norman Davies oraz Andrzej Czajkowski i Patrick Boyer (spotkanie miało miejsce w największej gorącej przedwyborczej. Warto odnotować, że wówczas kandydat, a dziś poseł Boyer spędził na nim całe 2 godziny.

PIGULKI PCAG

Nr 114

APOLITYCZNOŚĆ. Niektóre organizacje polskie w Kanadzie głoszą, że są "apolityczne". Brzmi to dumnie i niezależnie: "wiadomo, że Wojsko Polskie w okresie międzywojennym było apolityczne, a więc i MY nie zniżamy się do polityki!" Warto jednak zauważyć, że Kanada to nie Polska i że lata międzywojenne, to nie 1988! Czy więc taka niezłomna apolityczność żywem przeniesiona z lat trzydziestych wychodzi Interesom Polski i nam samym na dobre, czy na złe? Zanim jednak dojdziemy do tego, musimy się zastanowić co to znaczy być "apolitycznym".

Można jak gdyby rozróżnić trzy kategorie apolityczności: jestem "apolityczny", bo a) nie obchodzi mnie kto i jak rządził w Polsce, b) nie obchodzi mnie polityka kanadyjska i międzynarodowa oraz c) wprowadzić chcę, aby Polska odzyskała niepodległość, ale nie chcę się mieszać do rozgrywek politycznych, bo to sprawa wewnętrzna Kraju. Wydaje nam się, że każdy, kto wyznaje pierwszą odmianę apolityczności, wypowiada się w zasadzie ZA obecnym stanem rzeczy w Polsce, a więc za pozostawieniem pod dominacją sowiecką, za dyktaturą komunistyczną, za wyniszczeniem ekonomicznym i biologicznym narodu polskiego. Niemożliwe chyba, aby jakakolwiek organizacja polska w Kanadzie głosiła czy popierała podobne hasła!

A druga kategoria? Żyjemy w Kanadzie, jesteśmy związani z jej losami i dla naszego własnego dobra powinniśmy nie tylko interesować się ekonomiczną i polityką tego kraju, ale także brać czynny udział w każdym aspekcie życia Kanady. Należy również pamiętać, że branie udziału w życiu politycznym i pozostawanie w dobrych stosunkach z parlamentem politycznym zawsze wyjdzie nam - a tym samym i sprawie polskiej - na korzyść. Nie można marnować żadnej okazji przedstawiania sprawy polskiej na forum kanadyjskim lub międzynarodowym!

Trzecia kategoria obojętności politycznej wydaje się na pierwszy rzut oka bardziej usprawiedliwiona. Rzeczywiście, sprawa ustroju politycznego Polski niepodległej, to sprawa wewnętrzna Kraju. Szereg ugrupowań w Polsce pracuje nad tym problemem, zawiązała porozumienia, słowem stara się, żeby po odzyskaniu niepodległości władza w Polsce dostała się we właściwe ręce. Ugrupowania te borykają się z ogromnymi trudnościami, bowiem wszelki ruch polityczny w Polsce jest z natury rzeczy nielegalny. Organizacje niepodległościowe w Polsce oczekują pomocy od Polonii zagranicznej aby mogły przetrwać do momentu legalizacji. Zatem apolityczność jakiegokolwiek z wyżej wymienionych trzech kategorii jest szkodliwa dla Polski, polonii kanadyjskiej i Kanady i jest dowodem niezrozumienia sytuacji.

AKCJA KRWIODAWSTWA trwała tylko jeden dzień, ale ci którzy krwi nie mogli oddać, mają możliwość złożenia datku pieniężnego na zakup leków krwi. Czeka należy przesyłać na adres PCAG (patrz poniżej). Każdy oddawca otrzyma pokwitowanie dla celów podatkowych. Sprawozdanie z akcji jednym z następnych numerów FIGULEK.

HARCZMISTRZ WOJCIECH WRÓBLEWSKI, socjolog Uniwersytetu Jagiellońskiego będzie mówić na dwa tematy: "Walka o zachowanie tożsamości narodowej młodzieży w PRL" i "Rola ruchu harcerskiego Rzeczypospolitej". Gorąco polecamy nie tylko harcerzom SPK, czwartego 1 grudnia, godz. 19.30. W związku z tym lekcją odwołujemy grudniowe czwarte spotkanie PCAG.

Redagują z ramienia Polish Canadian Action Group, Anna i Stanisław Dublscy, tel. 925-8128, P.O. Box 5 Station "V", Toronto M6R 3A4.

LEONARD COHEN

- Ladies' Man

EWA REWKOWSKA

Wyszedł na scenę witany huraganem oklasków. Okazało się być nieprawdą, co czytałam niejednokrotnie w prasie kanadyjskiej, jakoby Leonard Cohen nie był tak popularny w Kanadzie, jak w Europie. Sala Ottawa Congress Centre w Ottawie była pełna. Recenzenci jego koncertu w Toronto też piszą to samo. Na zakończenie widowiska przywoływała go oklaskami wielokrotnie. Publiczność była w wieku zróżnicowanym. Od nastolatków, dla których ten koncert był najprawdopodobniej pierwszym kontaktem z Cohenem, po ludzi dojrzałych, jego rówieśników, z którymi dojrzał artystycznie, którzy byli świadkami Jego wzlotów i upadków.

Leonard Cohen urodził się w roku 1934 w rodzinie żydowskiego fabrykanta. Na pytania dziennikarzy o dzieciństwo i młodość, odpowiada, że wspomnienia ma

ponure: tłusty nastolatek, pełen kompleksów, unikający rówieśników, uciekający przed rzeczywistością w mitologię i poezję Rimbaud. W 1955 roku ukończył wydział literatury angielskiej na uniwersytecie McGill. W wieku 18 lat wydał pierwszy tom poezji "Let Us Compare Mythologies". Przez pierwsze 10 lat po studiach zajmował się poezją lub prozą poetycką, to dawało mu popularność, bo był kontrowersyjny, ale nie dawało pieniędzy. W 1966 roku spotkał Judy Collins, piosenkarkę, która namówiła go do śpiewania. I tak w 1967 roku nagrał "Suzanne" swój przebój, który jest popularny do dziś. W 1968 roku wyszedł pierwszy Jego album "Songs Of Leonard Cohen". Porzucił ambicje bycia poetą czy pisarzem. Tłumaczy to zupełnie bezpretensjonalnie: "Jestem hedonistą i chcę nim być, a do tego potrzebne są pieniądze". Płyty i koncerty dają ich dużo więcej niż książki.

W czasie koncertu zwierzył się nam skromnie: "Zostałem obdarzony talentem: mam wspaniały głos". Oczywiście, nie jest to prawda, ale genialne zdolności aktorskie plus bardzo celne operowanie głosem plus treści odtwarzanych utworów powodowały, że nie tylko ja na sali byłam przejęta do głębi. Itymi piosenkami z lat sześćdziesiątych i tą ostatnią, z albumu "Tower Of Song" pod tytułem "I'm Your Man", w której śpiewa o swoich posiwiałych włosach, niezbyt sprawnym już ciele, którym grał do tej pory bez problemu, i w której wciąż deklaruje się jako "crazy for love" ladies' man. Ale nie tylko dzięki tym zwierzeniom Cohen dostał tytuł jednego z 10 najbardziej sexy mężczyzn 1988 roku według ankiet miesięcznika "Chatelaine". Jest dojrzałym mężczyzną, aktorem o dużej kulturze bycia, operującym w sposób bardzo wyważony środkami wyrazu.

Ta ostatnia płyta wyszła po długim okresie milczenia, do jej wydania zmobilizował artystę sukces Jennifer Warnes, której "Famous Blue Raincoat", longplay z piosenkami Cohena dostał platynową płytę w 1986 roku.

Wielbicieli Leonarda Cohena mają nadzieję, że następnego okresu ciszy nie będzie. Szkoda każdego dnia.



LISTY MIŁOSNE- ciut swawolnie

NINA GEYSZTOR-ZAWIRSKA

Kaśkę poznałam wieki temu w Warszawie. Wspaniała dziewczyna pod każdym względem, wykształcona, elegancka, czarująca. Jedną z tych, na której ciuch z bazaru Różyckiego wyglądał jak kreacja Diora, podczas gdy prawdziwy model Niny Ricci, lecący właśnie do Warszawy w worku dyplomatycznym wyglądał na pani ministrowej jak ostatnia szmata z kramu w Płocku.

Kaśka miała wprawdzie cięty język, ale serce ze złota, niebywałe poczucie humoru, kochała ludzi i kochała życie. Była niezmiernie popularna, rozrywana przez wszystkich na wszystkie strony i była bezpośrednia. Wszędzie czuła się jak w domu, czy to na wernisażu, w operze, na przyjęciu w ambasadzie, czy w knajpie kat. IV. Była istotą niezależną, pani magister na dwóch etatach, z małym, ale gustownie wyposażonym M1 i oliwkowym maluchem.

Mimo że była ode mnie o kilka ładnych lat młodsza, jakoś z miejsca przypadłyśmy sobie do gustu i tak powstała nasza wielka, długoletnia przyjaźń.

Pojąć tylko nie mogłam, dlaczego taka szalona dziewczyna, jeden wielki superlatyw na dwóch nogach, chodzi samopas, dlaczego na jej firmamencie nie zauważam żadnego etatowego "narzeczonego". Przyjaźń nasza była wówczas w bardzo jeszcze początkowym stadium i nie bardzo wiedziałam jak ją o to zapytać. Przyznaję nawet, że przez bardzo krótką chwilę straszne myśli przeszły mi przez głowę, podbudowane jej nieudawaną sympatią w stosunku do mnie.

Jak zwykle w takich wypadkach, przyczyny bywają najczęściej bardzo prozaiczne. Sprawa wnet się wyjaśniła. "Osobisty naręczony" niestety, jakby to powiedział Irena Kwiatkowska, egzystował jak najbardziej. Zostałam wnet zaproszona do niej na kolację, aby poznać ukochanego.

Wrażenie zrobił na mnie mocno niekorzystne, napuszony typ naukowca, rzadkie uwagi wygłaszał tonem nie znośnym sprzeciwu. Uśmiech i humor były mu na pewno nieznane. Jeśli miał jakieś pozytywne atrybuty, to od pasa wzwyż były one abs-

lutnie niewidoczne. Okazało się, że dla Kaśki był naręczonym dochodzącym, do żony i dzieciaków dojeżdżał - gdzieś poza Warszawę. I dlatego Kaśka wszędzie bywała chłopess, chroniła pana docenta przed ewentualnym skandalem. Wszystko rozumiałam.

Teraz Kaśka, cała radosna, miotła się po mieszkaniu, szcztując każde życzenie z bazylijskich oczu najdroższego. Parzyła niezliczone kawusie, leciała czyścić popielniczkę, otwierała okno, bo duszno, zamykała okno, bo huk.

Ponieważ habilitowane szczęście nie uznawało za stosowne wstać, aby się ze mną pożegnać, do dzisiaj nie wiem, jak to tam było z tymi atrybutami.

No cóż. Noblesse oblige, ale czasami ubliża.

Przyjaźń z Kaśką przetrwała lata. Odwiedzałyśmy się wzajemnie, pisywałyśmy listy, telefonowałyśmy, spotykałyśmy, rozrabiałyśmy. Aż przyszedł czas, kiedy dowiedziałam się, że jest internowana, moje listy wracają z pieczątką "adresat nieznany" i Kaśka znikła jak kamień w wodę.

Po wielu latach, stojąc grzecznie w kolejce po wędliny, w jednym z polskich sklepów na Ronceswółce, zostałam po prostu potrącona. Ponieważ paru pijacków bożych od jakiegoś już czasu głośno się zachowywało, odwróciłam się ze złością i prawie gotową wiązką na ustach. I zamurowało mnie! Tak musiała wyglądać żona Lota. Oczom nie wierzyłam. Za mną stała Kaśka. Ale jakże inna! Oczywiście byłyśmy obie o 12 lat starsze i na to natychmiast bierze się poprawkę, ale biedna Kaśka wyglądała strasznie. Ta śliczna niegdyś dziewczyna była obrazem nędzy i rozpaczy. Niezadbaną, poszarzałą, zgaszoną kupa nieszczęścia, rodzaju żeńskiego. Tylko uśmiech pozostał ten sam.

Padłyśmy sobie w objęcia, wywołując błyski rozbawienia w oczach co poniektórych, śmiejąc się i płacząc naprzemiennie, wleciałyśmy ze sklepu. Wędliny poszły w zapomnienie. Pojechaliśmy do Kaśki, przegadaliśmy noc i dzień, uzupełniając nasze curriculum vitae.

Kaśka wiedziała tylko, że owdowiałam, a kiedy jej listy zaczęły wracać z tą samą pieczątką: adresat nieznany spisała mnie na straty. Nie dziwota, byłam także już w Kanadzie.

Od tego dnia, jak papużki-nierozłączki, widywałyśmy się stale, mimo niebagatelnych odległości, gdyż mieszkam poza Toronto. Ona natomiast w samym sercu Polackowa. Miałam odtąd ręce pełne roboty, musiałam jej doradzić, gdyż Kaśka była na progu załamania nerwowego.

Jest bardzo nieszczęśliwa. Nie ma talentu do języka angielskiego i przez to teatr, kino, TV są dla niej czarną magią. Żyje od jednego polskiego spektaklu do drugiego. Ma wprawdzie dobrą pracę (u Polaków oczywiście) i bardzo dobrze zarabia, ma znowu słodkie mieszkanie i wóz, ale czuje się jak ryba wyjęta z wody. Jest potwornie samotna, sfrustrowana, zdegradowana życiem, ustawicznie kwestionuje decyzję pozostania w Kanadzie. Mimo że ma już obywatelstwo, kilka razy była bliska powrotu. Rozsądek przeważył. Oczywiście znowu jest chłopess. Twierdzi i zapewne ma rację, że każdy chłop cokolwiek warty od dawna nie jest sam, legalnie czy nie, pozostali czekają na sprowadzenie tej "swojej" albo startują do nastolatków. Tak, czy owak, ona nie ma szans. Nawet chciała tutaj sprowadzić tę swoją "docencinę", ale facet był przynajmniej na tyle uczciwy, że jej odpisał, że owszem, chętnie by Kanadę zaliczył, jeśli przyśle zaproszenie i bilet, ale zostac? Żadne takie. Żona i dzieci okrutnie by tego nie lubiły. Wobec tego Kaśka wegetuje, nie wie po co żyje i nic jej się nie chce.

I wtedy ja wpadłam na szatański pomysł i za wszystko co się po tym stało, ja sama ponoszę wszelką odpowiedzialność.

Mianowicie, główkując po bezsennych nocach jakby tu Kaśkę pomóc, przypomniałam sobie, że jedna z moich koleżanek zamieściła kiedyś w jednej z polskich gazet, w rubryce "matrymonialnej" ogłoszenie i w ten sposób znalazła mężczyznę swego życia, przy którego boku do dnia dzisiejszego opłukuje się ze szczęścia.

Dokończenie w następnym numerze

ECHO W TYM TYGODNIU POLECA:

- Na ekrany kin w Toronto weszły w tym tygodniu: animowany film dla dzieci (i nie tylko) o dinozaurach "The Land Before Time" w reż. Don Bluth; film muzyczny - sfilmowany koncert z 1987 roku Toma Waita, reż. Chris Blum.

- Jedyne w swoim rodzaju targi rzemiosła, czyli "One Of A Kind" - Canadian Craft Show & Sale w CNE Automotive Bldg., tel. 960-3680.

- Rita MacNeil w Roy Thomson Hall, 60 Simcoe St., tel. 8722-2277.

- Tylko do 4 grudnia w The Factory Theatre (125 Bathurst - at Adelaide, tel. 864-9971) - "Le Chien".

- The Royal Canadian Air Farce (15-lecie radiowego show) w Massey Hall (tel. 593-4828) 8 grudnia o godz. 20.

- Wystawa Jacka Pollocka pt. "Impressions Of Provence", Brownstone Hotel, 15 Charles St. E.

- Tylko do 4 grudnia "Donut City" w The Canadian Stage (The Free Theatre Upstairs), 26 Berkeley St. (tel. 368-2856).

- George'a Buchnera "Woyzeck" - przedstawienie kukielkowe w The Canadian Stage (The Free Theatre Downstairs), 26 Berkeley St., tel. 368-2856. Do 10 grudnia!

- "Śmierć komiwojażera" - 30 listopada o godz. 20.30, Stage Centre Prods., Fairview Library Theatre, 35 Fairview Mall Dr., tel. 431-7170.

DWAJ DOŚWIADCZENI POLSCY ADWOKACI

Michał Wojciech Czuma

sprawy sądowe karne i cywilne

Lesław Sosnowski

magister praw
Uniwersytet Warszawski
głównie sprawy handlowe,
spółki i korporacje,
a także odszkodowania
za wypadki samochodowe
i inne, oraz sprawy
emigracyjne, rodzinne i karne



FIRMA ADWOKACKA O 100-LETNIEJ TRADYCJI ANDERSON SINCLAIR

Mississauga
2000 Argentea Rd.
Plaza 1 - suite 200
Mississauga, Ont.
L5P 1P7
821-8522

Toronto
3416 Dundas St. W.
suite 209
Toronto, Ont.
M6S 2S1
767-2127

Zwracaj się z pełnym zaufaniem
MÓWIMY PO POLSKU I ANGIELSKU

JAK DZIŚ PAMIĘTAM ...

(Wyjątek z książki autora "OSTATNIE POKOLENIE")

Pamiętam jak dziś wieczór 11 listopada 1918 roku.

Już w przeddzień Warszawa została zelektryzowana powrotem komendanta Piłsudskiego i pułkownika Sosnkowskiego z twierdzy w Magdeburgu. Wypuszczenie ich na wolność przez Niemców było najlepszym dowodem, że coś wisi w powietrzu, że lada moment zaczną rozgrywać się wydarzenia o najbardziej doniosłym znaczeniu.

Od wczesnego ranka zapanował u nas w mieszkaniu jakiś dziwny ruch. Zjawili się i znikali różni młodzi ludzie, coś przynosili i wynosili, rozmawiając między sobą szeptem i bardzo szybko. Pojęcia nie miałem co to znaczy, czułem jednak, że dzieje się coś ważnego. Wszystkie moje pytania zbywali starsi krótkim "Nie zwracaj głowy, idź się bawić!" Gdy zagadnąłem Władka, wziął mnie na kolana, pocałował i powiedział:

- Zapamiętaj sobie dobrze ten dzień, Juruś. Na całe życie. Zbliży się ku nam wolność. Rozumiesz, smyku - wolność!

Kiwnąłem poważnie głową na znak, że rozumiem, ale właściwie niewiele mi to wyjaśniło. Wiedziałem, że wolność to będzie coś wielkiego, coś przełomowego. W jaki jednak sposób przyjdzie ona może, gdy tylu uzbrojonych Niemców jest w Warszawie? Myślałem i myślałem nad tym, co mi Władek powiedział, aż rozboleła mnie głowa i nie mogłem zasnąć. Przeszkadzała mi smuga światła, padająca przez niedomknięte drzwi ze stołowego pokoju i cichy szmer wielu głosów.

Wolność. To przecież będzie to, o co bili się uwielbiani przeze mnie kosynierzy Kościuszki, ułani księcia Józefa, Czwartacy w Grochowskiej Olszynie, powstańcy 1863 roku. Oni poszli teraz w bój u boku Austro-Węgier Legiony Komendanta Piłsudskiego. I Władek z nimi. Choć nie chodząc jeszcze do szkoły, orientowałem się doskonale w historii i znałem prawie na pamięć przebieg wszystkich walk i zrywów wolnościowych. Wolność. To będzie wtedy, gdy znikną z Polski Rosjanie, Niemcy i Austriacy. I to ma być dziś. Tak powiedział przecież Władek, a on wie to na pewno. Nie damo bić się w tylu bitwach pod dowództwem Komendanta. I jest przecież kapralem. Nie może się mylić.

Choć kto wie? Jakoś nie widać tej wolności, a już późna godzina. Chyba dziewiąta, albo nawet i później. Może więc jutro, albo pojutrze? Ale przyjdzie musi. Władek wyraźnie to powiedział.

Szmer odsuwanych w jadalni krzesel. Kroki, przyciszona, szybka rozmowa w przedpokoju:

- Na miłość Boską, tylko uważaj na siebie, Władku!

- Może stryjenka być zupełnie spokojna.

Trzask drzwi wyjściowych, szybkie kroki stukają po marmurze schodów. Coraz ciszej i ciszej. Milkną.

Oczy zaczęły mi się kleić. Ciężkie powieki opadły w końcu. Usnąłem.

Gdzieś na ulicy, w czającej się za roletami czerni nocy huknął nagle strzał. Po tym dwa, jeden po drugim. I długa seria maszynowego karabinu. Targnął powietrzem tępy huk wybuchającego granatu, jęklwym brzękiem zadzwoniły szyby.

Zerwałem się z łóżka i podbiegłem do okna. Nie zdążyłem podnieść rolety, matka stała już przy mnie.

- Natychmiast do łóżka! Słyszysz? Marsz!

- Dlaczego tak strzelają, mamusiu?

- Rozbrajają w mieście Niemców i ci widocznie się bronią. Śpij teraz. Jutro zobaczmy co będzie.

Trzask bliźszych i dalszych wystrzałów trwał całą noc. Serce tłukło mi się w piersiach. Wiedziałem dobrze, że Władek wraz ze swymi kolegami jest w akcji. Na pewno zabrał ze sobą też swój rewolwer, który schowany był na piecu w jadalnym pokoju. Że odbiera Niemcom karabiny, rewolwery i bagnety. Gryzłem palce z wściekłości, że jestem taki mały i nie mogę być z Władkiem na mieście. Nie usnąłem już do rana ani na sekundę.

Na drugi dzień panował zupełny spokój. Wyjrzałem przez okno. Ruch na ulicy był prawie normalny, nie widać było jednak zupełnie niemieckich żołnierzy. Matka zabrała mnie ze sobą i poszliśmy kupić coś w sklepie.

Na Kruczej zobaczyliśmy bryczkę, zaprzęzoną w dwa konie. Siedziało w niej

dwóch uzbrojonych oficerów niemieckich, woźnica i obok niego żołnierz, obaj z karabinami. Przed nami szło dwóch młodych chłopaków w szkolnych czapkach na głowie. Gdy bryczka zbliżyła się do nich, zeszli na jezdnię, stanęli i jeden z nich podniósł rękę do góry. Bryczka zatrzymała się. Oficerowie zeszli na jezdnię, woźnica i żołnierz też. Oddali chłopakom bez najmniejszego oporu wszystką broń i odeszli. Chłopcy wsiedli, jeden ujął w garść lejce, cmoknął na konie i odjechali kłusem.

Gdy wróciliśmy do domu Władek był już wraz z paru kolegami. Na wszystkich krzesłach, kanapach, na stołach i wszędzie gdzie tylko się dało, leżały stopy broni: karabiny, bagnety, lśniące nikiem i mosiądzem taśmy do karabinów maszynowych, pasy z ładownicami. Segregowali to wszystko, oglądali i zapisywali w notesach, ile czego jest. Stałem na środku pokoju jak olśniony. Gdy pierwsze wrażenie minęło, rzuciłem się im pomagać. Pierwszy karabin, który złapałem, upadł z trzaskiem na podłogę - za ciężki był dla mnie. W południe sprowadzili dorożkę i załadowali na nią broń.

- Na punkt zborny ją odwieziemy - powiedział Władek.

Po paru godzinach wrócił. Rozbroił po drodze paru Niemców. Dźwigał dwa karabiny, pasy z ładownicami i wspaniałą szpadę oficerską w czarno oksydowanej pochwie. Wszyscy oglądali ją z zachwytem. Głaskałem pieszczotliwie szal giętkiej klingi. Była naprawdę piękna.

- Spójrz, Władku - zawołała nagle matka. - Na rękojeści wyryty jest monogram W.R. Twój monogram!

Rzeczywiście tak było.

Zatrzymaj ją na pamiątkę - odezwał się ojciec - Przecież to wprost kapitalne, żeś zdobył szpadę akurat ze swym monogramem!

Władek potrząsnął przecząco głową.

- Nie mogę, stryju. Muszę ją zdać. To nie moja własność, lecz państwowa.

Co chwila dobiegały do nas coraz to nowe wiadomości. Generał Beseler uciekł w nocy do Modlina... Całe miasto bierze spon-taniczny udział w rozbrajaniu okupanta...

Gdzieniedzie mają miejsce krwawe starcia...

Warszawa była wolna. Niemcy nie bronili się prawie wcale, bądź też krótko i miękko. Oddawali broń bez sprzeciwu, mając dość wojny. Małe dzieciaki rozbrajały ich bezkarnie. Niektóre oddziały stawiały trochę oporu. Daleka strzelanina dolatywała do naszych uszów. Broniła się załoga Cytadeli i obsada lotniska na Mokotowie. Skapitulowali jednak szybko.

Władek wpadał do domu jak po ogniu. Niesiadał nawet do stołu. Jadł na stojąco, opowiadając najświeższe nowiny. Był już w mundurze i z bronią. Patrzyłem na niego z zachwytem i zazdrością. Boże, czemu byłem taki mały?!

V.

Do Książenic przyjechaliśmy na stałe wiosną 1919 roku. Ściśle rzecz biorąc, od tego właśnie momentu powinienem być rozpocząć swe wspomnienia - w treści słowa wstępnego wyjaśniłem przecież, że chcę je poświęcić życiu w środowisku ziemiańskim, której to warstwy społecznej jestem jednym z ostatnich potomków. Nasze dzieci, choć urodzone z rodziców, pochodzących z niej, należeć już do niej nie będą. Moje pokolenie jest bezsprzecznie ostatnim, wychowanym w atmosferze wiejskiego dworu, który zniknął bezpowrotnie.

Rozpoczynając pracę, długo zastanawiałem się czy dać ten wstęp, odnoszący się w gruncie rzeczy nie do właściwego, zamierzonego tematu, a do członków rodziny ojca i matki. Doszedłem w końcu do przekonania, iż powinienem to uczynić. Charakterystyka tych sylwetek może być w swoim rodzaju typowa. Introdukcja ta nie ma - przynajmniej w moim pojęciu - wyłączenie tylko charakteru prywatnego. Czytelnik, znający stosunki, panujące w okresie przed pierwszą wojną światową w środowisku ziemiańskim, znajdzie w nich z całą pewnością mniej lub więcej wierne odbicie swych krewnych lub znanych mu z opisów ludzi.

Ogólnie biorąc, nie mogę narzekać, bym odznaczał się złą pamięcią. Poszczególne wspomnienia z okresu, gdy miałem cztery lata, do dziś zachowałem jak żywe, jak gdyby działo się to przed miesiącem. Tym niemniej znajduje się w nich wiele luk i to z okresu znacznie późniejszego.

Gdy przyjechaliśmy do Książenic miałem 7 lat. Nie przypominam sobie jednak absolutnie chwili przyjazdu. Dwa lata wcześniej, w lecie 1917 roku, które spędziłem w majątku Żabia Wola państwa Woyciechowskich, wybraliśmy się z matką bryczką do Książenic. Ujrzałem je wówczas właściwie po raz pierwszy w życiu, trudno bowiem liczyć przebyty w nich okres od chwili urodzenia do wyjazdu do Warszawy - miałem wówczas dwa lata. Parogodzinny pobyt w majątku, w którym przyszedłem na świat, przypominam sobie doskonale.

Wiosną 1919 roku była wyjątkowo deszczowa. Pierwszego spaceru po parku, odbytego w towarzystwie siostry i bony, nie zapomnę nigdy.

JERZY ROZWADOWSKI

NOWE PIOSENKI JACKA KACZMARSKIEGO NIEPODLEGŁOŚĆ

Spójrzcie na królów naszych poczet -
Kapłanów durnej tolerancji,
Twarze, jak katalogi zbrodni
Niesionych z Niemiec, Włoch i Francji!
W obłokach rozbijały dusze,
Ciała lubieżne i ułomne,
Fikcyjne pakti i sojusze,
Zmarnotrawione sny koronne -
Nie czyja inna - lecz ich wina:
Sojusz Hitlera i Stalina!

Spójrzcie na podgolone lby,
Na oczy zalepione miodem,
Wypukłe usta żądne krwi,
Na brzuchy obnoszone przodem,
Na czuby, wasy, brody, brwi,
Do szabel przyrośnięte pięści -
To dumnej szlachty pyszne dni
Naszemu winne są nieszczęściu!
To za ich grzech - myśmy czyści -
Gnębili nas teraz komuniści!

Sejmy, sejmiki, wnioski, veto!
I - nie oddamy praw o włos!
Ten tłum idący za lawetą
Nie świadom co mu niesie los!
Nie, to nie nasi antenaci!
Nie mamy z nimi nic wspólnego!
Nie będą nam ułani - braćmi!
My już nie dzieci Piłsudskiego!
To ich historia temu winna,
Że nasza będzie całkiem inna!

Zapomnieć wojny i powstania,
Jedynie słuszny szarpać dzwon
Narodowego - byle trwania
I wiary - w namiestniczy tron.
W zamian - w t e j ziemi nam mogiła,
I przodków śpiew, jak echa kielich,
Że - Jeszcze Polska wtedy żyła,
Gdy za nią ginęli...



Odczyt "Walka o zachowanie tożsamości narodowej młodzieży w PRL, rola Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej" wygłosi harcmistrz Wojciech Wróblewski - socjolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1 grudnia (czwartek), godz. 19:30, 206 Beverley Str., SPK. POLECAMY.

OBCHODY 70 ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI (13.XI.88)

Przemówienie Delegata Rządu R.P. na Kanadę
prof. JÓZEFA LITYŃSKIEGO

Rodacy!

Mija 70 lat od chwili, kiedy Polska powstała znów do niepodległego bytu po 123 latach niewoli. Tej niepodległości nie otrzymali Polacy w prezencie, jak to niektórzy usiłują jeszcze do dzisiaj przedstawić. Na to, żeby świat uznał prawo narodów do samostanowienia, potrzebne były zrywy wolnościowe w różnych krajach, wśród których Polska była na pierwszym miejscu, jak również wytrwała i żmudna praca tysięcy działaczy niepodległościowych. I w końcu w czasie śmiertelnych zmaganiach pierwszej wojny światowej konieczna była obecność Polaków na frontach dla zadokumentowania naszej woli walki o niepodległość, jak również dla stworzenia przyszłych kadr Wojska Polskiego. Zostały stworzone Legiony Polskie pod wodzą Józefa Piłsudskiego walczące przeciwko Rosji u boku armii austriackiej oraz Armia Polska we Francji, której dowództwo objął gen. Józef Haller, walcząca przeciwko Niemcom. Kiedy w dniu 11 listopada 1918 r. powstało niepodległe Państwo Polskie, musieliśmy w bardzo krótkim czasie stworzyć możliwie najsilniejszą armię, gdyż już od pierwszych dni niepodległości trzeba było walczyć o nasze granice, a później, w bardzo ciężkiej wojnie z bolszewikami, bronić naszej dopiero co zdobytej wolności. Dzięki silnej armii, zorganizowanej w rekordowo krótkim czasie i doskonale dowodzonej przez Józefa Piłsudskiego, wygraliśmy tę wojnę i utrwaliiliśmy naszą niepodległość na 20 lat. Ten okres dwudziestolecia niepodległości był okresem wspaniałego wysiłku całego narodu, którego rezultatem było scalenie kraju w jeden dobrze zorganizowany organizm państwowy, a przede wszystkim wychowanie nowego pokolenia Polaków oddanych bez reszty sprawie Polski. Jak wielkie było to oddanie i determinacja młodego pokolenia Polski niepodległej, wykazała niezwykle ciężka próba drugiej wojny światowej. We wrześniu 1939 r. Polska została zaatakowana najpierw przez Niemcy hitlerowskie, a następnie przez komunistyczną Rosję i nie mogąc sprostać przygniatającej przewadze dostała się pod okupację niemiecko-sowiecką. Nasi zachodni sprzymierzeńcy - Francja i Anglia - dysponowali potężnymi siłami, które mogły decydująco zmienić przebieg tej kampanii; niestety zabrakło woli walki w tych dwóch krajach będących wówczas filarami demokratycznej części Europy. Przyszło za to drogo zapłacić nie tylko Polsce, ale również Francji, która straciła niepodległość w 8 miesięcy po Polsce. Anglia znalazła się w prawie beznadziejnej sytuacji, ale pod przywództwem Churchilla, który objął władzę 10 maja 1940 r., odzyskała wolę walki i wygrywając lotniczą "Bitwę o Anglię" odstraszyła Hitlera od dokonania inwazji na Wyspy Brytyjskie.

Polacy walczyli na wszystkich frontach drugiej wojny światowej od pierwszego do ostatniego dnia i nigdy nie zdradzili swoich sojuszników. Niestety ta heroiczna walka nie przywróciła nam wolności; Polska, za zgodą zachodnich sojuszników, dostała się w orbitę wpływów sowieckich, co jest dla nas równoznaczne z nową niewolą trwającą do dzisiaj. Naród polski nigdy nie zaakceptował tej sytuacji i coraz silniejszym głosem domaga się wolności i przywrócenia Polsce niepodległego bytu państwowego. Polacy

dzisiaj zdają już sobie doskonale sprawę, że jedynie NIEPODLEGŁA POLSKA może zapewnić naszemu narodowi normalną egzystencję i rozwój. Podkreśliły to dobitnie ostatnie manifestacje, jakie miały miejsce w kraju w 70 rocznicę odzyskania niepodległości.

Dziś sytuacja światowa stała się korzystna dla działań zmierzających do odzyskania niepodległości przez Polskę. Przede wszystkim Rosja Sowiecka przeżywa głęboki kryzys nie tylko gospodarczy, ale również polityczny i ideologiczny. -Wszyscy, nawet zwolennicy ugody z reżymem komunistycznym w Polsce, są zgodni, że zbrojna interwencja sowiecka jest dziś mało prawdopo-

dobna. Poza tym wpływ polskiego papieża, Jana Pawła II na umysły ludzkie na całym świecie jest ogromny, a papież mówi jasno o prawie Polaków do wolności i posiadania własnego, niepodległego państwa.

W Stanach Zjednoczonych mamy na następne przynajmniej 4 lata zapewnioną politykę, która nie dopuści do powrotu Rosji Sowieckiej na drogę ekspansji.

Analizując dzisiejszą sytuację światową nasuwa się jasna konkluzja: jest przed nami korzystny okres kilku lat, który musimy wykorzystać. Polacy w Kraju czują to intuicyjnie i dlatego nie dają się wziąć na żadne umizgi reżymu.

Na nas, na emigracji polskiej, spoczywa obowiązek dopomożenia naszym rodakom w Kraju w ich walce o niepodległość Polski. Musimy zrobić wszystko, co jest możliwe, żeby ta szansa historyczna, która się przed nami otwiera, została wykorzystana.

Apeluję do Was wszystkich o wzmożoną działalność mającą na celu dopomożenie Krajowi w jego zmaganiach o Niepodległą Polskę.

**NIECH ŻYJE WOLNY NARÓD
POLSKI I NIEPODLEGŁA RZECZ-
POSPOLITA POLSKA.**

Ciąg dalszy ze str. 9

Mówiono dużo o straszliwych latach czterdziestych i pięćdziesiątych, o popełnionych zbrodniach na narodzie litewskim, o deportacjach, o walce z kułakami, o poniewieraniu inteligencją. Były to tym razem litewskie dni, które mimo pewnych zastrzeżeń, zadziwiły niezależnością myśli i odwagą cały świat.

I co dalej? Trudno byłoby obronić hipotezę optymistyczną i pesymistyczną co do dalszego ciągu. Wydaje się oczywiście, że liberalizm gorbaczowski pozwala na wyładowanie narodowych uczuć, ale w sztywno określonych granicach. Władza z pewnością spodziewa się, że zastosowana terapia odreagowania zlikwiduje nabrzmiałe napięcia i dobrze się skończy dla niej.

Tymczasem władza się kruszy, więc wymyślono - pieriestrojke i głośność - dla jej podtrzymania. Chodzi teraz o to, aby ruchy narodo-społeczne w krajach bałtyckich nie dały się zepchnąć w cześć li tylko narodowych hasła i umiały skorzystać z szansy historycznej. Podobno, mówi się o autonomii gospodarczej dla Łotwy, Estonii i Litwy, oby był to dobry początek realizacji programu "minimum".

PRZEKRACZANIE ŚCIANY CZĘŚĆ VI

33. Kolejki. Kolejki. Kolejki.

Kolejka do biura, żeby się zameldować. Kolejka po kupony na posiłki. Kolejka po śniadanie, po obiad, po kolację, które są tu wydawane awansem dwa razy w tygodniu. Kolejka po kieszonkowe (dwie marki czterdzięści fenigów dziennie, podczas, gdy bilet do metra czy autobusu kosztuje dwie marki siedemdziesiąt). Kolejka po bezpłatne bilety na przejazd, o ile ma się w obowiązkowym planie wizytę na policji czy w centrali socjalnej.

Przez tyle lat panicznie unikałam kolejek. Żadna siła nie mogła mnie zmusić do stania w ogonku po mięso (zostałam wegetarianinem), rajstopy, podpaski nie wspominając o kawie czy papierze toaletowym. Zamiast mięsa jadłam twaróg i marchewkę. Chodziłam w spodniach, nie piłam kawy i pokornie prosiłam przyjaciół zza granicy aby zamiast świątecznych słodczych byli łaskawi obdarzyć mnie raz w roku środkami higieny osobistej. Teraz wpadłam w sidła kolejek. Wyłączam świadomość. Stoje, siedzę, stoję, siedzę. Czekam. Uśmiecham się z rezygnacją. W każdym razie nie jest to czekanie na Godota, ma przecież sens. Poza tym ma także jaśniejszą stronę, której na imię - Integracja. Nic tak nie integruje, jak kolejki. Ale też i nic nie wzbudza tylu destruktywnych namiętności. Żaden festyn nie zbliżyłby tak do siebie innych nacji i żaden festyn nie utwierdziłby mnie w niechęci do całych plutonów młodych, zdrowych moich rodaków w nowiutkich spranych dzinsach prosto od Woolwortha ziejących wczorajszą wódką (prawda, że nie marki "Gorbatschow", bo ta do najtańszych nie należy) i dzisiejszym piwie "Berliner Kindl" używających sobie z lubością na odmiennych kolorach skóry za pomocą niewyszukanych obelg. W takich chwilach podziwiam stoicki spokój Etiopczyków, którzy pomimo wszystko trwają z niewzruszoną obojętnością zatopieni po uszy w anglojęzycznych lekturach. A przecież rozumieją każde słowo. Wszyscy studiowali w Polsce albo Związku Radzieckim.

Polacy zaprowadzają polskie porządki. Biuro otwierane jest o dziewiątej, ale już o siódmej stoją co najmniej cztery osoby.

Pytam, kto ostatni. Ostatni informuje mnie, że przed nim stoi jeszcze siedem osób, ale skoro teraz ja jestem ostatnia, to on może sobie iść do innych kolejek. Trzeba jeszcze udać się po zmianę pościeli. Trzeba zapisać się do kolejki po talon na odebranie przysługującej azylantom odzieży. Można też zapisać się do kolejki do prania. Możliwości jest co nie miara. Ludzie z początku kolejki każą zapisać mi się na listę. Wpisuję się pod numerem trzydziestym ósmym. Po mnie przychodzi Salah z Iraku. Radzę zrobić mu to samo, lecz on zupełnie nie może zrozumieć tego systemu, chociaż przez cztery lata studiował w Polsce prawo. Przychodzą Libańczycy i historia się powtarza. Nie są w stanie zrozumieć udogodnienia z listy. Biorą ją do ręki. Widzą rząd polskich nazwisk i z wściekłości drą papier na strzępki. Zaprowadzają swoje porządki. Obsadzają drzwi do biura i tarasują przejście. Robi się zbiegowisko. Nerwowo tłum napiera na drzwi i trzeba powołać międzynarodową ochronę do zaprowadzenia porządku. Wywołujący nazwiska kaleczą je niemilosiernie usiłując przekrzyczeć gwar wzbudzonych głosów i wrzaski dzieciarni, którą taszcza za sobą okutane w chusty i długie, błyszczące suknie Arabki.

Sytuacja robi się polityczna. Libańczycy (czytaj: Palestyńczycy) nie ukrywają swojej pogardy dla Polaków. Polacy nie ukrywają swojego rasizmu oraz zawiści wobec solidarności arabskiej. Jestem, zdaje się jedyną Europejką, która rozmawia swobodnie z Etiopczykami i podaje im rękę na przywitanie. Śmiejemy się, żartujemy, a nakoło - mur niechętnego milczenia.

34. Jak zabijać czas? Oprócz kolejek można jeszcze grać w futbol. Boisko jest od świtu do wieczora opanowane przez silne ekipy z Iranu, Angoli i Republiki Południowej Afryki. Kamienny stół ping-pongowy przeszedł w wyłączne użytkowanie ekipy koreańskiej. Ma swoją stałą dziecięcą widownię. Składany stół ping-pongowy wędruje do hallu albo na trawę nie opodal mojego kina w miarę zmian pogody. Ten przynajmniej służy czasem dzieciom, chociaż właściwie wiadomo, że jest własnością

wymiennej ekipy węgiersko-polskiej. Kobiety z Iranu i Iraku niezależnie od zmian na froncie wojny, zawieszania broni czy pokoju siedzą na trawie zgodnym wianuszkem nie zwracając większej uwagi na swoje czarnowłose dzieciaki, które całymi gronami wieszają się na huśtawkach.

Ale nagle coś się dzieje. Wjeżdża na sygnale straż pożarna. Wjeżdżają policyjne karetki. Bosonogie drużyny piłkarskie zmuszone są do ustąpienia z boiska. Za chwilę rozlega się huk motorów. Wzmaga się podmuch powietrza. Kurz wciska się do okien. Na boisku ląduje helikopter. Wybiegają sanitariusze z noszami. Jakaś kobieta dostała zawału serca. Odwożą ją do szpitala. Dlaczego helikopterem? Tego nikt nie wie. Dla wszystkich - atrakcja.

35. Na korytarzu drugiego piętra głównego gmazyska inna atrakcja. Znowu wątpliwej jakości - wrestling, jak melduje mi moje dziecko, albo raczej "wolna amerykanka". Tłuką się dwie kobiety. Z zazdrości. Szarpia ubrania, wydzierają sobie włosy, drapią twarze, pluja, szczypią, wrzeszczą. Przy obiedzie mój syn pokazuje mi przyczynę tej awantury. Dwa stoliki dalej, w towarzystwie smarkatych kolegów siedzi jakiś chudy, łysiejący wymoczek około czterdziestki. Ani grama Casanowy. Na drugi dzień pogotowie odwozi do szpitala jedną z kobiet. Usiłowała popełnić samobójstwo z rozpacz. Ciekawe, jak? Harakiri plastikowym nożem, czy zatrucie tabletkami na przeczyszczenie?

Cała ta sensacja, podobnie, jak inne skrupulatnie tajona jest przed całą naszą półtoratysięczną społecznością. Daremnie, oczywiście.

W tym samym czasie świat karmi się obrazami strajkujących polskich górników i stoczniowców. I u nas zawisły solidarnościowe transparenty. Ale tak naprawdę, czy to kogo obchodzi? I czy mam prawo mieć pretensję do moich współmieszkańców za to, że niewiele ich to obchodzi, albo za to, że odychają z ulgą - zdążyli przecież uciec od beznadziei.

JOANNA MIESZKO

ZDROWIE

Redaguje:
Dr. LIDIA DOBOSZ

BEZSENNOŚĆ

Od przyjazdu do Kanady cierpię na trudności z zasypianiem. W Polsce spałem jak suszał. Rano budzę się ociężały i zmęczony. Domowe środki nie pomagają, po tabletkach nasennych boli mnie głowa. Co robić?

Trudności z zaśnięciem zdarzają się niemal każdemu. Jest to często wywołane specyfiką danego dnia tak jak: napięcie nerwowe czy też ciężkostrawne potrawy spożyte zbyt późno. Problem bezsenności zaczyna się wtedy, kiedy występuje w sposób uporczywy, bez uświadomienia sobie leżących u podłoża czynników konfliktowych.

Brak lub niedobór snu jako cyklu relaksacji i regeneracji może przyczynić się do innych bardzo poważnych chorób. Stosowanie środków nasennych nie rozwiązuje wtedy efektywnie, kiedy przyczyny są rozpoznane i usunięte. Często te przyczyny są

bardzo łatwe do ustalenia tj. nadmiar mocnej kawy, herbaty, czekolady lub niektórych napojów gazowanych. W wielu przypadkach zmiana diety całkowicie usuwa problem bezsenności. Nadmiar soli, niedobór witamin grupy B i niedobór wapnia powodują zaburzenia snu. Niekiedy alergię na niektóre pokarmy przyczyniają się do bezsenności. W tym przypadku konsultacja z lekarzem robiącymi testy alergiczne może być pomocna. Lekarze naturopaci specjalizują się w robieniu takich testów.

Wielu palaczy stwierdziło, że trudności z zasypianiem ustąpiły z chwilą zaprzestania palenia. Regularne lekkie ćwiczenia lub spacer usuwają napięcie i pomagają w zaśnięciu. Różni ludzie mają różne zapotrzebowanie na sen. Z reguły zmniejsza się ono z wiekiem. Ogromnie istotna jest natomiast regularność pory i czasu snu. Następujące rodzaje fizjoterapii przyczyniają się do rozwiązania problemu bezsenności: ciepłe kąpiele (ale nie gorące), ogólny masaż, a w szczególności stóp i manipulacje korekcyjne kręgosłupa (przez lekarza chiropraktyka).

Jeśli podane zalecenia nie przynoszą wystarczających rezultatów to dodatkowo stosuje się leki naturalne. Na przykład leki roślinne mogą być szczególnie pomocne w przypadkach na tle nerwowym i przemęczeniu umysłowego. Ogólnie zalecane są zioła, które herbaty ziołowe np. rumiankowa, zioła do kąpieli (kwiaty lipy, lawendy i kłącza tataraku). Wybór leku ziołowego zależy jednak od indywidualnego przypadku, dlatego też porada lekarza naturopaty może być bardzo pomocna.

O, KANADA!



Skoro wolny handel u progu, dobrze wiedzieć jak mocno gospodarka kanadyjska stoi. Co wiadomo o sytuacji firm?

Temat rzeka. Ale sypnijmy garścią faktów.

Najbardziej zasobna w aktywa jest Hydro-Quebec. W pierwszej połowie lat 80 posiadała 26 miliardów dolarów. Drugie miejsce zajmuje dzięki naszej rozrzutności Ontario Hydro, które zarabia ponad 23 miliardy dolarów i Canadian - prawie 18 miliardów. Prywaciarzem magnatem jest nasza największa firma specjalizująca się w budownictwie przemysłowym oraz wynajmem nosi nazwę Olympia and York Developments Ltd. i ma swą siedzibę w Toronto. Financial Post tak klasyfikuje firmy, którym się udało: Bata Ltd., T.Eaton Co. Ltd., Irving Oil Ltd., Michelin Tires (Canada). Największym eksporterem jest General Motors of Canada, który w połowie lat 80 osiągnął eksport roczny wartości 9 miliardów dolarów. Eksport idzie oczywiście głównie do USA i jest regulowany ustawą AUTO PACT - czyli rodzajem mini free-trade - w przemyśle samochodowym. General Motors produkuje również na liście najlepszych sprzedawców wśród wielkich kompanii przemysłowych z kontynentu. Wymienia się na niej m.in. Ford Motor Co., Bell Canada, George Weston Ltd., Alcan Aluminium, Chrysler Canada, Texaco, Shell i Gulf.

Podczas kampanii wyborczej po raz pierwszy zetknąłem się z określeniem "Allophones" Allofoni? A coż to takiego. Dotąd słyszałem o Anglofonach i Frankofonach.

Alei Allofoni to my! Ni anglojęzyczni ni frankojęzyczni. Wszelacy inni granci z innych stref językowych niż francuska i angielska. Nawet nie tubylcy - bo ci mówią po angielsku lub francusku. Allofoni to np. Polacy na kursie angielskiego przed i po, a wciąż z angielskim cieniutkim. Polacy nie gęsi! Określenie od greckiego słowa "phone", z tego rdzenia ukuto w Quebec przezwisko dla urzędowych tłumaczy z innych języków - zwie się ich bowiem telefonami.

Zadzwoń do nas przerażona para, która podpisała nieopatrznie ofertę kupna samochodu. W dniu dostawy okazało się, że to nie to, co w prospekcie. Sprzedawca grozi i każe brać. Pytają, czy w Kanadzie można powiedzieć "NIE"?

Po wiekach i latach, gdy kupującego spisywało się na straty, a dopuszczalne były wszystkie kruczki, by oszukać klienta, nastała era ochrony konsumenta, co wcale nie oznacza, że konsument ma na to konto puszczać wodze naiwności. Obowiązkiem sprzedawcy jest znajomość produktu na tyle, by potrafił wskazać zarówno jego ogólne zastosowanie, jak również zastosowanie dla szczególnych potrzeb klienta.

Klient z kolei musi te potrzeby oraz ich limity jasno określić. Np. potrzebuje samochód do wożenia pizzy, mało pałacy, niedrogi, łatwy w obsłudze, niezawodny. Inny przykład: mam 3 dzieci, teściową i psa. Dużo jeździ na ryby. Po mieście tylko do pracy. Oczywiście może się zdarzyć klient, który uwziął się na śnieżnobiałego Camaro, pachnącego skórą i choć rodziny nie pomieści, chce i już. Jeśli sprzedawca jasno zasugeruje, że wozik nie dla ojca rodu (teściowa i pies do bagażnika), a klient dalej swoje - niezadowolone z nabytego cacka nie może być podstawą do reklamacji. Jeżeli dany produkt jest felerem, obowiązkiem sprzedawcy lub producenta jest go naprawić, wymienić lub zwrócić gotówkę. Felerne usługi prawników, dentystów lub lekarzy, o ile uda się im to udowodnić, podlegają również pewnej gwarancji.

Jeżeli sklep, zakład, punkt odmówi przyjęcia reklamacji, należy zwrócić się na piśmie do Consumer Affairs Department (adres na niebieskich stronach książki telefonicznej) - poprosić np. o dział odpowiedzialny za produkcję samochodów - określonej marki, zwięźle i bez emocji należy podać datę transakcji, model i jego numer seryjny, gdzie został zakupiony, naturę problemu, oraz imię i nazwisko, adres, telefon do pracy, domu. Wysłać to listem poleconym, zrobiwszy uprzednio kilka kopii. Załączyc należy kopię rachunku, czy dowodu kupna, ewentualnie umowy. Należy też zaznaczyć jak i do kiedy problem musi być wyjaśniony. Jeśli w rachubę wchodzi duże sumy pieniędzy, lepiej wziąć do napisania listu prawnika (koszt 100-200 dol.).

Jeżeli nie jesteśmy usatysfakcjonowani, piszemy do prezydenta lub wiceprezydenta - producenta. Adres można otrzymać w lokalnej bibliotece pod "Business Directories". Można też zwrócić się do Better Business Bureau (BBB). List jak powyżej. Efekt - umieszczenie punktu sprzedaży na czarnej liście.

Wszystkie sprawy związane z kontraktami, kredytami, domokrażkami leżą w gestii administracji prowincji. Dlatego należy się zwracać do "Provincial" np. (Ontario) Consumer Affairs Department". Informacji, gdzie i jak należy reklamować produkty, udziela Consumer's Association of Canada National Office, 2660 Southvale Cres. Level 3, Ottawa, Act K1B-5C4.

Ta niedochodowa organizacja konsumentów doradza im formę i adres reklamacji. Oczywiście gdy wszystko zawiedzie można zwrócić się do lokalnych gazet "action line", a na końcu do sądu.

Otrzymał list od czytelnika, który twierdzi, że posiada cenny znaczek, który opisaliśmy w jednym z numerów. Gęś podziela radość i radzi zwrócić się do kanadyjskiego związku filatelistów w celu wskazania właściwego miejsca dokonania wyceny. Błąd bowiem błędowi nierówny. Gęś zbyt załatana, by sprawę znaczków popychać.

UWAGA! Seria POLAK NIE ZGINIE w przyszłym numerze. Zapowiadamy również powrót lubianego kącika "Sztuczna inteligencja" - co dwa tygodnie.



**Pierwsza polonijna
NATUROPATHIC CLINIC
HALINA SROCYŃSKA, M.D., N.D.
LIDIA DOBOSZ, M.D., N.D.**

Leczenie środkami naturalnymi.

Zioła • Akupunktura • Homeopatia • Dieta
• Hydroterapia • Fizjoterapia

1595 Bloor St.W. Stacja metra: Dundas West
TEL. 534 - 0050

Leczenie naturalne

Dr DANUTA ROZBICKA N.D.M.D.,

lekarz medycyny, okulista (Polska).
Absolwent Ontario College of Naturopathic Medicine

Leczenie ostrych i przewlekłych schorzeń metodami naturalnymi, takimi jak: zioła, akupunktura, elektroakupunktura, hydroterapia, homeopatia, "Bioelectric Function Diagnosis", wykrywanie choroby w fazie początkowej, zakłócenia biopola.

Adres: 425 Jane Str. przy Annette, Suite 3
TEL. 762 - 5697

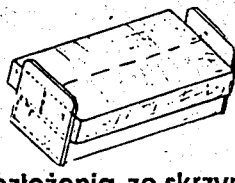
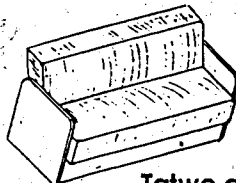
**APTEKA
NATURY**

Dr. JADWIGA GÓRNICKA

Książki i informacje
pod telefonem
532 - 9054

**WERSALKI Z POLSKI
(SOFA - BED)**

NOWE • SOLIDNE • WYGODNE • PRAKTYCZNE
• IDEALNE W KAWALERKACH, SYPIALNIACH, POKOJACH RODZINNYCH,
GOŚCINNYCH, RECEPCYJNYCH, STUDYJNYCH



INFORMACJE I ZAMÓWIENIA:
CANEX TRADING CO.

JERZY

740-2580;

Tatwe do rozłożenia, ze skrzynią na pościel



Tickets:
Paris Studio, tel. 766-0660,
Kraków Delicatessen,
tel. 897-0695,
Ten Auto Center,
tel. 259-2391,
Foto StudioBarbara,
tel. 279-5144.

*FASHION SHOW 88/89 and
DINNER by F.S. BARBARA*

ECHO wybiera się na pokaz mody Foto Studio Barbara, a to głównie z powodu iż na żywo obejrzyć będzie mogło i ocenić najmlodsze dziewczyny. Na 10 fotografowanych obok dziewcząt 6 oglądaliście Państwo w ubiegłych numerach Echa. Nasze jury wytypowało już NAJMILSZĄ, która na balu otrzyma nagrodę- niespodziankę. Po pokazie mały plebiscyt Czytelników, a po plebiscycie kolejna agencja polskich modelek zaprezentuje dziewczyny tym razem z dzikiego Zachodu. Studio fotograficzne w Edmontonie przygotowuje bal i pokaz mody na Sylwestra. Komunikat w kolejnym numerze.

MAREK URBANIAK

\$ 469,000 - Bloor - Windermere - solidny, wolno stojący, 25-letni dom, 5 sypialni, 2 łazienki. Dodatkowa kuchnia, garaż, prywatnyjazd. Dla dużej rodziny.

\$ 129,000 - Bloor-Runnemed - atrakcyjny, dobrze prosperujący sklep delikatesowy, sprzedawany z powodu wyjazdu. B. niski czynsz.

\$ 229,000 - South Port and Windermere, nowe luksusowe 2-sypialniowe condominium, basen kąpielowy, sala do ćwiczeń, sauna, pełny komfort.

\$ 269,900 - Brownsline, Etobicoke - 2-piętrowy, 3-sypialniowy dom z apartamentem w piwnicy, garaż, prywatnyjazd.

- Można DOWOLNIE zestawiać skład paczki.
- Dostawy do Polski do 14 DNI.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kg.
- Ceny ważne do 30 września, 1989.
- * UWAGA: Od 1 czerwca do 30 września
MANDARYNEK nie wysyłamy.

Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
----- x 1 kg	Pomarańcze	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Cytryny	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Grepfruty	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Banany	3.40 =	-----
--- x 1 kg	Mandarynki*	3.40 =	-----
--- x 1 szt.	Ananas	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Orzech kokosowy	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Kiwi	0.80 =	-----
--- 100 g	Czekolada orzechowa	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada mleczna	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada gorzka	1.30 =	-----
--- 125 g	Guma do żucia 20 szt.	1.80 =	-----
--- 1 kg	Chaiwa	11.20 =	-----
--- 500 g	Miód - dziki kwiat	2.40 =	-----
--- 250 g	Kawa ziarnista braz.	4.00 =	-----
--- 250 g	Herbata	4.80 =	-----
--- 100 szt.	Herbata ekspresowa	4.80 =	-----
--- 100 g	Kawa "Nescafe"	4.40 =	-----
--- 800 g	Czekolada w proszku	6.40 =	-----
--- 250 g	Rodzynki	1.60 =	-----
--- 200 g	Figi	2.20 =	-----
--- 200 g	Migdały	2.20 =	-----
--- 200 g	Włórk kokosowe	2.20 =	-----
--- 450 g	Pasta czekl. Nutella	3.20 =	-----
--- 1 kg	Kabanosy	12.00 =	-----
--- 1 kg	Półdewica wędzona	14.00 =	-----
--- 1 kg	Baleron	12.00 =	-----
--- 454 g	Szynka w puszcze	4.80 =	-----
--- 340 g	Szynka mielona	2.50 =	-----

Dostawa do domu, ubezpieczenie	C\$ 5.50
Zalaczam Cheque Money Order	Total C\$

Nadawca:.....
.....
.....
Odbiorca:.....

Zamówienia: EUROPAK INTERNATIONAL
1547 Merivale Road, Station F. Box 5554
OTTAWA, Ontario K2G 4V0, Canada
TEL.: (613) 728-4446



Kogo zobaczyłeś najpierw: Cindy, czy jej towarzysza?

“Większość czasu, moje inwalidztwo jest po prostu częścią mego życia i sobie z nim radzę. Jestem zupełnie sprawna i mam wiele własnych, alternatywnych sposobów na to, żeby skutecznie działać bez pomocy wzroku.”

Cindy określa samą siebie jako osobę szczęśliwą i dumną ze swej niezależności.

Jej praca oraz inne zajęcia, jak śpiewanie w chórze kościelnym - sprawiają, że zwykle jest czymś zajęta.

Tak jak 937,000 innych dorosłych w Ontario, Cindy jest inwalidką lecz nie pozwala na to by przeszkadzało jej to w robieniu czegoś, co robić chce. Dlaczego mielibyśmy przeszkadzać jej my?

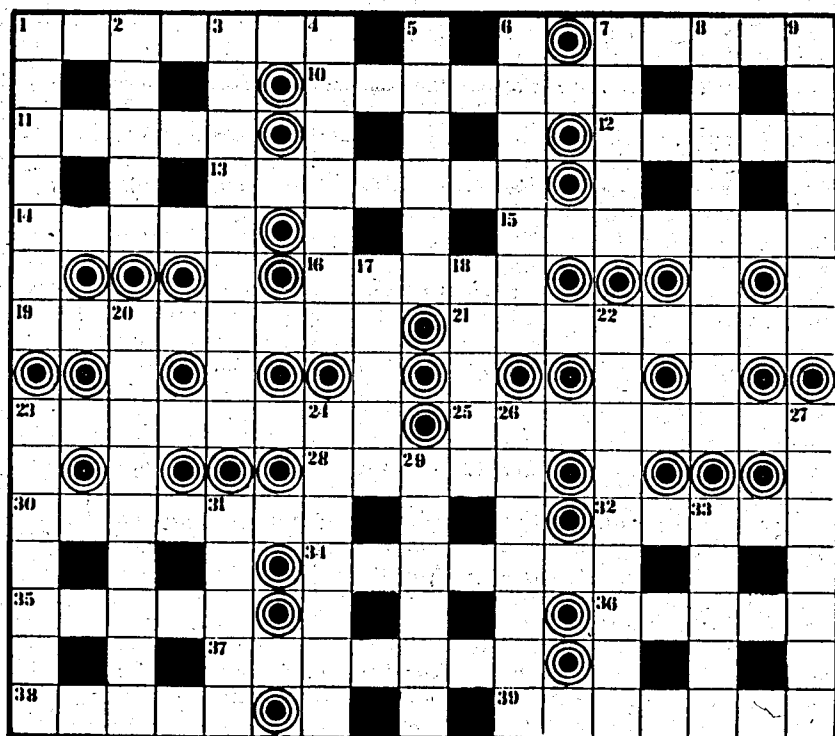
Czy twoje podejście jest wolne od uprzedzeń?

Żeby otrzymać plakat w języku angielskim, napisz do:
Ontario Office for Disabled Persons,
700 Bay Street, 16th Floor,
Toronto, Ontario M5G 1Z6



Office for
Disabled Persons
Remo Mancini, Minister

N
A
S
Z
A

K
R
Z
Y
Ż
Ó
W
K
A

POZIOMO:

- 1 Roślina warzywna
- 7 Wstęga z tkaniny
- 10 Pochwała, aplauz
- 11 Władca w Indiach
- 12 Imię żeńskie
- 13 Płynna rzeka o szybkim prądzie
- 14 Sztuczna masa plastyczna
- 15 Rozłam, niezgodność
- 16 Pokrywa wazu
- 19 Imię męskie
- 21 Potajemne spotkanie
- 23 Osoba ślepo kogoś słuchająca
- 25 Szafka z kompletem lekarstw
- 28 Znak fabryczny
- 30 Grupa dzieci
- 32 Śluza, spust
- 34 Najemca lokalu
- 35 Oświeczona droga
- 36 Zbiór map
- 37 Schyłek dnia
- 38 Nieuczciwe przedsięwzięcie
- 39 Krewna pochodząca od wspólnego przodka w linii prostej

PIONOWO:

- 1 Rozbójnik morski
- 2 Proszek kosmetyczny
- 3 Szermierz
- 4 Chusta na szyję
- 5 Użalenie się
- 6 Na nim prześcieradło
- 7 Włóknarz
- 8 Muzykuje za kominem
- 9 Aktorka w roli zakochanej
- 17 Królowa zwierząt
- 18 Młody pies
- 20 Zdziwienie
- 22 Unika ryzyka
- 23 Dręczyciel
- 24 Specjalista od polewania wyrobów szklivem
- 26 Dogląda bydła na pastwisku
- 27 Twórca dzieła sztuki
- 29 Rodzaj pojazdu używanego na Dalekim Wschodzie
- 31 Zieleni się latem
- 33 Okres wypoczynkowy

BRYDŻ

ODCINEK 25

ZADANIE

K 4 3 2
K 2
A 3 2
K 4 3 2
N D W 6
D W E A 9 7 6 5 4
K 5 4 S D 10
W 10 9 8 A 7
A 5
10 8 3
W 9 8 7 6
D 6 5

Jako gracz S rozgrywamy 3 karo, po ataku waletem trefl.

ROZWIĄZANIE

E, broniąc się przed wpustką, bije asem i odwraca w trefle. Utrzymujemy się damą i,

po zgraniu asa oraz króla pik, blotkę przebijamy. Następnie gramy asa i blotkę karo. Jeżeli:

a) E utrzyma się damą, wyjdzie blotką kier, gdyż wyjście asem umożliwi przebitkę kierową w stole. Wówczas przebijamy czwarte pik, królem trefl wracamy na stół i dziewiątą lewą bierzemy na przebitkę treflową;

b) W przejmie damę królem to najbardziej utrudni grę wychodząc w piki. Przebijamy i wychodzimy trójką kier. Kładziemy króla ze stołu i wyrabiamy sobie brakującą lewą na dziesiątkę.

DAMA PIK

SZACHISTA
NR 30

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 29

1. He5 - d6! Gg6 : e4
2. d2 - d3 + Ke1 : d1
3. d3 : e4 x

1. - " - b5 : c4
2. d2 - d3 + Ke1 : d1
3. d3 : c4 x

1. - " - Ga3 : c5
2. d2 - d4 + Ke1 : d1
3. d4 : c5 x

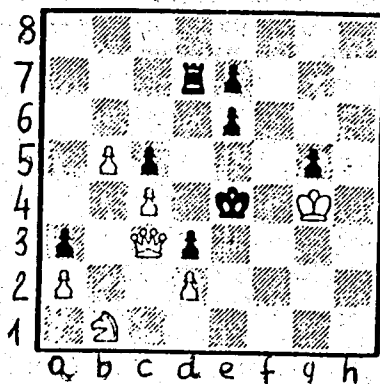
1. - " - e6 - e5
2. d2 - d4 + Ke1 : d1
3. d4 : e5 x

1. - " - Wc1 : d1
2. Hd6 - h2 ruch czarnych dowolny
3. Hh2 - g1x

1. - " - Inne nie wymienione ruchy czarnych, to nastąpi
2. Hd6 - d3 i mat w trzecim ruchu Wf1 x

ZADANIE NR 30

Karol Sypniewski (1869 - 1930)
Britisch Chess Magazine 1925 r.



Białe zaczynają i dają mat w 4 ruchach.
Rozwiązanie w następnym numerze.

GRAORZ

KALENDARIUM

Katarzyny dzień jaki -
cały grudzień taki.

Jak się Katarzyna głosi,
tak się Nowy Rok nosi.

Od świętej Katarzyny nie przesładuj już
zwierzyny.

Na świętego Andrzeja trza kozucha
dobrodzieja.

Na świętego Andrzeja dziewczkom z wróżby
nadzieja.

Kiedy na Andrzeja poleje, poproszy -
cały rok nie w porę rolę moczy lub suszy.

Gdy święty Andrzej ze śniegiem bieży -
sto dni śnieg na polu leży.

24 listopada - czwartek

Wschód Słońca: 07.13 Zachód Słońca: 16.26
Wschód Księżycy: 16.50 Zachód Księżycy: 08.43

Imieniny obchodzą: Aleksander, Chryzogon,
Emilia, Emma, Flora, Jan, Kolman, Maria
i Roman

1875 - Urodził się Xawery Dunikowski, rzeźbiarz
i malarz, jeden z najwybitniejszych twórców
rzeźby polskiej (zm. w 1964 r.).

25 listopada - piątek

Wschód Słońca: 07.14 Zachód Słońca: 16.25
Wschód Księżycy: 17.48 Zachód Księżycy: 09.47

Imieniny obchodzą: Beaty, Chwalimira,
Erazma, Katarzyny

1735 - Urodził się Grzegorz Piramowicz, pe-
dagog, działacz oświatowy i pisarz, ksiądz, sek-
retarz komisji Edukacji Narodowej i Towarzys-
wa do Ksiąg Elementarnych (zm. w 1801 r.).

26 listopada - sobota

Wschód Słońca: 07.15 Zachód Słońca: 16.24
Wschód Księżycy: 18.55 Zachód Księżycy: 10.38

Imieniny obchodzą: Delfina, Delfin, Konrad,
Lechosław, Leon, Leonard, Sylwester

1855 - Zmarł w Konstantynopolu Adam Mickie-
wicz, jeden z największych poetów polskich,
romantyk (ur. w 1798 r.).

27 listopada - niedziela

Wschód Słońca: 07.17 Zachód Słońca: 16.24
Wschód Księżycy: 20.05 Zachód Księżycy: 11.17

Rozwiązanie krzyżówki
z poprzedniego numeru

POZIOMO: czubek, koszt, opieka, strzel-
nica, blizna, opalacz, sala, grota, kalkulator, or-
nat, alarm, autostrada, wzrok, akta, ambaras,
majdan, krzątanie, turban, skarb, krawat.

PIONOWO: casco, bazylika, kolec, kwik,
skalą, torba, likier, zgon, powróż, zakątek, solis-
ta, latarka, grad, tarcza, atak, latarnia, ozdoba,
anons, taksa, motek, skaut, atut, czub.

Imieniny obchodzą: Franciszek, Maria, Oda,
Tomir, Walerian, Wirgiliusz

1845 - Urodził się Walery Przyborski, pisarz i
historyk, autor krytycznych prac historycznych o
Powstaniu Styczniowym i patriotycznych po-
wieści historycznych dla młodzieży (zm. w 1913
r.).

1876 - Urodził się Władysław Orkan, pisarz,
który zasłynął jako piewca Podhala (zm. w 1930
r.).

28 listopada - poniedziałek

Wschód Słońca: 07.18 Zachód Słońca: 16.23
Wschód Księżycy: 21.15 Zachód Księżycy: 11.47

Imieniny obchodzą: Blanka, Gościśław,
Grzegorz, Jakub, Lesław, Stefan, Tristan
i Zdzisława

1907 - Zmarł Stanisław Wyspiański, znakomity
dramaturg i malarz (ur. w 1869 r.).
1943 - Konferencja w Teheranie - Churchill i
Roosevelt ustępują Stalinowi.

29 listopada - wtorek

Wschód Słońca: 07.19 Zachód Słońca: 16.23
Wschód Księżycy: 22.22 Zachód Księżycy: 12.10

Imieniny obchodzą: Błażej, Ida, Filomen,
Przemysław i Saturnin

1830 - Wybuch Powstania Listopadowego. Pod-
chorążowie pod wodzą Piotra Wysockiego ata-
kują Rosjan pod Belwederem.

30 listopada - środa

Wschód Słońca: 07.20 Zachód Słońca: 16.22
Wschód Księżycy: 23.27 Zachód Księżycy: 12.29

Imieniny obchodzą: Andrzej, Fryderyk, Justyna,
Ludostaw i Maura

1735 - Urodził się Onufry Kopczyński, grama-
tyk, nauczyciel szkół pijarskich i Collegium No-
bilium, autor pierwszego podręcznika gramatyki
(zm. w 1817 r.).

1808 - Bitwa pod Somosierrą. Słynna szarża
polskich szwoleżerów pod dowództwem Jana
Kozielskiego, otwiera Napoleonowi drogę do
Madrytu.

1939 - Sowiety wkraczają do Finlandii.

HOROSKOP

24 listopada

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia

Nie masz innego wyjścia jak uzbroid się w rozsadek. Dostępnie nieprzemysłanych posunięć. Emocje nie są najlepszym doradcą, przemyśl sytuację na zimno. Znajomość okaże się mniej frapująca niż wyglądała na początku. Sporo słów uznania, które podbudują Twoje samopoczucie i wzmocnią prestiż. Dobrze porozumienie z Rybami, unikaj Lwa. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 5.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja

Nie wdawaj się w podejrzaną układy. Sprawdź wszystko dokładnie, zanim się na coś zdecydujesz. Ta cała intratność przedsięwzięcia może być bowiem tylko fasadą, za którą kryją się nieciekawe rzeczy. Wyzbądź się wreszcie naiwności, za dużo przez nią tracisz. Miłe spotkanie z Bykiem, ale unikaj Wodnika. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 4.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca

Warunki, jakie Ci postawiono, są raczej dogodne. Może nie satysfakcjonują Cię w pełni, ale przejdź do porządku dziennego nad ambicjami. A wówczas łatwiej dostrzeżesz walory całej sprawy. A i ciśnienie Ci spadnie, co będzie tylko z korzyścią dla zdrowia. W końcu tygodnia niech Bliźnięta się wystrzegają kłótni z Panną. Ale Skorpion jest znakiem sprzyjającym. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 2.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca

Przebywasz w dosyć plotkarskim środowisku. Wszystko jest komentowane - często opacznie, dlatego też wciąż rodzą się różne podejrzenia wokół Twojej osoby. Najlepiej więc odsunąć się na ubocze i nie dostarczać pretekstów do różnych koteryjnych intryg. Bardzo Ci podbuduje wzrost zawodowego prestiżu. Trzymaj się z Koziorożcem. Unikaj Wagi. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 5.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia

Masz sporo atutów w ręku, czemu ich nie wykorzystujesz? Na co czekasz? Rozgrywasz poważną partię, rób to odważnie. Półśrodk, uniki, wahania nie doprowadzą do celu. Bardzo miłe spotkanie. Przyjemnie Cię rozczaruje. Przekonasz się, że metoda szufladkowania ludzi nie jest najlepsza. Sympatyczna rozmowa z Baranem wiele wyjaśni. Unikaj kontaktów z Bykiem. Dzień ważny - piątek, liczba szczęśliwa - 9.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września

Tydzień wciąż nerwowy, sprawa, którą żyjesz jeszcze się nie skończy. Weź pod uwagę fakt, że jej definitywne rozwiązanie będzie się przeciągać i zmieni swój do niej stosunek. Zupelnie ostatnio zatraciłeś przyrodzony optymizm. Na szczęście rozwój wydarzeń będzie wyjątkowo pomyślny, więc przestań się gryźć na zapas. Dobra wiadomość z daleka. Sprzyja Strzelec, ale unikaj Skorpiona, dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 6.

30 listopada

WAGA: 23 września - 23 października

Najważniejsze w najbliższym czasie będzie opanowanie zdenerwowania i niecierpliwości. Sprawa rzeczywiście przeciąga się ponad miarę, ale to przecież nie żaden powód do aż takiego sfrustrowania. Daje tu znać o sobie Twoja niezdolność do działania na łapczywo, byle szybciej, byle do przodu. Ale z jakimi efektami? Pewną nowo poznana osobę darzysz chyba nadmiernym zaufaniem. Dowody przyjaźni od Wagi, ale na Ryby nie licz! Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 8.

SKORPION: 24 października - 22 listopada

Pomyślny rozwój spraw sercowych. Spadnie Ci wielki kamień z serca. Lekki i radosny nastrój zostanie jeszcze podbudowany korzyściami finansowymi, które niespodziewanie spłyną do Twojego portfela. W domu względny spokój. Lekkie choroby dzieci. Pod koniec tygodnia szukać należy rady Bliźniat, ale uważaj na Raki. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 3.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia

Kłótnie, zerwania, godzenie się... Taka właśnie huśtawka uczuć i postaw mogłaby nawet wielu zwalić z nóg. Zdecyduj się na coś, podejmij decyzję. Inaczej zszarpiesz nerwy sobie i swojemu otoczeniu. Miło Cię zaskoczy propozycja. Żyjesz ponad stan, nie dziw się więc, jeśli zastrajkuje i Twój organizm i ... bank. Warto mieć zaufanie do Lwa. Unikaj zwady z Bliźniętami. Dzień ważny - wtorek, liczba szczęśliwa - 3.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia

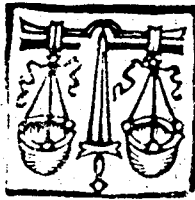
Rozwój wypadków w kręgu spraw zawodowych dosyć nieoczekiwany. Na razie nie podejmij żadnych decydujących kroków. Czekaj. Masz przecież przyrzeczenie w zanadrzu. Bardzo miłe spotkanie, utwierdź się w przekonaniu, że druga strona traktuje rzecz poważnie. Starzy znajomi zaczęli budzić wątpliwości. Szkoda, że tak późno. Wymiana zdań z Wagą, nie dopuszczaj do kłótni. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 5.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego

Nie uspokajaj swoich wątpliwości, domagaj się konkretnych działań. Zbliża się okres dogodny do różnych zmian. Także w życiu osobistym. Tu sytuacja dojrzała do radykalnych kroków. Proponowane Ci warunki są wcale dogodne, nie ma co targować się o szczegóły. Swoim postępowaniem trwonisz dotychczasowe osiągnięcia. Bliźnięta Ci sprzyjają, ale na Raka specjalnie nie licz! Dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 8.

RYBY: 19 lutego - 20 marca

Początek tygodnia nieco nerwowy, potem emocje zaczęły opadać, bo też nie będzie powodów do zdenerwowania, o ile, oczywiście, sam ich nie sprowokujesz. Twoje osobiste kłopoty zaczęły się uładzać, ale zajmij się z większą troskliwością dziećmi. W pracy - Christmas Party wielce obiecujące! Zaufaj Koziorożcowi, ale nie daj się zaskoczyć Skorpionowi. Dzień ważny - czwartek, cyfra szczęśliwa - 9.



FUR of CANADA
Manufacturers of Fine Furs
Posiada do sprzedaży futra, kurtki.
Wykonujemy wszelkiego rodzaju przeróbki, reperatury i czyszczenie.
Wszystko to po atrakcyjnych cenach oferuje
BEN GONDEK
345 Adelaide St. W., Suite 602 Tel. 340-7871

BOŻENA'S CATERING SERVICE
polecą swoje usługi w zakresie organizacji przyjęć na różne okazje.
Posiada wieloletnie doświadczenie i znakomite przepisy polskie i kanadyjskie.
Oferuje ciekawe dania kuchni zimnej i gorącej.
Na zamawiających przyjęcia czeka niespodzianka.
Proszę dzwonić Bożena Abratowski
TEL. 823-7981

Kingsway Meat Products and Delicatessen Co.
Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365
Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur
CENY KONKURENCYJNE

ARMADALE MEAT PRODUCTS (MFG.) LTD.
1011 Haultain Ct. unit 16/17
Mississauga, Ont. L4W 1W1
Tel. 625-8326/27
Sprzedaż hurtowa mięsa i wyrobów mięsnych bezpośrednio w masarni

Karl's Butcher & Grocery
właściciel: Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny własnego wyrobu, smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze.
105 Roncesvalles Ave.
TORONTO
TEL. 591-1822

Superior Sausage Co.
1004 Dundas St. W.
KONKURENCYJNE CENY!
Wędzone na miejscu słynne na całe Toronto polskie kiełbasy, szynki, kabanosy, wędliny, mięsa, różne delikatności
Tel. 531-8422

jolanta interiors
• żaluzje poziome i pionowe
• wyposażenie kuchni i łazienek
• modne dodatki do mieszkań
• nowoczesny sprzęt oświetleniowy
• srebrna biżuteria
• upominki z importu
• zabawki
2368 Bloor Street W., Toronto M6S 1P5
tel. 762-9638 762-9880

Paris Studio
Andrzej z Warszawy
zaprasza do swojego salonu fryzjerskiego
1007 Bloor St. West, Toronto
Tel: 766-0660

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER
2374 Bloor St. W.
Toronto, Ont.
Tel. 769-4488
Zdjęcia i portrety na różne okazje

POLKA, lat 30, ładna, wysoka, zamieszkała w Izraelu z synem lat 6, pragnie poznać w celu matrymonialnym mężczyznę do lat 40, chętnie również z dzieckiem. Oferty proszę kierować na adres: Eliza Baranowska, str. Hapalmach 2522/20, Ashdod, ISRAEL.

MŁODY mężczyzna z 3-letnim dzieckiem zamieszkały na stałe w Toronto pozna uczciwą inteligentną dziewczynę do 30 lat. Tylko poważne fotooferty "Tadeusz i Telimena" Box 2067, Station C, Downsview, Ont. M3N 2S8 53-56

APPLIANCES, INSTALLATION AND REPAIR
Zmywarki, pralki, suszarki, automatyczne otwieracze garaży, etc.
ANDRZEJ
TEL. 269-7739
24 godziny

dermaton ZAKŁAD KOSMETYCZNY
• Pielęgnacja twarzy, rąk i stóp
• Usuwanie zbędnego owłosienia
• Specjalistyczna aparatura
• Jakościowe kosmetyki
• Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie
TEL. 766-1867
2198 Bloor St. W., Toronto

SZATYNKA o zielonych oczach, architekt, rozwiedziona jedynie po ślubie cywilnym, bez nałogów, pozna pana w wieku powyżej 50 lat. Listy proszę kierować pod adresem Redakcji.
55-58

SKIN CARE STUDIO
DYPLOMOWANA KOSMETYCZKA Z WARSZAWY zaprasza do nowo otwartego gabinetu kosmetycznego w MISSISSAUGA.
Wizyty proszę zamawiać telefonicznie
TEL. 848-4835
(okolica Queensway E. and Cawthra)

ADAM'S RADIO - TV REPAIR
Naprawa wszystkich rodzajów telewizorów, radioodbiorników, video, magnetofonów, konwerterów.
TEL. 626-0620

DOMINION HARDWOOD FLOORING
INSTALOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU PODŁÓG DREWNIANYCH
• TANIO • SZYBKO • SOLIDNIE
TEL. 427-8248

CHCESZ POZNAĆ swoją przyszłość, masz problem, nie wiesz jak go rozwiązać? Może pomoże Ci w tym wróżba z kart. Dzwon 633-4469 prosić Anię

Tylko
Międzynarodowy Klub Matrymonialny „LUBCZYK”
da Ci szansę poznania kogoś bliskiego.

Posiadamy oferty Pan i Panów z Polski, Kanady, USA i Europy Zachodniej. Po szczegółowe informacje o działalności Klubu piszcie do nas załączając \$1.00. Fotokatalog i oferty - extra \$4.00 "LUBCZYK" A-1 P.O. Box 100, Station "E" Etobicoke, Ontario, Canada M9C 4X9

SZYBKO - SOLIDNIE - TANIO
• Remonty wnętrz
• Przebudowy - basamentów - kuchni - łazienek
• Elektryka
• Hydraulika
• Układanie kafek
• Malowanie - tapetowanie
TEL. 793-9453

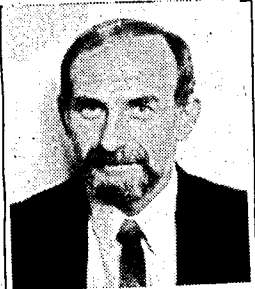
FIRMA ITPOL CONSTRUCTION
• kompleksowe remonty i renowacje: domy, biura, sklepy
• fachowe porady oraz wyceny gratis
• ściany, sufity, prace wykończeniowe
• stolarka, malowanie, instalacje
TEL. (416) 271-7029

SENNIK EGIPSKO-CHALDEJSKI
najwiarygodniejszy przekład dzieł wschodniego Derwisza, ponad 800 haseł wykładni przeżyć sennych w broszurze-wymyśdaniu - \$9 z przesyłką
BOŻENA BOX 306 Port Coquitlam, B.C. V3C 4K6

POSIADAMY 1300 ofert pięknych Polek, zamieszkałych w Polsce, Kanadzie i Europie.
Wydajemy co 3 miesiące fotoalbumy. Panie zainteresują poważne oferty panów z Kanady, USA, Australii. Panowie piszcie do nas załączając \$2 na reklamowy katalog i opłaty pocztowe: **EWAPOL-BUREAU Box 306 PORT COQUITLAM, B.C. V3C 4K6 Canada**

TRZYDZIESTOLATKO, CZTERDZIESTOLATKU!

- CZY WIESZ, że Twoja zdolność do pracy w tym kraju warta jest co najmniej MILION DOLARÓW?
- CZY WIESZ, że niemal POŁOWA Twoich rówieśników ulegnie nieszczęśliwemu wypadkowi lub zachoruje obficie przynajmniej raz przed przejściem na emeryturę?
- CZY WIESZ, że 48% domów i samochodów zajętych przez KOMORNIKA w r. 1987 należało do takich właśnie osób?
- CZY WIESZ, jak zabezpieczyć swój dorobek, swoich bliskich, jak lepiej gospodarować pieniędzmi, jak zredukować podatki, jak zadbać o spokojną, bezpieczną przyszłość? NIE ZWLEKAJ! ODPOWIEDZ JEST NIE DALEJ NIŻ TWÓJ TELEFON!

**MACIEJ (MATTHEW) WRĘZEL, LL.B., F.P.**

Representative, Consultant
TEL (416) 487-4730 lub
1-800-268-8882 (ang.)
TEL (416) 274-6728 (pol.)

INDUSTRIAL - ALLIANCE Life Insurance Company
160 Eglinton St. East, Toronto, Ontario

**R.R.S.P., R.R.I.F., Annuities, Employee Group Benefits,
Pensions, Estate Planning, Disability and Life Insurance.**
(Rok zał. 1905; ponad 31 miliardów dolarów gwarantowanych zobowiązań,
ponad 2 miliony klientów w Kanadzie i USA)

GEORGE SZEMPLIŃSKI

**DO YOU
KNOW?**
- We are
the biggest
life insurance
company
in Canada

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- ubezpieczenia emerytalne RRSP
- plany edukacyjne dla dzieci
- dochody inwestycyjne, 100.000 wolne od podatku.

TEL. biuro (416) 222-1977; dom (416) 848-1250
1488 Credit Woodlands Ct., Mississauga L5C 3J5

Hanna Krall: reporterka, autorka głośnych tomów reportaży i powieści, m.in. "Zdażyć przed Panem Bogiem", wydanej w 16 językach, wyboru "Trudności ze wstawianiem" (ukazały się w ostatnich miesiącach w drugim obiegu w kraju, niebawem wyjdą w londyńskim "Aneksie"), powieści "Sublokator" ("Libella", Paryż) i "Okna" ("Aneks", Londyn), członek Zarządu Oddziału Warszawskiego ZLP, rozwiązanego w stanie wojennym przez władze PRL.

Jerzy Szperkowicz: publicysta i redaktor. Współredagował "Życie i Nowoczesność" (ze Stefanem Bratkowskim), "Przegląd Techniczny" i "Fimie". Zawsza zwolniony. Autor zbioru esejów "Pasjans polski" ("Czytelnik") oraz powieści "Wyspa wojny WW" (w druku). Współpracuje stale z wrocławską "Odrą" i paryskim "Lettres Internationales".

**Klub Dziennikarzy i Pisarzy Polskich w Kanadzie
oraz Klub Kultury Polskiej**

mają zaszczyt zaprosić członków i sympatyków
na spotkanie z

HANNĄ KRALL I JERZYM SZPERKOWICZEM

inaugurujące nowy cykl pod nazwą
LABIRYNTY POLSKIE

Spotkanie odbędzie się

w piątek, 25 listopada o godz. 19.30

w dolnej sali Credit Union przy 220 Roncesvalles Ave.

Fragmenty scenicznej wersji książki

"Zdażyć przed Panem Bogiem" przedstawia

Tomasz Stockinger, Agata Lis i Małgorzata Jedlewska.

RESTAURACJA

Kobis
LLBO

621 - 6050

195 The West Mall, Etobicoke

**PERFUMY
ZAMIAST WÓDKI**

Ryżkow jest członkiem rozważnym i spokojnym, jednak na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Ministrów, doprowadzony do pasji uderzył pięścią w stół. Sowiecki premier zapytał swoich kolegów: "Czy my mamy rząd, który walczy z własnym narodem?". Powodem tego wybuchu było zdjęcie opublikowane w gazecie "Moskowskie Nowosti".

Pokazywało ono skłębiony tłum ludzi przed jednym z niewielu sklepów sprzedających alkohol. Mężczyźni z podniesionymi rękoma, w których trzymali rublowe banknoty walczyli o zdobycie butelki wódki. "Straszną i bolesną" nazwał Ryżkow scenę, którą można spotkać każdego dnia w Moskwie.

Sowiecki premier zareagował natychmiast, piwo, wino i szampan można kupować w sklepach spożywczych. Wódka i pozostałe napoje wysokoprocentowe są nadal sprzedawane w wyznaczonych punktach i w określonych godzinach.

Decyzja ta jest więcej jak radosna dla amatorów wina. Zrobiła ona wyłom w kampanii antyalkoholowej, którą rozpoczął na początku swojego urzędowania w 1985 r. Gorbaczow.

Od 1985 roku nie było dnia, żeby któraś z gazet nie zaczęła o temat alkoholu, dyskusji tej nie udało się wyciszyć.

Przed niewielką liczbą punktów sprzedaży od rana tworzyły się długie kolejki, czekano do godz. 14, wtedy bowiem rozpoczynała się sprzedaż, trwała ona do godz. 19. Dochodziło tam regularnie do bijatyki.

Socjologowie stwierdzili, że każdy sowiecki mężczyzna spędza rocznie 70-90 godzin w kolejce po alkohol. Dotyczyło to nie tylko uzależnionych od alkoholu, czekanie dotyczyło także normalnych sowieckich obywateli. Starsza kobieta: "Od wielu go-

dzin stoja w kolejce, po butelkę wódki na stypę, którą będziemy mieli w rodzinie, taki jest zwyczaj. Dlaczego zalicza się mnie do alkoholików?"

Ta antyalkoholowa kampania graniczyła nieraz z groteską. Jako przykład może służyć uchwała kijowskiej egzekutywy Komitetu Miejskiego, która jako pierwsze postanowiła ogłosić Kijów jako miasto "nie pijących i nie palących". Kiedy decyzja doszła do wiadomości ludzi, podniósł się wielki krzyk, została ona szybko odłożona ad acta.

Wszystko to jednak przyniosło smutne rezultaty. Wzrosły wśród alkoholików zatrucia. Coraz więcej z nich zaczęło sięgać po środki zastępcze - perfumy, płyn hamulcowy, środki do mycia, po prostu po wszystko co zawierało wysokoprocentowe składniki. W Moskwie w 1985 r. pogotowie udzieliło pomocy 15 zatrutym pacjentom, w 1986 r. było już 175 osób, a w 1987 liczba ta wzrosła do 240 osób.

W kraju kwitnie pędzenie bimbru, cukier już jest racjonowany. Tylko w ciągu tygodnia wykryto w Moskwie 15 nielegalnych bimbrowni, a pięć osób zostało aresztowanych za handel wódką.

Mimo wysokich kar pieniężnych, a nawet więzień nie można zlikwidować czarnego rynku wódki. Z małej wioski pod Moskwą, 70-letnia babcia opowiadała korespondentowi "Prawdy": w naszej wiosce wszyscy pędzą bimber, przyznała: dobroduszenie, że ona też: "Jestem wdową wojenną. Kto mi pomoże wykopać ziemniaki, naprawić dach lub parkan. Za ruble nikt nie robi. Muszę mieć więc wódkę, nawet kosztem tego, że muszę ją sama pędzić".

Die Welt

Thum. S.CECH

**OWOCE CYTRUSOWE
NAJLEPSZYM
PREZENTEM NA ŚWIĘTA**

Paczka: POMARAŃCZE 4 kg
CYTRYNY 2 kg
TYLKO 9 DOL. USA

Paczka: MANDARYNKI 5 kg
TYLKO 14 DOL. USA
Paczka: BANANY 5 kg
TYLKO 12.50 DOL. USA

DO KAŻDEJ PACZKI OBOWIĄZUJĄ DOPLATY



POLIMEX

215 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2L6, Tel.: 537-7914
1575 Sismet Rd. Unit 7, Mississauga, Ont. Tel.: 624-1965

UWAGA: EDMONTON I OKOLICE
LOKALNE PRZEDSTAWICIELSTWO POLIMEX
POLMAC SERVICES OF ALBERTA LTD.
przy 10916 - 97 Str. EDMONTON, Al. 424-1094

**UWAGA EDMONTON!**

**BAL
SYLWESTROWY**

organizuje w

CONTINENTAL INN

16625 Stony Plane Rd.

UMA MODELLING AGENCY

and PHOTO STUDIO ERIC.

Do tańca gra zespół

SPECTRUM.

W cenie biletu jest gorące danie, butelka szampana na stół oraz przekąska po północy.
Losowanie wartościowych nagród.
Bawimy się do 3 rano. Początek godz. 19.
Bilety i informacje można nabyć w Biurze Agencji, pokój 203, 11062 - 156 Street
TEL. 486 - 7469
w godz. 9 - 19 od pon. do piątku

TIME • STOP**• VIDEO**

- śluby • chrzciny
 - Komunia Św.
 - jubileusze
 - przyjęcia
- Wysoka jakość.
Niskie ceny.
TEL. 255-3282

SENNIK EGIPSKO-
CHALDEJSKI
najwiarygodniejszy
przekład dzieł
wschodniego Derwisza
ponad 8000 haseł -
wykładni przeżyć
sennych
w broszurowym
wydaniu - \$ 9 z
przesyłką
BOZENA, BOX 306
Port Coquitlam, B.C.
V3C 4K6

FIRMA PRZEWOZOWA NEPTUN

Przewóz osób na trasie

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

Oferujemy: • pomoc w przenoszeniu bagaży •
• serwis pod dom •
• komfortowe mikrobusy • konkurencyjne ceny •
• bezpłatny posiłek z kawą i napojami chłodzącymi
OBSŁUGUJEMY półwysep Niagara, Cambridge,
London.

ZNIŻKA dla rodzin, emerytów i dzieci.

TEL. (416) 245 - 2306; (416) 244 - 1808

PRZEWÓZ PASAŻERÓW NA TRASIE

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

FIRMA PRZEWOZOWA

ORZEL

• Bezpośredni przejazd z domu na lotnisko w Montrealu
lub z lotniska do domu
• Nowe klimatyzowane samochody
• Osobny samochód dla niepalących
• Pomoc przy przenoszeniu bagaży

10% ZNIŻKA WRAZ Z KUPONEM

TEL. 242 - 6328; 748 - 1694

FIRMY PRZEWOZOWE

JANOSIK I MIRA TRAVELpolecają swoje usługi w zakresie przewożenia
osób na trasie**TORONTO - MONTREAL - TORONTO**

Pomoc w przenoszeniu bagaży, dowożenie
pod dom, zniżka dla rodzin, luksusowe
mikrobusy, kierowcy z ponad 10-letnim
doświadczeniem.

TEL. 247-0817 lub 421 - 3591

Pan Tadeusz
TRANSPORTATIONNAJSTARSZA FIRMA
PRZEWOZOWA

Przewóz pasażerów na trasie
Lotnisko Mirabel-Toronto-Lotnisko Mirabel
Jedyna polska firma przewozowa, której
możesz powierzyć bliskich

• odwołanie i przywołanie pod dom
• pomoc w przenoszeniu bagaży
• komfortowy autobus z klimatyzacją
i podwójnym ogrzewaniem
• rezerwacja odlotów, ubezpieczenia
• ponad 5 lat doświadczenia
Wygoda, bezpieczeństwo, troskliwa opieka

TADEUSZ WIELGOLAWSKI

275-7747

239-9411

POLSKIE BIURO PODRÓŻY JERZEGO ŁUCKIEGO
HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.
1592 Bloor St. W. Toronto, Ont. M6P 1A7

Stacja kolejki Dundas West.

TEL. 533-9496-7.

Podróże indywidualne, grupowe, czarterowe • PKO gwarantowane zlecenia w/w
katalogu • Pomoc w sprawach imigracyjnych, paszporty, wizy, tłumaczenia
Wycieczki krajoznawcze, sanatoria, wakacje na południu.

BATORY

PRZEWÓZ

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

• Luksusowe mikrobusy z klimatyzacją i telewizją
• Nieodpłatny posiłek, kawa, napoje chłodzące

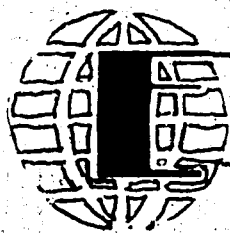
Dla emerytów i dzieci zniżka

Inne zniżki drogą losowania

NIE SZUKAJ WIĘC INNEGO

WYBIERZ BATOREGO!

281-9330

POLISH AIRLINES
LOT**EMPRESS****TRAVEL AGENCY Ltd**

185 RONGESVALLES AVE., TORONTO, ONT. M6R 2S5 TEL. (416) 536-3554/6991

(naprzeciwko Credit Union)

AIR CANADA

POD FACHOWYM I DOŚWIADCZONYM KIEROWNICTWEM

RENATY OKOŁO-KUŁAK

- BEZPOŚREDNIE PRZELOTY DO POLSKI od \$ 567.00 (cena w obie strony)
- BILETY LOTNICZE, przeloty czarterowe, wycieczkowe i indywidualne do Polski i wszystkich krajów świata
- PASZPORTY, WIZY, ZAPROSZENIA
- Atrakcyjne WAKACJE i ciekawe WYCIEZKI po przystępnych cenach (Hawaje, Floryda, Meksyk, Wyspy Karaibskie)
- Wysyłamy PACZKI ŻYWNOŚCIOWE i artykuły pierwszej potrzeby do Polski
- UBEZPIECZENIA dla przybywających z wizytą do Kanady od \$ 132 za 3 miesiące (wykupione nie później niż w ciągu 5 dni po przylocie)
- Załatwiamy wszystkie FORMALNOŚCI WIZOWO-PASZPORTOWE
- AKTA NOTARIALNE, legalizacje
- Upoważniony dealer PEKAO: pieniądze na konto "A", bony, gotówka, samochody — szybka dostawa, sprawna i uprzejma obsługa

PeKao
AUTHORIZED
DEALER

PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA

TELEFONICZNIE, LISTOWNIE I OSOBIŚCIE

ZAPRASZAMY

Akceptujemy American Express na wszystkie usługi

Tel. (416) 536-3554/6991

**HUMBERVIEW
INSURANCE
BROKERS LTD.**337 Rongesvalles Ave., Toronto, Ont.
TEL. 531 - 4647

INSURANCE NA:

DOMY
SAMOCHODY
KOMERCYJNE
SKLEPY

WYCIEZKI
ZAPROSZENIA
WIZY
WYMIANA PASZPORTÓW
UBEZPIECZENIA SZPITALNE
DLA ODWIEDZAJĄCYCH
BILETY SAMOLOTOWE DO POLSKI

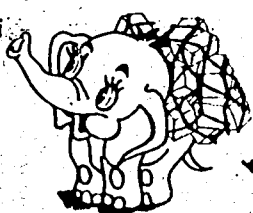
HUMBERVIEW TRAVEL

TEL.: 531 - 4648

**ROACH
BUSTERS**
Absolutnie nie-
zawodny, su-
per skutecz-
ny i ne-
tych chmi-
stowy za-
bieg usunie-
cia plagi!
Skontaktuj się z nami - mówimy po polsku!
766-9927

UNIPAP
GmbH

Uwaga

WSTAP - ZADZWOŃ - NAPISZ
ZAPRASZAMY

Szczegółowych informacji udzielają nasze biura handlowe:

BERLINZACH

KURFÜRSTENSTRASSE 106
1000 BERLIN 30
TEL. 211 54 37
FAX: 211 55 50
TIX. 186 487

LONDYN

290 PENTONVILLE ROAD
KINGS CROSS LONDON N1
TEL. 833 81 13 - 14
FAX. 833 31 02
TIX. 926 562

PROPONUJEMY

korzystniejsza od wszystkich innych
form pomocy rodzinie w Polsce lub uło-
żeniu zarobkowym za granicą dewiz.
Firma UNIPAP umożliwia przeprowadzenie
w pełni legalnej transakcji dewizowo-towarowo-
złotowej po najkorzystniejszym kursie:
1 US\$ = 3220 zł
Wypłaty ulegają podwyższeniu wraz ze
wzrostem walorytywności kursu w Polsce.
- Wszystko załatwiamy za Was
- Wieleletnia działalność firmy
- Pełne gwarancje, solidność
w obsłudze.

UNIPAP
GmbH

ARNOLD PENK

SALES AND LEASING
Przedstawiciel firmy
sprzedającej samochody
General Motors

Nowe samochody 87 i 88 89
posiadają 6-letnią gwarancję
lub 100 tys. km (power train)
oraz gwarancję antykorozyjną
na 6 lat lub 160 tys. km



• Wielka wysprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu - Szeroki wybór nowych i używanych samochodów • Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję. ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż i pożytkę. Polecam tanio ubezpieczenia, uwzględniające zagraniczne prawa jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako Senior Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)

EastWay



EASTWAY PLYMOUTH CHRYSLER LIMITED

2851 Eglinton Avenue East

NAJLEPSZY SPRZEDAWCA W SCARBOROUGH

ANDRZEJ CIERPICH

oferuje:

- największy wybór samochodów nowych i używanych
- bezkonkurencyjne gwarancje: na 7 lat: 115 tys. km.
- dogodne możliwości kredytowe
- tanie ubezpieczenia, rejestracje



NIKT NIE SPRZEDAJE
SAMOCHODÓW LEPIEJ NIŻ
ANDRZEJ CIERPICH
Tel. biuro: 264-2501
dom: 921-0515

DOUBLE "R" TRUCK DRIVER TRAINING

NAUKA JAZDY NA SAMOCHODACH CIĘŻAROWYCH
KATEGORII "A" i "D"

- ocena umiejętności i doszkolenie dla kierowców
- nauka od podstaw wraz z możliwością dogodnych spłat

REGISTERED AND APPROVED AS
A PRIVATE VOCATIONAL SCHOOL



2095 Weston Rd. (na poł. od 401)

244-2725

Wszystkie naprawy samochodowe.

**Specjalne ceny
z okazji 10 rocznicy**

Certyfikaty aut - \$29.95
Hamulce tył - \$59.95
Hamulce przednie - \$84.95
Tłumki od \$40.05
(Installed, Lifetime Warranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
 - Konserwacja przeciwkorozyjna
 - Większość napraw w 30 minut
 - **Bezpłatna inspekcja**
- 251-2203, po polsku 274-8229
Therway Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W.

PASSPORT

OPTIMA • IMARK
TROOPER

Opracowanie konstrukcyjne:

OPEL, ISUZU

Bez cła

Najlepsze

światowe samochody



mgr **KAROL KUBIK**
TRENER ŻEGLARSTWA

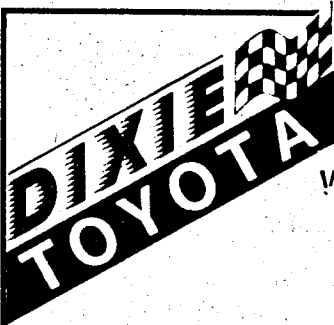
DZWOŃ

O PORADĘ



BIURO: 253-5008

DOM: 424-2144



SŁUŻY POMOCĄ
ZAWSZE POMOŻE
W WYBORZE POJAZDU

**STEFAN
BAGIŃSKI**

SALES LEASING

TEL. 238-6000

- Nowe i używane pojazdy

- Ubezpieczenie

- Pożyczki

WSTĄP DZISIAJ DO DIXIE TOYOTA

5500 Dixie Rd. Mississauga, Ont. L4W 4N3

(przy Hwy 401 i Dixie Rd.)



**HERZING INSTITUTES
CAREER COLLEGE**

Umożliwi Ci
uzyskanie dyplomu
w następujących
specjalnościach:

- ☐ Business Information
- ☐ Data Entry
- ☐ Legal Secretarial
- ☐ Medical Secretarial
- ☐ Office Automation
- ☐ Secretarial

NIE ZWLEKAJ DŁUŻEJ!
ZDOBAJ W KRÓTKIM
CZASIE KWALIFIKACJE
ODPOWIEDNIE DO
TWOICH AMBICJI!

Pamiętaj, Twoja matura z Polski oraz dostateczna znajomość angielskiego powinny wystarczyć do zakwalifikowania Cię na kursy Herzing Institute.

Nasz college prowadzi kursy ranne i wieczorowe, a dla studentów w trudnej sytuacji umożliwia pomoc finansową.

"Tracąc czas, tracisz pieniądze" jest naszą dewizą. Nie zwlekaj więc tylko dzwonić pod numer:

629-7857

w godzinach popołudniowych, a uzyskasz tam informacje po polsku oraz będziesz mógł umówić się na interview.

OKAZJA

NO PAYMENTS, NO INTEREST!

Kupując każdy nowy
Pontiac lub Buick w Old Mill
nie płacisz rat i procentów
przez pierwsze 3 miesiące

DZWOŃ:

Darek Zieliński

Tel. 766-2443

OLD MILL

PONTIAC BUICK Ltd.

2500 Bloor St. W.

(Bloor i Jane)

TOYOTA

TERCEL • CAMRY • COROLLA • CRESSIDA
CELICA • SUPRA • VANS • TRUCKS

PRZYJDŹ I PORÓWNAJ
zanim podpiszesz transakcję kupna
nowego samochodu!
DO ZOBACZENIA!

YONGE - LAWRENCE TOYOTA



3020 YONGE ST.
(tuż obok przystanku metra)

**Jack
KLIMCZAK**

Tel. 481-5216
dom: 762-9421

ACURA

WYSOKO
WYSPECJALIZOWANA
STACJA OBSŁUGI
SAMOCHODOWEJ

S
H
E
R
W
A
Y

Prowadzi:

SPRZEDAŻ • NAPRAWĘ
WYNAJMIOWANIE SAMOCHODÓW
Wszystkie naprawy mechaniczne
Warsztat
Naprawy powypadkowe
(w ramach ubezpieczenia i bez)
Najnowocześniejsze urządzenia
(m.in. prostownice do samochodów)
Malowanie farbami europejskimi

SPECJALIŚCI O NAJWYŻSZYCH
KWALIFIKACJACH

2000 The Queensway, Etobicoke

Po informacje dzwonić i prosić

Johna Ludwiga (mówi po polsku)

Tel. 620-1987 8⁰⁰ do 6⁰⁰

Komfort domowego ogniska!

SIPCO OIL LIMITED

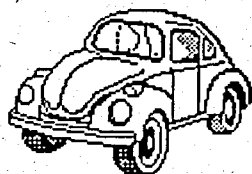
83 Six Point Rd., Toronto

- Dostawa oleju opałowego najlepszego gatunku
- Solidna i szybka obsługa przez całą dobę
- Bezpłatne czyszczenie pieców dla naszych Klientów
- Instalacja palników o wysokiej wydajności spalania
- Naprawiamy urządzenia ogrzewcze

Nasz przedstawiciel
TADEUSZ LIS

TEL. (416) 747 - 9883

lub (416) 232 - 2262 (czynny całą dobę)



**AUTO DRIVING
SCHOOL**
The Helpful
Professionals

**Wojtek
Antczak**

Licencjonowany instruktor
jazdy udziela lekcji oraz
przygotowuje do egzaminów
państwowych (Kat. "G")

270-8145

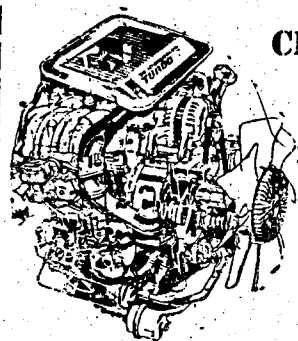
res.
536-5454

bus.

900 Dufferin St. ste 215
Toronto, Ontario

KAPITAŁNE NAPRAWY SILNIKÓW

z pełnym zamontowaniem



Stan Ignakiewicz

CRANKSHAFT SERVICE
& SUPPLIES LTD.

Wszystkie prace objęte
gwarancją

1 roku lub 25,000 km.

KOMPLETNE NAPRAWY

Obsługa krajowych

i importowanych

samochodów



Moe Jabouri

537-2529

483 Dupont Street

537-5857

Century 21 PIOTR POBOJEWSKI

Tel. biuro: 743-7722
dom: 890-2145



Islington/Norsemans/Royal York - bardzo duży, przepiękny tzw. "bungalow", garaż, prywatny zajazd. Cena wyw. \$299,500. (Jedna z najlepszych okolic).
 Jane/Driftwood - 3-sypialniowy townhouse z basenem, potrzebuje małego remontu. Musi być sprzedany (grozi "power of sale"). Cena wyw. \$159,900.
 Keele/Wilson/Hwy 401 - nowe tzw. industrial units (fabryczki, biura) o pow. ok. 2000 stóp. Ceny wyw. \$231,400 (bardzo dobra inwestycja).
 Południowe Etobicoke - bardzo dobry interes (cukiernia - piekarnia ze sprzedażą na miejscu i do innych sklepów, cena wyw. \$39,900 (właściciel przyuczy).
 Południowe Etobicoke/Royal York - 3 apartamentowy budynek, bardzo duży dochód. Cena wyw. \$359,900.
 Sorauren/Wright/Roncesvalles - budynek dochodowy, 11 kawalerki i jeden apartament 2-sypialniowy, oddzielne kuchnie i łazienki. Dochód roczny ponad \$61,000. Cena wyw. \$449,900.
 Centrum Toronto (Downtown) - kawalerka na 27 piętrze z przepięknym widokiem na jezioro i centrum. Cena wyw. \$128,900 (spadkowa sprzedaż).

Anna Krysiak RE/MAX

Udzielam rzetelnej i fachowej porady we wszystkich sprawach związanych z kupnem i sprzedażą domów. Pomagam przy otrzymaniu wszelkich *mortgages*, nawet przy minimalnym *downpayment*.
BEZPŁATNE OSZACOWANIE NIERUCHOMOŚCI

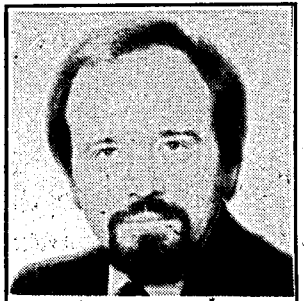


Cottage na 25-akrowej działce przy Sceleton Lake. Cena \$64 tys.
 Lawrence/Royal York - duży, 2-sypialniowy bungalow; wykończony basenem z pełną łazienką. Cena \$192,900.
 Mississauga - 3-sypialniowy apartament, wynajmowany za \$975 miesięcznie - dobra inwestycja.
 Mississauga - 3-sypialniowy townhouse, 2 łazienki, garaż. \$132,900.

Tel. biuro: 231-0600; dom: 858-0129



NIERUCHOMOŚCI
 ■ SPRZEDAŻ
 ■ KUPNO
 ■ FINANSOWANIE
 ■ INWESTYCJE



ALEKSANDER OKOŁO-KULAK
 biuro: 259-9231 dom: 621-0532

Mississauga - 5-sypialniowy dwupoziomowy townhouse. Blisko do wszystkiego. Cena \$145,900
 Dundas/Dixie - 2-sypialniowe condominium do natychmiastowej sprzedaży. Cena \$115,900.
 Bloor/Spadina - 9-apartamentowy dom. Duża działka. Cena \$1,290,000.
 Parkdale - odnowiony wolno stojący dom. Prywatny zajazd. Cena \$414,900.

TORONTO...ETOBICOKE...MISSISSAUGA...



METRO TORONTO
 Sprzedaż-kupno, wynajem domów, interesów i apartamentów. Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych



Kamil KOWALCZYK
 Tel. biuro: 536-5000
 dom: 247-2658

Super okazja dla nowo przybyłych - 3-piętrowa połówka w rejonie Roncesvalles. TYLKO \$179,000.
 Roncesvalles/Howard Park - dochodowy, murowany dom z podwójnym garażem, cena wyw. \$255,000.
 Baby Point/Jane St. - wolno stojący dom z osobnym apartamentem w piwnicy, prywatnym zajazdem i garażem, \$359,000.
 High Park/Annette St. - legalny budynek 8-apartamentowy, dochód z wynajmu blisko \$100,000, cena wywoławcza \$910,000.
 Bloor/Jane St. - okazja dla lekarza lub adwokata, 6 apartamentów i możliwość otwarcia biura na pierwszym piętrze. Tylko \$880,000.
 Lakeshore/Parklawn - 4-sypialniowe bungalow z apartamentem w piwnicy, cena \$239,000.
 Lake Park - 3-apartamentowy dom z garażem, cena \$280,000.
 UYAGAI Potrzebny budynek apartamentowy 10 mieszkań i więcej, w rejonie Lakeshore Blvd.W.



Dzidka Skretekowska



serdecznie zaprasza zainteresowanych wynajmem, kupnem i sprzedażą nieruchomości

Wynajem: 2 sypialnie, kuchnia, łazienka, dla dwóch par lub par, okolica Bloor i Cawthra.
 Bloor - Cawthra - 3-sypialniowy dom, 2 kuchnie, 3 łazienki, piwnica przystosowana do wynajęcia \$224,900.
 Farmy w okolicach London - 83 akry plus dom 4-sypialniowy, łazienka, stodoła, silos, cena \$124,900.
 Farma, okolica London, 100 akrów, wspaniałe miejsce na hodowlę koni, 60% ziemi uprawnej, możliwość podziału, 110 tys.
 Dixie & Dundas - okazja - piękny, odnowiony, 3-sypialniowy townhouse, wykończony basenem, garaż.
 Cawthra & Dundas - połówka, 5-poziomowy, trzysypialniowy, z trzema osobnymi wejściami, przystosowany do wynajmu.



Marek Rejniak

Serdecznie zapraszam zainteresowanych kupnem i sprzedażą nieruchomości



Lakeshore/Islington - dwupoziomowy, wolno stojący dom na inwestycje. Dochód miesięczny \$2,400. Cena \$223,900.

Delikatesy - w polskiej dzielnicy, znakomity biznes dla rodziny.

Triplex - po przystępnej cenie w zachodniej części Toronto, znakomita inwestycja.

Po bliższe informacje i fachową pomoc proszę dzwonić

biuro: 534-7788 oraz pager dom: 756-1538
 431 Roncesvalles Ave. Toronto M6R 2N3

RE/MAX

Elite Realty Ltd., Realtor

(416) 449 - SOLD
 449 - 7653

ANNA SKÓRA
 Sales representative



- Kennedy/Sheppard - 2-sypialniowe mieszkanie na najwyższym piętrze, w remonowanym budynku.
- Kingston/Brimsley - 3-sypialniowe bungalow, dwie łazienki, osobne wejście do piwnicy, cena \$199,900.
- Steeles - 404 - bliźniak z mieszkaniem do wynajęcia w piwnicy, cena \$239,800.
- Don Mills/Eglinton - 3-sypialniowe mieszkanie, 2 łazienki, z widokiem na pole golfowe, cena \$168,800.
- Lawrence/Galloway - 3-sypialniowe mieszkanie, 2 łazienki, b. dobra inwestycja, cena \$147,500.

FIRST NATIONAL

ANNA GAGATEK

Biuro 251-2999
 Dom 762-0000

NOWY ADRES
 978 The Queensway, Etobicoke

FIRST NATIONAL Homestead Inc.
 ma zaszczyt powitać w swoim gronie

ANNĘ GAGATEK

jako reprezentantkę we wszystkich sprawach dotyczących transakcji nieruchomości.
 ANNA GAGATEK należy do czołowych sprzedawców nieruchomości w Toronto i Kanadzie.

Życzymy Jej nadal dużo sukcesów zawodowych
 MANAGEMENT



BARBARA SAWALA

udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu posiadłości w Burlington, Hamilton i okolicach.

Prosimy dzwonić
ALEC MURRAY REAL ESTATE CO. LTD.

(416) 639-8004 (czynny całą dobę)
 Tel. domowy: (416) 332-8119

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
 ☎ 249-5212 lub 742-1302

Mi & Le
 Profesjonalnie, tanio i szybko!

- urządzamy
 - projektujemy
 - tapetujemy
 - malujemy
- (z zewnątrz i wewnątrz) wszelkiego typu pomieszczenia
TEL. 253 - 0687



FIRST NATIONAL

FIRST NATIONAL HOMESTEAD INC.

Condominium Bathurst - St. Clair, \$115,000.
 Obiekt komercyjny - Queensway - \$349,000.
 Warsztat stolarski - \$32,000, Dundas St. W.
 Eight-plex - Lambton Ave. - \$715,000.
 Wolno stojący dom na Glendon - \$320,000.
 Triller and Queensway - dom dochodowy. Dochód \$29,000 - cena \$294,000.
 Bloor - Alhambra - \$375,000.
 Roncesvalles - Howard Park - \$675,000.

ERIK TURSKI

Broker

TEL. 251 - 2999

lub 762 - 0000; 767 - 8399

Wykonujemy po przystępnych cenach
MAŁOWANIE, TAPETOWANIE
 oraz wszelkie roboty związane z
WYKONCZENIEM WNETRZ
TEL. 431-3869

Profesjonalny MAKE UP
 na wszelkie okazje w domu klienta.
 Pełny zestaw kosmetyków
TEL. 244-9377



Marek Gorlewski
 dom: 769-9440

RE/MAX

Renown Realty Ltd.
 4195 Dundas Street West

Tel: 231-0600 (24 godzinny serwis)



Eryk Hasiak
 dom: 620-1177

Doświadczenie! Rzetelność! Fachowość!
 Pomoc w kupnie, sprzedaży i finansowaniu nieruchomości

High Park - Ekskluzywnie, po remoncie, w doskonałym stanie:

6-plex \$799,000 (\$60,000 dochodu)

triplex \$499,000 (\$42,000 dochodu)

triplex \$479,000 (\$46,000 dochodu)

-przerobiony "warehouse" 17,000 stóp kw. \$130,000 dochodu, \$1,579,000

-reprezentacyjna, znakomicie położona rezydencja \$559,000

Bloor W. Village - 3-sypialniowe bungalow, świetnie utrzymane, dodatkowe mieszkanie w basenencie, \$269,000.

Potrzebne: budynki apartamentowe, hotel/motel, farmy, domy do renowacji

doktor
Matthew Kuszewski
FAMILY PHYSICIAN

Wszelkie porady medyczne,
powypadkowe, rodzinne,
stress-relaxing, psycho-
terapia, wizyty domowe

Proszę dzwonić pod numer:

531-8887

dr Bogdan Pietraszek
Family Doctor
(lekarz ogólny)

190 Fern Ave.
(naprzeciwko Credit Union)
przyjmuje od pon. do piątku 10-18
w soboty 10-13

ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE
Tel. 532-4317

**DENTYSTYCZNE
PROTEZY**

NOWE • NAPRAWY
**URSULA I.
BAUMAN, D.T.**

przyjmuje codziennie i w soboty
4 Wall St.
(Highway 401 i Weston Rd)
Tel. (416) 245-7168

Montreal
**Polonijna Kasa
Kredytowa**
65 Shearbrooke St. E. ste 103
Tel. 845-3534

oferuje Polonii na wyjątkowo
dogodnych warunkach
wszelkiego rodzaju pożyczki
i najlepsze oprocentowanie
na sumy złożone w Kasie
pon.-środa: 10-15
czwartek i piątek: 10-20

**COMPUTERIZED
ACCOUNTING
BOOKKEEPING &
INCOME TAX SERVICES**

Fachowo i solidnie
księgowość i rachunkowość
dla małych
przedsiębiorstw
wypełnianie formularzy

**ANDRZEJ
SZCZERBA**

Tel. 762-5891

**BIURO ADWOKACKIE
Y.R. BOTIUK, Q.C.**
Sprawy: SADOWE • SPADKOWE
• PRZEJMOWANIA
NIERUCHOMOŚCI
• NOTARIALNE
Dokładna znajomość języka polskiego.
2323 Bloor St. West (przy Windemere)
TORONTO, ONT. M6S 4W1
TEL. 763-4333

UBEZPIECZENIA, KSIĘGOWOŚĆ

FIRMA UBEZPIECZENIOWA
the co-operators
Roman Grigel, M.B.A.
Sales Representative

**UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE, DOMU,
SAMOCHODU, INTERESÓW, PODRÓŻY**

Naszą dewizą:

• RZETELNOŚĆ • TROSKA O KLIENTA

Proszę się do mnie zwracać z pełnym zaufaniem.
Mówię po polsku.

366 Bloor St.E. Toronto, Ontario, M4W 1H4
TEL. bus: 967-6633 res: 742-0384

dr Jerzy Ochociński
z długoletnim doświadczeniem
w schorzeniach stawów i kręgosłupa
oraz komplikacjach pourazowych
oraz
dr Paweł Ochociński
uprzejmie zawiadamiają
o otwarciu gabinetów lekarskich w Toronto
2199 Bloor West Tel. 762-4136

doktor
**Janina
Dutkiewicz**
FAMILY PHYSICIAN
3095 Glen Erin Dr. ste. 7
MISSISSAUGA
Tel. 828-0038

**MIRROR IMAGE
WIBBOW INVE**

TRANSLATIONS

Jan Weinsberg
Tłumacz przysięgły
296 Bruyere St.
Ottawa, Ont. K1N 3E5
Tel. (613) 233-6570

**PAIN
ACUPUNCTURE
CLINIC**

Wojciech Filipowicz, P.Ac.
member of Acupuncture Society of Canada
CONSULTATIONS/TREATMENT
2299 Dundas St. W., Toronto, Ont.
537-7223

**POLSKA
KSIĘGARNIA
OD NOWA**
Proponuje bogaty wybór
książek.
629-7857
Książki do nabycia w
Centrum Handlowo-
Usługowym PIAST
121 Roncesvalles Ave. Toronto

**POMOC W UZYSKANIU
STATUSU IMIGRANTA
W KANADZIE**
Niezależnie od tego
jaki masz status
NIE ZWLEKAJ!
nawiąż kontakt z

**IMMIGRATION
CONSULTANTS**

Poprzedni kierownik
rządowego programu
immigracyjnego dla
Polaków w Toronto
LINDA LEVER
240 Richmond St. W.
suite 304
Toronto M5V 1W1

(416) 971-9914

Lech Prusiński
**NAJSTARSZE
POLONIJNE
BIURO POMOCY
IMIGRACYJNEJ**

W związku ze
zmianami ka-
nadyjskich przepisów
immigracyjnych
zawiadamiamy wszystkie
osoby pragnące
uzyskać stały pobyt
w Kanadzie
— niezależnie od ich
obecnego statusu— że
nasze biuro udziela
bezpłatnie porad we
wtorki w godzinach
12-7 wieczór
192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

Mutual of Omaha Insurance Company

- \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku
w razie choroby lub wypadku dla osób
zatrudnionych na własny rachunek
- plany finansowe zabezpieczające dzieci
- plany emerytalne RRSP
- ubezpieczenia na życie

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 452-7239

NEW YORK LIFE INSURANCE CO.
FINANCIAL PLANNING • UBEZPIECZENIA

Life Insurance (na życie) • Disability (chorobowe) •
Mortgage (hipoteczne) • Business (handlowe) • RRSP •
Annuity (emerytura)

SOLIDNIE • TANIO • SZYBKO

ANDRZEJ KRYSIAK

Po bliższe informacje proszę dzwonić
biuro: 226-6515 dom: 858-0129

**dr Maria
Raczyńska**
Lekarz rodzinny
Family Physician
z długoletnim
doświadczeniem
2000 Credit Valley Rd.
suite 506
MISSISSAUGA, Ont.
Tel. (416) 828-4812
828-4813

**DENTURE
THERAPY CLINIC**
**Jan M.
Wisniewski, D.T.**
Pierwsza polska protezownia dentystyczna
2337 Dundas St. W.,
Toronto M6R 1X6
(Bloor/Dundas Square Bldg.)
533-8811

Julia Korpała, L.L.M.
Adwokat z Polski z długoletnią praktyką.
Udziela porad i pomocy we wszelkich
sprawach na terenie Polski, m.in.
małżeństwa przez pełnomocnika,
rozwoły w Polsce, wszelkie notarialne
pełnomocnictwa do Polski, notarialne
sprzedaże, kupna i darowizny domów,
gruntów, spadki i inne sprawy majątkowe
w Polsce oraz pisma do polskich sądów i
urzędów
3290 Lakeshore Blvd. W.
TORONTO, M8V 1M4
Przyjęcia po telefonicznym uzgodnieniu
TEL. 255-5954; 259-9234

**TLUMACZENIA
NA ANGIELSKI I POLSKI
Z NASTĘPUJĄCYCH
JEZYKÓW:**
• polski • angielski
• rosyjski • francuski
• szwedzki • niemiecki
i hiszpański
RÉSUMÉ
766-9927

UWAGA
Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 Bloor St. W.
(wejście od wschodniej strony budynku)
Tel. 762-9523
otwarta
codziennie od 10⁰⁰ do 2³⁰ po poł. i od 7⁰⁰ do 9⁰⁰ wiecz.
soboty od 10⁰⁰ do 12³⁰ po poł.



Konta depozytowe...	7% rocznie
Specjalne konta depozytowe...	6 1/2% rocznie
(minimalny depozyt \$ 5.000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	
3-miesięczne certyfikaty...	7 3/4% rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	8 1/2% rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	8% rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	8 1/2% rocznie
1-rocne certyfikaty...	9 1/2% rocznie
1-rocne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
3-letnie certyfikaty...	9 1/2% rocznie
3-letnie Non-redeemable...	9 1/2% rocznie
3-letnie certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10% rocznie
R.R.S.P.	
Demand Deposit...	9 1/2% rocznie
1-rocne Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 1/4% rocznie
3-letnie Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 3/4% rocznie
R.R.I.F.	10 1/4% rocznie
Pożyczki personalne...	16% rocznie
Pożyczki hipoteczne...	13% rocznie
(\$ 50.000 ubezpieczone na życie)	
Line of Credit...	16 1/2% rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest
warunkiem członkostwa w naszej Credit Union



Halina Baranowska
M.A., A.I.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubez-
pieczenia na życie, zdrowie, plany
emerytalne RRSP, dożywotnie renty,
ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.

suite 503, 295 The West Mall
ETOBICOKE M9C 4Z4

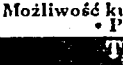
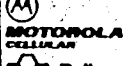
Tel. bus. 622-1115

TIPS

**Tomasz Iwanowski
Professional Services**

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA, ONT. L5R 1P2
189B DUFFERIN ST., TORONTO, ONT. M6K 1Y9

Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować
do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej



OGROMNE OSZCZĘDNOŚCI!
Systemy alarmowe dla domów prywatnych i firm
• Pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły •

Możliwość kupowania na raty • Wynajem • Wymiana na nowe (Trade In)
TEL. TORONTO 399-9950 (cała doba) i 632-6070
MISSISSAUGA 880-4766, FAX 890-6092

Piotr Chwalisz

HENDERSON PARTNERS
Chartered Accountants
Tel. (416) 861-9046
530-0305

Fine Pianos
nowo otwarty sklep
oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm
europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurlitzer
NAJNIŻSZE CENY • PEŁNA GWARANCJA
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY
Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin
i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie
Nowy adres i telefon:
2993 Dundas St. W., Toronto, Ont.
Tel. 761-9612

POPIERAJMY SIĘ

Pomóż Polakowi znaleźć pracę. Jeśli wiesz, że twoja firma szuka pracownika, poproś szefa by zadzwonił do nas. Nasze ogłoszenia są bezpłatne. Dziękujemy.
Echo 743-5706

TEL. 743-5706

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, chętnie w Etobicoke, tel. 255-0605

58-60 POSZUKUJESZ PRACOWNIKA? Dwóch młodych chłopaków oczekuje propozycji. TEL. 251-4289 po 20. Posłamy pozwolenie na pracę.

58-60 SZLIFIERZ uniwersalny z 8-letnią praktyką z Polski z pobytem stałym poszukuje pracy. TEL. 861-1204 proś Janusza po godz. 20.

58-60 TOKARZ ze stałym pobytem i kanadyjskim doświadczeniem, prawem jazdy kat. G. samochodem podejmie stałą pracę. TEL. 783-6329 od godz. 8 wiecz.; 223-5372 do godz. 4 po poł.

58-60 PRZYJMIĘ pracę na weekendy. Oplaka nad dziećmi lub starszą osobą. Okolice Bathurst i Finch. Tel. 661-4677

58-60 MĘŻCZYZNA podejmie każdą pracę w okolicy Mississauga. Tel. 270-9058

58-60 POTRZEBNA kobieta do dzieci i pracy domowej na 5 dni w tygodniu z zamieszaniem na miejscu. Okolice Danforth i Main. TEL. 690-3285 dzwonić po g. 20

58-60 POTRZEBNA kierowca do rozwożenia pizzy w Scarborough. Full or part time. Domino's Pizzeria, 1802 Pharmacy at Sheppard albo tel. 499-4444 po 4 p.m.

58-59 POTRZEBUJEMY ludzi do pracy w szpitalu. Posiadamy dobry produkt. Czas pracy nieokreślony. SIN bezwzględnie potrzebny. W celu ustalenia spotkania dzwonić 267-9364 lub zostaw wiadomość.

58-60 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. Dizon-Islington, tel. 235-1332

58-60 TECHNIK dentystyczny ze znajomością angielskiego czekający na prawo pobytu szuka jakiegokolwiek pracy. Tel. 252-5617

58-60 POMOC do 21/2-letniego chłopczyka na stałe lub dochożącym, Etobicoke, okolice Dundas i West Mall. Tel. 622-1771

58-60 PORTRETY, kopie obrazów, obrazy na zamówienie, konserwacja obrazów - artysta plastyk. TEL. 439-7451

58-60 ODPOWIEDZIALNA kobieta poszukuje pracy w weekendy. Okolice West Village. TEL. 763-3415

58-60 PODEJMIĘ każdą pracę. Najchętniej zaopekuję się starszą osobą. Znam dobrze pracę w kuchni. Tel. 748-7736

58-60 MŁODA kobieta z pobytem stałym podejmie pracę od pon. do piątku. Może być sprzątaną. Tel. 255-5843

58-60 KOBIETA zaopekuję się dzieckiem lub przyjeżdżającą w godz. popołudniowych lub nocnych. Scarborough. Tel. 438-9423

58-60 RENAULT ALLANCE 87 - SPRZEDAM idealny, niski milage, stan idealny. TEL. 567-4313

58-60 UMEBLOWANY pokój do wynajęcia z użytkownością kuchni i łazienki. Bloor i Islington. TEL. 622-6774 (rano); 625-4578 (po poł.).

59 DO WYNAJĘCIA niepalącym samotnym osobom eleganckie 2 pokoje z użytkownością kuchni i łazienki. Cena \$ 300 miesięcznie. Okolice Dundas W. & Jane. Dobra komunikacja, blisko sklepów. TEL. 766-6716 wiecz.; 762-7194 w ciągu dnia

57-60 SPRZEDAM trucka Ford 86 z kontraktem. TEL. 273-7395

57-58 DO WYNAJĘCIA dla kobiet pokoje umebłowane lub nie. Okolice Bathurst i Adelaide - tanio. Telefon w ciągu dnia 587-4808 lub wieczorem 366-5140

57 POKOJE do wynajęcia w nowoczesnym wyremontowanym domu dla pojedynczych osób. Queensway & Park Lawn. TEL. 251-4466

57-60 ŁADNY, duży, umebłowany pokój do wynajęcia, Etobicoke, Lakeshore/Royal York. TEL. 252-4165

56-58 PRZYJMIĘ wszelkiego rodzaju chałupnictwo oprócz zrycia. Tel. 897-1801

56-58 PIELEGNIARKA z dużym doświadczeniem zaopekuję się starszą panią lub dziećmi z zamieszaniem od 20 listopada. Proszę dzwonić po godz. 20. Tel. 624-2635 dzwonić po 20.

56-58 MŁODY mężczyzna poszukuje pracy. TEL. 423-7530

56-58 KOBIETA w średnim wieku w trakcie szalewania pobytu stalego poszukuje pracy. Tel. 760-0506

56-58 FRYZJERKA z Polski ze stałym pobytem szuka na stałe pracy w południowej Mississauga. Tel. 896-3921

56-58 MISSISSAUGA - Erin Mills - cały dom 3 sypialniowy, lub część na okres od 4 do 6 miesięcy wynajmę. TEL. 820-2372

57-59 POTRZEBNA sprzedawczyni do sklepu wydlinskiego do lat 30, znajomość angielskiego oraz posłanie SIN konieczne. Scarborough, tel. 266-1547

55-58 DOSKONAŁA możliwość dodatkowego dochodu. Szansa zdobycia doświadczenia bez ryzyka i inwestycji. Pobyt stały wymagany. Tel. 234-8192

55-58 MĘŻCZYZNA szuka pracy. Proszę dzwonić wiecz. 533-8377

56-58 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem powyżej 2 lat u siebie w domu. Don Mills, 423-5144 Barbara

56-58 KOBIETA szuka pracy na nocną zmianę. 04 10 wiecz. do rana. Proszę dzwonić od 8 rano do 3 w poł. Proś Elę, tel. 231-0818

56-58 AUTO BODY helper with experience. Good money. 899 Queen St. East. Tel. 463-3344

57-59 POTRZEBNY doświadczony cukiernik. TEL. w ciągu dnia 652-1711, wiecz. 537-8157

57-59 POTRZEBNI pracownicy malarskie, parkietnicy, kafełkarze, hydraulicy oraz do pakowania podłóg. Tel. 271-2403

56-58 WENS System Limited poszukuje kierowcy klasy A. Tel. 238-1436

56-58 LEKARZ z Polski przygotowujący się do egzaminu zaopekuję się obłożnie chorą lub niepełnosprawną osobą. Proszę dzwonić 251-4258

56-58 WANTED experienced superintendant. Marriage couple for high-rise 94 units in Mississauga. Maintenance and knowledge required. Good pay + 2 bedroom apt. Call 479-2729

56-58 ZATRUDNIĘ panią z zamieszaniem do prowadzenia domu i opieki nad 2-letnią dziewczynką. Tel. 823-0548

56-58 POTRZEBNI doświadczeni mechanicy do remontu obrabek, tokarek, frezarek, szlifierek. Doświadczenie z Polski wystarczające. Dominion Machinery Repair, 1095 A West Port Crescent, Mississauga. Dzwonić po godz. 6 wiecz. do Stefana 271-7073

56-58 ZATRUDNIĘ opiekunkę do dziecka, 2 godziny dziennie między 4 - 6 po poł. Okolice MT Pleasant - Eglington. Tel. 481-1363

56-58 FULL time i part time drivers wanted. Apply Tricon Fuel, 88 Ethel Ave. Toronto, 766-5167

56-58 MURARZE potrzebni na budowie. Dzwonić wieczorem. Tel. 665-6419

56-58 ECHO-Tygodnik Polski poszukuje sprzedawców zachodniej i północnej części miasta. Najlepiej w blokach gdzie zamieszkuje powyżej 10 polskich rodzin. Płatny gotówka 30 centów od każdej sprzedanej gazety. Dobre kieszonkowe dla starszych dzieci. Gazety dostarczamy do domu. Dzwonić w godz. od 4 - 6 pm 743-5706

56-58 POTRZEBNY sprzedawca gazety pod kioskami polskimi, na imprezach i piknikach w niedzielę. Płatny 35 centów od każdej sprzedanej gazety. Dostarczamy do domu. 743-5706 od 4 do 6 pm

56-58 MALARZ z kanadyjskim doświadczeniem poszukuje pracy. Tel. 245-6887

56-58 ŚLUSARZ-sprawca z praktyką we Włoszech poszukuje pracy. Tel. 253-4677

56-58 KOBIETA lat 50 bez nałogów, lubiąca dzieci, uczciwa, przyjmie pracę opiekunki do dzieci z zamieszaniem. Tel. 828-8735

56-58 PRZYJMIĘ każdą pracę w godzinach wieczornych i nocnych oraz cały dzień w weekendy. TEL. 279-4826

57-59 SPRZEDAM samochód Dodge Mirada 1980, 6 cylindrów, 2-drzwiowy, w doskonałym stanie, \$1900. TEL. 251-4258

58 SPRZEDAM samochód Chrysler Volare, rocznik 80, 6 cylindrów, 4-drzwiowy, na gas-propane, bardzo dobry, \$1900. TEL. 251-4258

58 SPRZEDAM motorówkę 16-stopową plastikową (fiberglass) z silnikiem 145 koni z przyczepą. Cena \$3200. TEL. 251-4258

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w dowolnych godzinach. TEL. 279-4926 Alana 57-59 KOBIETA poszukuje pracy do zarabku na nocną zmianę i w weekendy. TEL. 270-9820 57-59 DONUT Store - King and Dufferin - required counter help. Saturday and Sunday, night 11 pm to 7 am. Phone 588-2734

57-59 POTRZEBNY doświadczony cukiernik. TEL. w ciągu dnia 652-1711, wiecz. 537-8157

57-59 WAGNER Food Products przy Six Point Rd. w Etobicoke zatrudni doświadczoną rzecznika. Dzwonić po angielsku 231-0606

57-59 MUZYK perkusista z weryfikacją estradową, grający każdy rodzaj muzyki, przyłączy się do zespołu. Dzwonić po południu, tel. 439-7845, Andrzej.

57-59 POTRZEBNA pomoc administracyjna na pół etatu. Konieczna dobra znajomość angielskiego. Tel. 265-2704

57-59 POTRZEBNI ludzie do rozrzućcia kart reklamowych. Ilość godzin dowolna. 7 dni w tygodniu. Możliwość pracy po południu. TEL. 763-8865

57-59 POTRZEBNA opiekunka do 31/2-letniego dziecka i lekkiej pracy domowej w godz. od 11 do 18 w okolicy Kennedy Subway (Scarborough), od 1 grudnia z możliwością zamieszkania na miejscu. Tel. 267-8815

57-59 POTRZEBNI ludzie do układania płyt gipsowych (drywall) oraz wykańczania i plastowania. TEL. 421-2324

57-59 MŁODY mężczyzna poszukuje pracy. TEL. 698-6653

57-59 DOCHODZĄCA pani do sprzątania mieszkania w okolicy Bathurst potrzebna. TEL. 733-3948 po poł. i wiecz.

57-59 MAŁŻEŃSTWO znające angielski, posiadające praktykę w prowadzeniu hoteli, restauracji, domów. Biorą też 2 dorosłych synów, którzy posiadają praktykę kucharza, barmana, hydraulika, kawalerowie. Warunek - mieszkanie na miejscu. Oferty - telef. (613) 746-3191 - pracę możemy podać natychmiast - 4 osoby.

57-59 GARDMA-LEE Restaurant, 2 St. Clair Ave. East, concourse level poszukuje personelu na pełen i pół etatu. Warunki do omówienia na miejscu. Podstawy angielski wskazany. Tel. 968-9437

57-59 "HANDYMAN", instalujący się na naprawach sprzętu domowego, instalacji, malowaniu i pracach remontowych, mówiący dobrze po angielsku szuka pracy. TEL. 538-9258, 535-7270 proś Janusza.

57-59 MĘŻCZYZNA szuka pracy dorywczej. TEL. 253-9985

57-59 DWÓCH młodych mężczyzn. Tel. 255-3285 po 10 wiecz.

56-58 NOWO przybyłe, energiczne małżeństwo ze stałym pobytem, uczęszczające na kurs angielskiego szuka dorywczej pracy popołudniami lub w weekendy. Tel. 538-2102

56-58 MĘŻCZYZNA ze stałym pobytem, prawem jazdy i podstawową znajomością jęz. angielskiego szuka stałej pracy. Z zawodu tech. mechanik, ma roczne doświadczenie przy remontach. Tel. 238-6700

56-58 ŚLUSARZ i spawacz z zezwoleniem na pracę poszukuje pracy. Tel. 625-9480 dzwonić po 18, Witk.

56-58 INŻYNIER mechanik (pobyt stały) z doświadczeniem w kręceniu i projektowaniu poszukuje pracy. Tel. 567-6025

56-58 NAUCZYCIELKA z Polski poszukuje pracy na weekendy. Może być opieką nad starszą osobą. Tel. 633-5699 proś Dzikę, po 19.

56-58 POTRZEBNI pracownicy do ogólnej pracy w magazynie. Pakowanie kartonów z odzieżą. Przeliczenia waga kartonów 30 funtów, 8 dol. na godzinę. Tel. 674-0203

56-58 POTRZEBNY pracownik do prowadzenia i organizowania pracy w magazynie oddzielnym. Podstawowa znajomość angielskiego konieczna. Tel. 674-0203

56-58 POTRZEBNY pomyślny/pomyślna do restauracji TIA TRAMP'S RESTAURANT. Proś po angielsku Alę. Alę mówi po polsku. Tel. 231-3882

56-58 POSIADAM samochód VAN i dużo wolnego czasu. Oczekuję propozycji. Tel. 652-1711, wiecz. 537-8157

56-58 PODEJMIĘ pracę chałupniczą. Tel. 567-6025

56-58 NIEDAWNO przybyły elektryk poszukuje pracy w zrybie. Tel. 438-7750

56-58 OD 15 grudnia wynajmę 4 sypialniowy townhouse jako całość lub pokoje. Okolice Rathburn i Filgate, blisko TTC i sklepów. W tym samym domu wynajmę duży samodzielny pokój z łazienką w piwnicy. TEL. 238-5176

56-57 POTRZEBUJESZ olej opałowy na zimę? Solidnie, szybko, tanio. Dzwonić Tadeusz 747-9883

JAKA PRACA, TAKA PŁACA

Redaguje: MIREK HURYN

ZAMIAST NADGODZIN

Zachęcający jest fakt, że po Collegu prawie wszyscy dostają pracę w swoim zawodzie. Biura, zakłady, usługi, laboratoria - tysiące możliwości. Na start zarobki typu \$13 na godzinę, zależnie od kierunku, po 10 latach praktyki średnia pensja absolwenta Collegu wynosi \$40.000. Zaznaczam, że nie najważniejsze jest tutaj te kilka tysięcy mniej lub więcej, lecz sam charakter pracy, możliwości awansu, uznanie w pracy, praca polegająca na myśleniu - czyli mówiąc krótko - satysfakcja zawodowa. Ci, co mają ukończone technikum w Polsce mogą zapisać się na college na dzieńne studia, które ukończą bez większych trudności.

Czasem słyszę argumenty typu: "Po co mi szkoła, ja się potrafię uczyć w domu, po pracy". Uczenie w domu jest jak kwadratura koła. Wraca człowiek z pracy zmęczony pracą i dojazdami, a czasem po kilku nadgodzinach. Głowa ciężka jak ołów. Rzucił na kilka dni, a potem wraca. Świeżość i myślenie oddane zostały firmie. Dla siebie i na wieczór zostało tylko zmęczenie i chęć odpoczynku. Wszystko kończy się na chęciach, a jeśli są efekty to raczej mizerne.

Polacy przyjeżdżają do Kanady pełni zapału, by się tutaj dobrze urządzić. Zabierają się za Kanadę chcąc ją podbić pracą mięśni, potem z ciężkiej pracy i nadgodzinami. Wszystko to podziwiam i szanuję głęboko, lecz pozwolę sobie podszeptać cicho, że jest skuteczniejsza droga - na ukos, skrótami, czyli poprzez uczenie się.

Od kiedy istnieje świat, nikt jeszcze nie dorobił się tylko i wyłącznie używając mięśni. Najczęściej dokonali tego szare komórki. Trzeba im dać szansę w postaci gruntownej znajomości reguł gry. A skąd się tego nauczyć, gdy człek stroni od książek i od uczenia się. Światem współczesnym rządzą korporacje, a korporacjami rządzą wykształceni ludzie, mający najczęściej wykształcenie w biznesie, w prawie, w technice. Ze znajomością techniki jest u nas bardzo dobrze. Biznesu, prawa trzeba się niestety nauczyć.

Ci, którzy mają ukończony lub przerwaną studia z Polski powinni koniecznie pomyśleć o zdobyciu tutejszego dyplomu. Dyplom ten można uzyskać kompletując brakujące przedmioty, które wyrównają różnicę programów w Polsce i w Kanadzie. Są trzy powody dla których warto to zrobić: 1) zarobki; 2) znajomość zawodowego języka i norm; 3) pozbycie się kompleksu emigranta.

Zarobki są takie, że średni absolwent uniwersytetu lub politechniki zarabia po 10 latach 50 tys. dolarów. Znajomość zawodowego języka w mowie, w piśmie jest taka, że ci co przeszli 2 lata regularnej dziennej szkoły prześcigają automatycznie w znajomości języka tych, co pracują w swoim zawodzie, nawet 10 lat, gdyż ci ostatni uczą się sami w nielicznych wolnych chwilach, w pracy, czy wieczorami w domu. Zresztą jest bardzo ważne zauważenie, że szkoła włącza niejako na siłę słownictwo z 10-15 poddziedzin i rozszerza tym samym szerokość gamy językowej, tak niezbędnej przy awansach. A praca zawodowa, chociażby najciekawsza, zawsze ogranicza się do wąskiego zakresu słów. Trzeci powód - to przyspieszona adaptacja, to wymieszanie się z kanadyjskim tłumem na zasadzie, równy z równym. Koledzy w szkole, wspólne problemy, dyskusje przy kawie; a nie w tłumie emigrantów, jak to ma miejsce w fabrykach. Przybywając pośród tu urodzonych bardzo pomaga wczuć się w ten kraj. Jest to jedna z najlepszych szans na poczucie się Kanadyjczykiem w stosunkowo krótkim czasie.

Ludzie, z którymi rozmawiam o dalszym kształceniu mają wiele oporów, jeśli chodzi o finanse. Panowie i panie. Dla informacji podaje, że w Kanadzie student płacąc tzw. Fee opłaca zaledwie 15% rzeczywistych kosztów kształcenia. 85% kosztów pokrywa rząd. Rząd kanadyjski wydał już sumę 3 miliardów dolarów na bezwzględne zapomogi i do każdej godziny wykładowej dopłaca 5 dolarów za każdego studenta. I właściwie sytuacja jest taka, że każdy kto chce studiować może to zrobić bez większych trudności. Czasem oczywiście trzeba zaciśnąć pas, zrezygnować z jeżdżenia nowym samochodem, czy odłożyć kupno domu na dwa lata i mieszkać wtedy w wynajętym w mieszkaniu. Znam kilka przypadków, kiedy to małżeństwo "zadziało" na zasadzie: wpięty ty się uczysz, a ja pracuję, potem jak znajdziesz pracę nastąpi zmiana ról. Ja do szkoły, ty do pracy. Znam rodzinę, która w ciągu czterech lat awansowała z łącznego dochodu 16.000 (obydwój pracowali za czwórkę w fabryce butów) do 70.000 rocznie na tej właśnie zasadzie. Poprzez college. Poprzez uczenie się. Nauka w pełnym wymiarze trwa od września do końca kwietnia. Cztery wolne miesiące to szansa na podreperowanie budżetu. Do tego dochodzą dwa wolne tygodnie zimą i jeden wiosną, kiedy to można jeszcze dorobić.

Zainteresowani mogą skontaktować się ze mną - tel. 252-7634. Chętnie udzielię informacji.

INFORMACJE O ZAWODACH I

Podstawowa terminologia zawodowa, angielsko-polskie objaśnienia, rysunki, szkice, definicje z wymową nagraną na taśmę (n o w o ś ć).

W branżach:
• budowlana • mechaniczna
• elektryczna • chemiczna
• biologiczno-medyczna i inne
Techników i rzemieślników.
Sprzedaż i informacje:
HURYN PROFESSIONAL DEVELOPMENT
610 The Queensway, Toronto, Ontario M8Y 1K1
TEL. 252-7634

121 Roncevalles Avenue
Toronto, Ontario M6R - 2K9
(416) 531-8786
Enterprises Ltd.
Wszystko można załatwić telefonicznie!

- Paczki morskie i lotnicze
- Owoce cytrusowe, żywność
- Przekazy na konta i do rąk
- Najtańsze ubezpieczenia wizytujących
- Przedłużamy wygasłe ubezpieczenia
- Przewożymy osoby z i do Montrealu
- Zaproszenia, teleksy i telegamy
- Polska księżka, taśmy,
- Ziola Herbaty, kremy,

ODBIERAMY PACZKI Z DOMU
Akceptujemy wszystkie karty kredytowe
WSZYSTKO Z GWARANCJĄ!!!



DOOKOŁA ŚWIATA:

PIŁKA NOŻNA.

31-letni bramkarz sowiecki Rinat Dasajew za 3 miliony dolarów został odstąpiony na 2 lata I-ligowej drużynie hiszpańskiej FC Sevilla. Dasajew był bramkarzem Spartaka Moskwa oraz reprezentacji ZSSR. Większość pieniędzy zagarnie sowiecki Komitet Sportu oraz Spartak. Dasajew jest trzecim sowieckim piłkarzem w br., któremu władze sowieckie zezwoliły na grę w zachodniej lidze. Przed Dasajewem do Francji wyjechał W.Czidijatulin, a

do AC Milan Oleg Zawarow. Od dłuższego czasu o 24-letniego Olega Protasowa zabiega Juventus Turyn, ale jak podają źródła dobrze poinformowane, ostatnio władze sowieckie poinformowały drużynę włoską, że o transferze będą rozmawiać dopiero po eliminacjach do mistrzostw świata Italia 90, a jeśli ZSSR zakwalifikuje się do finału to po finałach mistrzostw. Sowieckie ministerstwo finansów wydało okólnik, w którym określa wysokość zarobków piłkarzy na kontraktach zagranicznych: nie mogą oni otrzymywać więcej niż pracownik administracyjny ambasady ani mniej niż jej woźny.

TENIS. Finał Turnieju

Virginia Slims w Nowym Jorku wygrała Argentynka Gabriela Sabatini, pokonując w finale Pam Shriver 7:5, 6:2, 6:2. 18-letnia Sabatini, czwarta rakieta świata, otrzymała największą w swej karierze jednorazową zapłatę - 125 tys. dol. W drodze do finału Shriver wygrała w ćwierćfinale z Chris Evert, a w półfinale z samą Stefi Graf. Przegrana z Shriver była dla Graf trzecią porażką na 75 rozegranych przez nią w tym roku spotkaniach. Inną niespodzianką turnieju było wyeliminowanie w ćwierćfinale Navratilovej, która przegrała z Czechką Sukovą. Suková, która na 24 spotkania z Nav-

ratilovą wygrała jedynie trzy, wszystkie trzy wygrała w meczach dużego kalibru, przerywając w mistrzostwach Australii 84 ciąg 74 kolejnych zwycięskich pojedynków Navratilovej, a w 1987 ciąg 69 jej zwycięskich meczy.

• Udaje się jak na razie powrót J. McEnroe. Wygrał on turniej w Detroit pokonując w finale A Kricksteina 7:5, 6:2. Zwycięstwo to było drugim zwycięstwem turniejowym McEnroe w tym roku, a 72 w jego karierze. McEnroe znajduje się na 14 miejscu listy rankingowej, ale nadal myśli o przedarciu się do ścisłej czołówki.

GÓRNIK ZABRZE MISTRZEM JESIENI

Tabela I ligi po rundzie jesiennej:

1. Górnik Z.	27	31:12
2. GKS K.	25	25:10
3. Ruch	24	19:8
4. Legia	17	20:10
5. Lech	17	22:17
6. Stal M.	17	19:16
7. ŁKS	16	18:19
8. Jagiellonia	15	10:13
9. Widzew	14	12:12
10. Pogoń	13	22:26
11. Wisła	12	19:22
12. Olimpia	10	16:23
13. Szombierki	8	21:31
14. Jastrzębie	7	6:16
15. Górnik W.	7	11:23
16. Śląsk	7	8:21

Ubiegłoroczny mistrz Polski zespół Górnika Zabrze uzyskał tytuł mistrza półmetka rozgrywek ligowych 88/89. Uczynił to w pięknym stylu pokonując na wyjeździe w ostatniej 15 kolejce rundy jesiennej drużynę Olimpii Poznań 3:0. Za trzy punkty wygrały jeszcze dwie drużyny z górnej części tabeli. Wicelider GKS Katowice oraz nieobliczalna Legia Warszawa, która wygrała z Lechem Poznań.

Wyniki ostatniej, 15 kolejki rundy jesiennej:

ŁKS Ł. - Wisła K.	2:1
Legia W. - Lech P.	3:0
Jagiellonia B. - GKS J.	0:0
Szombierki B. -	
Pogoń Sz.	3:2
Górnik W. - Ruch Ch.	0:2
Śląsk W. - Widzew Ł.	0:2
Olimpia P. - Górnik Z.	0:3
GKS K. - Stal M.	3:0

Uwaga! Ważna wiadomość dla właścicieli interesów i nieruchomości oraz lokatorów na terenie Miast Toronto, York, Etobicoke, North York i Scarborough, oraz dzielnicy East York.

OSZACOWANIE POSIADŁOŚCI

a Twój Podatek Miejski i Szkolny na rok 1989

Rejonowe Biura Szacunkowe (Regional Assessment Offices) w Ontario są odpowiedzialne za oszacowanie wszystkich posiadłości na terenie prowincji w celu ustalenia wysokości podatków miejskich i szkolnych.

Listy Szacunkowe (Assessment Rolls) są podstawą dla ustalenia przez zarządy miejskie tzw. 'mill rates', oraz kalkulacji podatków od nieruchomości i interesów. Wysokość podatku od twojej posiadłości jest wynikiem przemnożenia jej wartości przez 'mill rate'.

Jeśli chciałbyś dowiedzieć się więcej na temat swego oszacowania, Rejonowe Biuro Szacunkowe zaprasza Ciebie na tzw. Open House Session.

Open House Sessions

Sesje te będą miały miejsce w każdym okręgu miejskim w dogodnych godzinach i łatwo dostępnych lokalizacjach. Mają one za cel dać ci okazję przedyskutowania twojego oszacowania z asesorem Biura Szacunkowego.

Twój asesor chętnie wyjaśni ci na jakich podstawach oparto wycenę twojej posiadłości. Jest on autoryzowany do poprawy jakichkolwiek nieścisłości na Liście Szacunkowej (Assessment Roll) zanim zostanie ona przesłana do twojego zarządu miejskiego.

Jeżeli masz jakiegokolwiek pytania, ale nie możesz przyjść na sesję Open House, skontaktuj się ze swym Rejonowym Biurem Szacunkowym — Regional Assessment Office (telefony i adresy podane poniżej).

Zawiadomienie o Oszacowaniu Posiadłości (Notice of Property Valuation)

Właściciele interesów i nieruchomości oraz lokatorzy otrzymają zawiadomienie — Notice of Property Valuation — tylko wtedy, gdy: dane wpływające na wartość ich posiadłości zmieniły się w ciągu ubiegłego roku; złożone zostało odwołanie od oszacowania w ciągu ubiegłego roku; lub jeśli przedstawiana jest reewaluacja posiadłości w całym okręgu miejskim.

Jeżeli otrzymasz Notice of Property Valuation, może ono zawierać zmiany w określeniu twojego stosunku podatkowego do szkół (school support designation), w wartości twojej posiadłości, lub inne zmiany

których zażądałeś po otrzymaniu ubiegłorocznego zawiadomienia.

Procedura Odwoławcza

Jeżeli, po rozmowie z asesorem podczas sesji Open House, nadal uważasz swoje oszacowanie za błędne, możesz odwołać się do specjalnej komisji — Assessment Review Board. Komisja ta orzeka czy oszacowanie jest sprawiedliwe i zgodne z wycenami podobnych posiadłości w twojej okolicy. Prosimy się nie bać — Assessment Review Board nie jest instytucją tak formalną jak na przykład sąd.

Termin Okresu Składania Odwołań

10 stycznia 1989 roku jest ostatnim dniem, w którym możesz złożyć odwołanie.

Odwołać się można przez wypełnienie formularza na odwrotnej stronie zawiadomienia — Notice of Property Valuation; przez wypełnienie specjalnego formularza — Notice of Appeal Form; lub przez zwykłe napisanie listu. Musisz podać adres swej nieruchomości lub interesu, twój numer na Liście Szacunkowej (Assessment Roll), oraz oczywiście powód, dla którego składasz odwołanie. Pamiętaj: odwołanie musi zostać złożone najpóźniej 10 stycznia przyszłego roku.

Wymagane formularze (Notice of Appeal Forms) oraz adres biura, do którego składa się odwołania — Regional Registrar of the Assessment Review Board — można otrzymać na sesjach Open House, w twoim miejscowym biurze Regional Assessment Office, lub biurze twojego zarządu miejskiego.

Schedule of Open Houses

Held: Mon. Nov. 28 to Fri. Dec. 2 and Mon. Dec. 5 & Tues. Dec. 6, 9:00 a.m. - 8:00 p.m. Each day

FOR: CITY OF NORTH YORK
AT: Regional Assessment Office
55 Doncaster Avenue
Thornhill, Ontario L3T 1L7
(416) 889-9503

FOR: CITY OF SCARBOROUGH and
BOROUGH OF EAST YORK
AT: Regional Assessment Office
7 Overlea Boulevard
Toronto, Ontario M4H 1A8
(416) 423-1240

FOR: CITY OF ETOBICOKE
and CITY OF YORK
AT: Regional Assessment Office
4 Eva Road
Etobicoke, Ontario M9C 2A8
(416) 621-9400

FOR: CITY OF TORONTO
AT: Regional Assessment Office
90 Eglinton Avenue East, suite 300
Toronto, Ontario M4P 3A5
(416) 486-3300



Ministry
of
Revenue

Ontario



ANDRZEJ RUDY POPROSIŁ O AZYL WE WŁOSZECH

Po meczu rozegranym z okazji 90-lecia Włoskiego Związku Piłki Nożnej, w niedzielę 13 listopada na stadionie San Siro w Mediolanie, pomiędzy reprezentacją I ligi włoskiej a reprezentacją I ligi polskiej, nie powrócił do kraju, najlepszy w ostatnim czasie piłkarz polski Andrzej Rudy. Jak pisał w "Toronto Star" z 21 listopada Bob Koep, Rudy zwrócił się do władz włoskich z prośbą o azyl.

W sierpniu tego roku Andrzej Rudy został odstąpiony przez Śląsk Wrocław Górnikiem Katowice za sumę 50 mln zł, co ustanowiło rekord transferowy pomiędzy klubami w Polsce.

Włoska gazeta sportowa "Tuttosport" informując o ucieczce Rudego podała także, że do Włoch nie został zabrany napastnik Legii Warszawa Dariusz Dziekanowski, gdyż władze polskie obawiały się, że nie powróci on do kraju.

Jeśli Rudy nie zmieni zdania (co jak pamiętamy zdarzało się wcześniej innym polskim piłkarzom) wówczas jego nieobecność w drużynie polskiej podczas eliminacji do mistrzostw świata Italia 90, bardzo poważnie osłabi i tak nie najlepszą reprezentację Polski.

Według pierwszych doniesień Rudym zainteresowało się kilka czołowych drużyn zachodnioeuropejskich.

Przypomnijmy, że wspomniany wyżej mecz reprezentacji I ligi włoskiej z reprezentacją I ligi polskiej zakończył się remisem 2:2. Polacy po strzałach Urbana i właśnie Rudego prowadzili 2:1, gdy na krótko przed końcowym gwizdkiem sędziego solowa akcja Diego Maradony przyniosła wyrównującego gola. Mecz nie wywołał zainteresowania kibiców, których przybyło jedynie 6000, i zakończył się finansowym fiaskiem.